

Paulina Jabłońska

# Dziecko jako podmiot wolności religijnej

---

Nauczanie religii  
w polskiej szkole publicznej  
a wolność sumienia i wyznania  
osoby małoletniej  
w świetle prawa świeckiego  
i kanonicznego

---



Dziecko jako podmiot wolności religijnej

Paulina Jabłońska

# Dziecko jako podmiot wolności religijnej

Nauczanie religii w polskiej szkole publicznej  
a wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej  
w świetle prawa świeckiego i kanonicznego



Warszawa 2023

*Redakcja naukowa*

ks. prof. UKSW dr hab. Waldemar Cisko

*Recenzenci*

ks. prof. dr hab. Piotr Kroczek, UPJPII

ks. prof. UKSW dr hab. Marek Stokłosa

*Korekta*

Urszula Hańkiewicz

*Opracowanie graficzne, łamanie i projekt okładki*

Grzegorz Sztandera



Ministerstwo  
Edukacji i Nauki

**„Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy nr MEiN/2021/DPI/333 z dnia 14.12.2021”.**

„Realizacja badań naukowych dotyczących kompleksowej i interdyscyplinarnej analizy wolności religijnej oraz zagadnień związanych ze współpracą na rzecz interreligijności i interkulturowości w wymiarze teoretycznym, empirycznym i praktycznym prowadzonych w ramach Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie”.



Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie



© Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej  
Wydawnictwo Naukowe UKSW

ISBN 978-83-8281-212-1

Wydawnictwo Naukowe  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
01-815 Warszawa, ul. Dewajtis 5, tel. (22) 561 88 38; fax (22) 561 89 11  
e-mail: [wydawnictwo@uksw.edu.pl](mailto:wydawnictwo@uksw.edu.pl)  
[www.wydawnictwo.uksw.edu.pl](http://www.wydawnictwo.uksw.edu.pl)

## SPIS TREŚCI

|  |    |
|--|----|
| Przedmowa – O wolności, która budzi nadzieję<br>– ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski ..... | 9  |
| Wykaz skrótów .....  | 13 |
| Wstęp .....  | 15 |

### ROZDZIAŁ I

#### **WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA OSOBY MAŁOLETNIEJ**

|  |    |
|--|----|
| 1. Nauczanie religii w polskiej szkole publicznej .....  | 19 |
| 2. Etymologia terminów „religia”, „wyznanie”,<br>„wolność wyznania”, „wolność sumienia i wyznania”,<br>„sumienie” i „wolność sumienia” ..... | 25 |
| 3. Pojęcie sumienia w przepisach prawa .....   | 36 |
| 4. Osoba małoletnia w prawie polskim .....   | 42 |
| 5. Wolność sumienia i wyznania w nauce Kościoła katolickiego .....   | 48 |
| 6. Osoba małoletnia w świetle prawa kanonicznego .....   | 53 |

### ROZDZIAŁ II

#### **POLSKIE REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE NAUCZANIA RELIGII**

|  |    |
|--|----|
| 1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku ..... | 59 |
|--|----|

---

|   |    |
|---|----|
| 2. Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 1993 roku .....  | 72 |
| 3. Ustawa o systemie oświaty z 1991 roku .....  | 78 |
| 4. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 1992 roku ..... | 80 |

## ROZDZIAŁ III

**REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE NAUCZANIA RELIGII  
W ŚWIELE PRAWA KANONICZNEGO**

|   |     |
|---|-----|
| 1. Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku .....                                    | 87  |
| 2. Dyrektorium ogólne o katechizacji z 1997 roku .....                            | 90  |
| 3. Dyrektorium ogólne o katechizacji z 2020 roku .....                            | 96  |
| 4. Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce z 2001 roku .....     | 98  |
| 5. Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2010 roku ..... | 103 |
| 6. Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2018 roku ..... | 107 |

## ROZDZIAŁ IV

**WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA A NAUCZANIE RELIGII  
W ŚWIELE ORZECZNICTWA  
EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA**

|  |     |
|--|-----|
| 1. Artykuł 2 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ..... | 112 |
| 2. Sprawa Lautsi przeciwko Włochom .....   | 114 |
| 3. Sprawa Grzelak przeciwko Polsce .....   | 117 |

ROZDZIAŁ V

**ORGANIZACJA ZAJĘĆ RELIGII W SZKOLE  
W ŚWIETLE ORZECZEŃ TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO**

|   |     |
|---|-----|
| 1. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w okresie przed uchwaleniem Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Nauczanie religii w szkole .....  | 124 |
| 2. Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w okresie przed uchwaleniem Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku ..... | 130 |
| 3. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wolności sumienia i wyznania po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Religia a szkoła .....                         | 135 |
| 4. Orzecznictwo w zakresie stosunków między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi .....   | 139 |
| Zakończenie .....   | 147 |
| Bibliografia .....  | 151 |





## PRZEDMOWA

### O wolności, która budzi nadzieję

Pani dr Paulina Jabłońska przygotowała kolejną publikację na temat wolności religijnej, tym razem skupiając się na nauczaniu religii w polskiej szkole publicznej; podjęte przez Autorkę zagadnienie dotyczy wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w świetle prawa świeckiego i kanonicznego. Jest to uszczegółowienie problematyki przedstawionej w poprzedniej książce: *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015* (Pelplin 2022). Obie publikacje zostały wydane przez Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej, które działa na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Przed rozpoczęciem lektury tej książki proponuję Czytelnikom zatrzymanie się na krótką refleksję w oparciu o słowa Chrystusa z Ewangelii: „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 31–32). W chrześcijaństwie jedynym źródłem Prawdy, a w konsekwencji również wolności, jest Bóg. Uznając ten pewnik, lub inaczej aksjomat, trzeba skupić się na osobie człowieka, który o tyle doświadczy wolności, o ile zagłębi się w prawdę. Nie jest to zadanie syzyfowe, gdyż zgodnie z Objawieniem i dogmatyką kościelną człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże, a to oznacza również, że w każdej osobie ludzkiej są zarodki i prawdy, i wolności, ale potrzebny jest nauczyciel, który pomoże je odnaleźć, wydobyć i rozwinąć.

Rola nauczyciela religii w tym zakresie jest nie do przecenienia, gdyż, można się z tą tezą zgodzić albo nie, dużo racji jest w twierdzeniu, że dzisiaj „wiele dzieci to sieroty z rodzicami” (Alexander Mitscherlich). Dlatego nauczyciel, każdy nauczyciel, który uznaje

jednocześnie, że jest wychowawcą, powinien rozważyć taką dobrą radę: „Nie jest najważniejsze, aby każde dziecko czegoś nauczyć, ale to, by wzbudzić w każdym dziecku pragnienie nauczenia się czegoś” (John Lubbock).

Pani dr Paulina Jabłońska, specjalistka w naukach prawnych (prawo świeckie i prawo kanoniczne), zachowując naukowe rygory merytoryki i metodyki badań i opracowania ich wyników, przygotowała gotowy do wykorzystania w praktyce materiał badawczy. Jest to bowiem dobra teoria, ale też synteza i właściwie ukierunkowane wnioski stosowane.

Czytelnik nie znajdzie co prawda w tej książce wzorców dla nauczycieli religii, ale we wprowadzeniu można przywołać postaci, które w najnowszej historii Polski odegrały ważną rolę autorytetów. Jedną z takich osób jest bł. Jerzy Popiełuszko, w którego nauczaniu można znaleźć również takie przesłanie: „Życie trzeba godnie przeżyć, bo jest tylko jedno. Zachować godność człowieka, to pozostać wolnym, nawet przy zewnętrznym zniewoleniu. Pozostać sobą – żyć w prawdzie – to jest minimum, aby nie zamazać w sobie obrazu dziecka Bożego”.

Po uważnej lekturze tej książki każdy Czytelnik, taką mam nadzieję, przyłączy się do gratulacji należnych jej Autorce. Dzięki swoim badaniom Pani dr Paulina Jabłońska dopisuje naukowy komentarz, uczyniony z polskiej perspektywy, dla Konwencji praw dziecka uchwalonej przez ONZ 20 listopada 1989 r., w której czytamy, że dzieckiem jest każda istota ludzka do osiągnięcia pełnoletności. Dlatego „ludzkość powinna dać dziecku to, co ma najlepszego” oraz zapewnić mu „szczęśliwe dzieciństwo i korzystanie, zarówno w jego interesie, jak i w interesie społeczeństwa, z praw i swobód”.

Papież Franciszek, kochający Wychowawca młodego pokolenia we współczesnym świecie, naucza, że „wychowanie jest aktem miłości, jest daniem życia. A miłość jest wymagająca – wymaga zaangażowania najlepszych sił, rozbudzania pasji cierpliwego podążania drogą razem z młodzieżą”. Wolność należy do najważniejszych praw osoby ludzkiej, a każdy, kto podejmuje trud wychowania i formacji wolno-

ściowej, zasługuje na dozonną wdzięczność. Do grona tych osób wpisuje się również Pani dr Paulina Jabłońska, która potrafi „trudne” tematy prawne przekazać „zrozumiałym” językiem „pedagogii” i umie sformułować „łatwe” wskazania praktyczne; ta książka budzi nadzieję, bo jej treść tchnie duchem wolności, której źródłem jest Prawda, dlatego nie można jej zadekretować prawem. Prawdziwa wolność jest bowiem przywilejem ludzi, którzy uznają prawdę, wierzą w nią, żyją według niej i są zdolni do odpowiedzialności i samodyscypliny duchowej i intelektualno-wolitywnej.

Ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski  
*Zastępca Dyrektora*

*Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej  
na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*



## WYKAZ SKRÓTÓW

- AK – „Ateneum Kapłańskie”, Włocławek 1909→
- DOK – Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (15 VIII 1997)
- Dz. U. – Dziennik Ustaw
- EKPC – Europejska Konwencja Praw Człowieka
- ETPCz – Europejski Trybunał Praw Człowieka
- k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r., poz. 459 ze zm.)
- k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r., poz. 1137 ze zm.)
- k.p. – Kodeks pracy
- k.r.o. – Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r., poz. 682 ze zm.)
- kan. – kanon
- KKK – Katechizm Kościoła katolickiego (8 XII 1992)
- KKKW – Kodeks kanonów Kościołów wschodnich (18 X 1990)
- KPK17 – *Codex Iuris Canonici*, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus (1917)
- KPK83 – *Codex Iuris Canonici* auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus (1983)
- M.P. – „Monitor Polski”
- MEN – Ministerstwo Edukacji Narodowej
- PDK – Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, 2001

## WYKAZ SKRÓTÓW

---

- PNR – Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii* (20 IX 2001)
- PPK – Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* (20 VI 2001)
- RP – Rzeczpospolita Polska
- RPO – Rzecznik Praw Obywatelskich
- SN – Sąd Najwyższy
- STh – Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Londyn 1975
- TK – Trybunał Konstytucyjny
- u.g.w.s.w. – Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania

## WSTĘP

Polska jeszcze do niedawna była krajem, w którym religia, w przeciwieństwie do polityki, spajała naród, pozwalając mu przetrwać największe zawirowania dziejowe.

Dzisiejsza rzeczywistość zmusza Kościół katolicki do coraz mocniejszej obrony wolności religijnej. Należy sobie uświadomić, że dzisiejszy świat zanurzony jest w globalizmie. Ludzie stali się nieopisanie mobilni, a otwarcie granic sprawiło, że obok siebie mieszkają ludzie o różnym wyznaniu. Zadaniem Kościoła jest troska o pokój i jedność społeczeństw. Dlatego Kościół prowadzi dialog z różnymi wyznaniami i religiami, który nie jest wyrazem relatywizmu czy synkretyzmu religijnego. Kościół głosi Chrystusa, poszukując Prawdy wspólnie z innymi, zgodnie z nauką świętego Tomasza z Akwinu, bowiem ta zawsze pochodzi od Ducha Świętego, bez względu na to, kto ją głosi.

Na domiar tego rośnie drugi przeciwnik wolności religijnej – laicyzm, który charakteryzuje się wrogością wobec religii, ograniczającą rolę wierzących w życiu publicznym. Laicyzm walczy z religią, chce wprowadzać wolność od religii, co polega na przykład na wypieraniu się historii oraz symboli religijnych, które są wyrazem tożsamości oraz kultury danego narodu.

Z punktu widzenia jednostki, wolność sumienia i wyznania należy do podstawowych i najważniejszych wartości. Jest także najbardziej osobistą sferą funkcjonowania człowieka, bowiem odnosi się do intymnych, wewnętrznych aspektów życia ludzkiego. Utożsamianie się z określoną religią bądź też światopoglądem jest wyrazem jednej z pierwotnych potrzeb człowieka, innymi słowy potrzeby poznania, a także wytłumaczenia sobie konstrukcji oraz sposobu funkcjonowania świata i pragnienia poznania sensu własnego istnienia.

Zainteresowanie problematyką wolności sumienia i wyznania obecnie jest bardzo duże. Widać to chociażby po liczbie opracowań, które powstały w ramach różnych dziedzin prawa, jak prawo wyznaniowe, kanoniczne, konstytucyjne, historia ustroju państwa i prawa. Temat niniejszego kompendium wynika z moich osobistych zainteresowań. Z uwagi na to, iż kwestia nauczania religii oraz wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej stanowi problem interdyscyplinarny, moja praca łączy w sobie w głównej mierze dorobek nauk pedagogicznych oraz nauk prawnych, co kierunkowo odpowiada mojemu wykształceniu zdobytemu podczas studiów prawniczych oraz podyplomowych studiów pedagogicznych.

W historii narodu polskiego religia zawsze odgrywała znaczącą rolę, dlatego w wielu rodzinach przywiązywano wagę do katolickiego wychowania dzieci oraz młodzieży. Z tego powodu rodzice byli pierwszymi nauczycielami swych dzieci, ucząc ich podstawowych prawd wiary. Następnie w ten proces włączył się Kościół, powierzając religijną edukację siostram zakonnym, kapłanom i osobom świeckim.

Zagadnienie zapewnienia małoletnim nauki religii w szkołach publicznych, a także gwarancji wolności w zakresie wyboru przekonań ma istotne znaczenie, gdyż w okresie dzieciństwa osoby te, siłą rzeczy nieposiadające jeszcze wykształconej w pełni osobowości oraz światopoglądu, są szczególnie podatne na wpływy zewnętrzne, mogące ingerować nie tylko w ich wewnętrzną wolność sumienia, ale przede wszystkim w ich uzewnętrznianie. Zagadnienie zapewnienia małoletnim możliwości posiadania oraz możliwości realizacji nauczania religii, a także możliwości posiadania i możliwości realizacji wolności przekonań jest wciąż aktualne.

Co więcej, obserwacja wydarzeń politycznych i społecznych mających miejsce w Europie prowokuje do twierdzenia, iż zagadnienie nauczania religii oraz wolności sumienia i wyznania małoletnich nabiera coraz większego znaczenia.

Dynamika zmian ludnościowych, wywołana napływem imigrantów z Afryki oraz z krajów arabskich, powoduje zmiany struktury wyzna-



niowej poszczególnych państw, jak dotąd głównie Europy Zachodniej. Należy wziąć pod uwagę, iż w związku z członkostwem Polski w Unii Europejskiej część imigrantów znajdzie się w przyszłości na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Widoczna w niektórych państwach (tam, gdzie problem migracyjny już wystąpił) taka niechęć do asymilacji, a także akceptacji europejskich norm powoduje, iż stworzenie oraz utrzymanie we właściwej kondycji instytucji gwarantujących z jednej strony wolność przekonań, a z drugiej ochronę przed wymuszonym prozelityzmem jest tak istotne.

Przedmiotem opracowania jest analiza rozwiązań mających na celu realizację nauczania religii w polskiej szkole publicznej oraz realizację gwarancji wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej, zawartych w prawie świeckim i w prawie kanoniczym.

Przedmiotem badań jest całokształt regulacji prawnej obejmującej zagadnienie nauczania religii oraz wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w prawie polskim oraz regulacje prawa kanonicznego dotyczące tej materii.

Podmiotem badań są z kolei osoby definiowane jako małoletni. Pod tym określeniem rozumie się jednostki ludzkie, które z uwagi na wynikający z braku wiedzy czy doświadczenia życiowego niewystarczający stopień zdolności postrzegania skutków prawnych swoich zachowań nie mogą samodzielnie funkcjonować w sferze obrotu prawnego.

Niniejsza książka składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy rozdział pracy poświęciłam rozważaniom wstępnym, mającym charakter definiujący zakres pojęć związanych z wolnością sumienia, wolnością wyznania, religią, a także ewolucją postrzegania osoby małoletniej w różnych systemach prawnych. W drugim rozdziale przedstawiłam aktualny stan prawny w Polsce, na którym opiera się nauczanie religii w szkołach publicznych. W trzecim rozdziale pracy omówiłam regulacje prawne dotyczące nauczania religii w świetle prawa kanonicznego. Czwarty natomiast zawiera orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z którego wyraźnie wynika, że obecność religii w polskiej szkole publicznej jest dopuszczalna po spełnieniu

określonych warunków. W ostatnim rozdziale zaprezentowałam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wolności sumienia i wyznania, zarówno w sensie indywidualnym, jak i instytucjonalnym, przed uchwaleniem obecnie obowiązującej ustawy zasadniczej, jak i po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku.

Badania oparłam w głównej mierze na analizie dostępnych źródeł w postaci literatury przedmiotu oraz aktów prawnych. Korzystałam również ze źródeł w postaci zasobów zdigitalizowanych dostępnych na stronach internetowych. Zgromadzony materiał poddałam badaniom przy zastosowaniu, podstawowej w pracach z dyscypliny nauki prawne, analizy dogmatyczno-prawnej. Literatura przedmiotu obejmowała zarówno pozycje o charakterze przekrojowym, jak też monografie. Poza literaturą przedmiotu, badania obejmowały również analizę i ocenę stanu prawnego ustalonego na podstawie aktów legislacyjnych.

## **WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA OSOBY MAŁOLETNIJ**

W obecnych czasach wolność sumienia i wyznania jest niewątpliwie jedną z podstaw demokratycznego społeczeństwa. Potwierdzeniem powagi, z jaką traktuje się obecnie wolność sumienia i wyznania, jest fakt uznania, regulacji i gwarancji tej wolności przez współcześnie obowiązujące akty rangi konstytucyjnej.

Wolność sumienia i wyznania należy do praw podmiotowych. W dojrzałej formie przysługuje każdej osobie ludzkiej niezależnie od jej obywatelstwa, miejsca zamieszkania, pobytu, płci, rasy, wykształcenia i co do zasady wieku (w praktyce zakres samodzielnego korzystania przez osoby niebędące pełnoletnimi jest ograniczony i odbywa się poprzez pośrednictwo opiekunów). Wolność sumienia i wyznania jest zatem prawem osobistym przynależnym wszystkim jednostkom ludzkim. Wolność ta chroni z jednej strony społeczne sfery egzystencji jednostek, z drugiej zaś strony funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych, jako wspólnot ludzi wierzących.

### **1. Nauczanie religii w polskiej szkole publicznej**

Wolność sumienia i wyznawania religii od początku odzyskania przez Polskę niepodległości gwarantowały najpierw rozporządzenia ministerialne, potem Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 roku. Nauczanie religii w szkole od początku prowadził Kościół katolicki oraz inne wyznania. Wielowyznaniowy kraj wzmocniały

kolejne reformy szkolne (1918–1939) przez sprawnie odtwarzaną sieć szkolną oraz profesjonalne przygotowanie nauczycieli. Programy szkolne do nauki religii katolickiej opracowywała Konferencja Biskupów Polskich, a zatwierdzało je Ministerstwo Oświaty. Był to bardzo owocny okres w powstawaniu prawodawstwa, programów nauczania oraz podręczników w zakresie nauczania religii<sup>1</sup>.

Czas II wojny światowej (1939–1945) był okresem terroru, walki o przetrwanie, gdzie nie było mowy o jawnej działalności szkoły polskiej. Organizowane były w tym czasie tzw. tajne komplety, które oprócz podstawowych lekcji często były uzupełniane modlitwą. Nauczanie religii w Polsce Ludowej, w niesuwerennym państwie, będącym pod dominacją ZSRR, z całym swym aparatem represji wobec działań Kościoła katolickiego, znalazło się w innej, ale także bardzo trudnej sytuacji. W latach 1945–1961 jeszcze miało miejsce nauczanie w szkole, jednak było ono stopniowo ograniczane, co nie przyczyniało się do myślenia o wszechstronnym, w tym religijnym, rozwoju uczniów, bowiem jedyny słuszny pogląd musiał wiązać się z marksizmem<sup>2</sup>. Podstawę prawną do nauczania religii w szkole publicznej po 1945 roku stanowił art. 120 Konstytucji Marcowej, który został utrzymany w mocy okólnikiem nr 50 ministra oświaty Czesława Wypycha z 13 września 1945 roku. W dokumencie tym zmieniono status nauczania religii, która przestała być przedmiotem obowiązkowym<sup>3</sup>.

W latach 1961–1989 nauczanie religii odbywało się w kościołach i punktach katechetycznych. Katecheza miała charakter szkolny, zachowano podział na szkoły i klasy, były zeszyty oraz podręczniki. Przy każdej kurii diecezjalnej działały wydziały katechetyczne, prowadząc nadzór pedagogiczny na wzór państwowych kuratoriów oświaty.

---

<sup>1</sup> A. Kiciński, *Tra parrocchia e scuola. L'evoluzione della catechesi in Polonia negli anni 1918–2001* (I parte), „Salesianum”, 67(2005), nr 2, s. 331–357.

<sup>2</sup> Tamże, s. 358–366.

<sup>3</sup> [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/historia\\_katechezy.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/historia_katechezy.html) [31.07.2022].

W 1979 roku powstało w budynkach kościelnych 12 389 punktów katechetycznych, zaś w domach prywatnych 8592. W 1982 roku przy kościołach było już 13 840 sal katechetycznych, natomiast w domach prywatnych 7249 i w innych miejscach 129. W 1987 roku katechezy uczono w 15 809 salach przy kościołach i 6398 w domach prywatnych. W 1971 roku wydano nowy program katechetyczny<sup>4</sup>, który miał wprowadzić kierunek kerygmacyjny, podczas gdy generalnie panował styl neoscholastyczny katechizmów Deharbe. Próby unowocześnienia metody przez wybitnych katechetów, jak np. W. Gadowskiego, były przyjęte bardziej jako zagadnienia katechetyki formalnej<sup>5</sup> niż tworzenie środowisk żywej wiary<sup>6</sup>.

Dokonująca się po przełomie 1989 roku odnowa życia społeczno-politycznego umożliwiła katechezie powrót do szkoły publicznej i do przedszkoli. U podstawy tej decyzji, jak podkreślano w Instrukcji MEN z dnia 3 sierpnia 1990 roku, znajduje się docenienie roli chrześcijańskich wartości etycznych w procesie wychowania oraz potwierdzenie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami religijnymi.

Nauczanie religii powróciło do szkoły w 1990 roku, stawiając Kościołowi katolickiemu zadanie dostosowania katechizacji do nowej rzeczywistości oświatowej w bardzo krótkim czasie. Raport Komisji Wychowania Konferencji Episkopatu Polski podaje, iż w roku szkolnym 2004/2005 w zajęciach religii w szkołach podstawowych uczestniczyło 98,1% dzieci, w gimnazjach 97,2%, w szkołach ogólnokształcących 93,3%, a w technikumach i szkołach zawodowych 92,7%<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Ramowy program katechizacji*, Warszawa 1971.

<sup>5</sup> B. Bednarczyk, *Ksiądz Walenty Gadowski w walce o lepszą metodę nauczania religii*, „Katecheta”, 2(1958), nr 2, s. 110–119.

<sup>6</sup> A. Kiciński, *Tra parrocchia e scuola. L'evoluzione della catechesi in Polonia negli anni 1918–2001* (II parte), „Salesianum”, 67(2005), nr 2, s. 479–505.

<sup>7</sup> S. Łabendowicz, *Sprawozdanie z działalności Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski w latach 1999–2004*, <http://katecheza.episkopat.pl/sprawozd.htm> [31.07.2022].

Uczestnictwo w lekcjach religii od 2010 roku bada Centrum Badania Opinii Społecznej, opierając się na deklaracji badanych. CBOS podkreśla, iż „analiza danych wskazuje, że udział w lekcjach religii nie jest prostą konsekwencją przynależności do określonej wspólnoty wyznaniowej, ale warunkowany bywa zarówno czynnikami religijnymi, jak i społecznymi czy środowiskowymi”<sup>8</sup>. CBOS stwierdza, że „szkolna edukacja religijna w pewnym stopniu podtrzymuje religijność uczniów wyniesioną z domu, ale w niewielkim stopniu przyciąga tych, którzy z domu rodzinnego wynieśli niewiele”. Raport ten pokazuje, że w salach katechetycznych uczestnictwo deklarowało około 92% badanych, zaś po powrocie do szkoły około 81%. Następnie odnotowano tendencję wzrostową, z wyjątkiem 1996 roku, aż do 2010 roku. Odwrócenie tendencji odnotowano w 2010 roku, a kolejne lata pokazują utrwalenie się i wzmocnienie tendencji spadkowej. W 2016 roku deklarację uczestnictwa w lekcjach religii złożyło około 75% badanych uczniów<sup>9</sup>. W 2018 roku odsetek ten spadł do 70%, a w 2022 do 54%. W Lublinie w 2021 roku, na lekcje religii w szkołach podstawowych chodziło 91% uczniów. W Katowicach w tym samym czasie 86%, natomiast w Łodzi 71,5% uczniów. Według danych rządowych w roku szkolnym 2019/2020 było 732 etatów dla nauczycieli etyki 34 119 etatów dla nauczycieli religii<sup>10</sup>.

Współczesne media odnoszą się krytycznie wobec obecności nauki religii w polskiej szkole. Należy jednak pamiętać, że argumenty przeciw nauczaniu religii w szkole koncentrują się w większości na nieprawdziwych lub nieprecyzyjnych informacjach<sup>11</sup>. Informacja

---

<sup>8</sup> M. Gwiazda, *Religia w szkole – uczestnictwo i ocena*, w: Krajowe Biuro Ds. Przeciwdziałania Narkomanii, *Młodość 2016*, Warszawa 2016, s. 143.

<sup>9</sup> Tamże, s. 141–142.

<sup>10</sup> <https://oko.press/masowy-odplyw-uczniow-z-lekcji-religii-nowe-badanie-cbos/> [31.07.2022].

<sup>11</sup> <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1649200,1,wszystko-czego-nie-wiemy-o-lekcjach-religii-kto-i-za-co-wlasciwie-placi.read> [31.07.2022].

pojawiająca się w mediach, iż nauczyciel religii katolickiej nie posiada odpowiednich kwalifikacji do nauczania tego przedmiotu, jest fałszywa, ponieważ nauczyciel ten ma takie samo przygotowanie pedagogiczne, jak każdy inny pedagog w Polsce. Medialny postulat, by nauka religii katolickiej przekształciła się w religioznawstwo, jest jedną z trudniejszych i złożonych kwestii. Należy jednak przypomnieć, że w Polsce to rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, a fakt, że Polska, chociaż z przewagą wyznania rzymskokatolickiego, jest otwarta na inne religie i wyznania nauczanie religii w szkołach, jest dużym osiągnięciem europejskiej kultury w dziedzinie poszanowania wolności sumienia i religii. Kulturoznawstwo było już przedmiotem nauczania w szkole w czasie władzy komunistycznej i było nastawione na ośmieszenie ludzi wierzących, w myśl powiedzenia, że „religia jest opium dla ludu”, przypisywanego Karolowi Marksowi. I mimo to, iż dziś to jedna z nauk, to Kościół katolicki w Polsce był promotorem wyznaniowego charakteru nauczania religii w szkole, jednak nie wyłącznie katolickiej, ale takiej, która respektuje wolny wybór rodziców czy młodzieży. Pozostałe Kościoły w Europie wybrały różne drogi, poczynając od religioznawstwa aż po multiwyznaniowość. Dziś jednak zaczynają poznawać założenia i realizację nauczania religii w Polsce.

Kościół katolicki wykonał ogromną pracę organizacyjną celem dostosowania się do nowych warunków oświatowych w okresie demokracji. Sporządził niezbędne dokumenty katechetyczne respektujące najwyższe standardy oświatowe. Opublikował kompletne pakiety edukacyjne dla wszystkich typów szkół oraz przedszkoli. Wykształcił całą rzeszę profesjonalnych nauczycieli religii, którzy szkolne nauczanie religii traktują jako specyficzną formę katechezy. Włączenie się religii we współczesny system, nie posiada jeszcze własnego oblicza, bowiem nauczanie, kształcenie oraz wychowanie, które stanowią o istocie wychowania nie są jeszcze spójne. Aby do tego doszło, należy docenić działania wychowawcze pomiędzy szkołą, rodziną, Kościołem i innymi instytucjami. Warto w tym miejscu dodać,

że ciągłe reformy oświaty pochłaniają większość energii instytucji wychowawczych, w tym Kościoła katolickiego, zamiast skupić się na stwarzaniu klimatu wychowawczego<sup>12</sup>.

Wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych przy poparciu Europejskiej Konferencji Biskupów ukazały wyjątkową pozycję Polski na tle prawie wszystkich krajów naszego kontynentu. Nasz kraj okazuje się być najbardziej religijnym krajem Europy, można rzec – religijnym prymusem kontynentu. To właśnie w Polsce najwięcej ludzi wierzy w Boga i ufa Kościołowi i najwięcej ludzi chce religijnie wychować swoje dzieci. To wielki kapitał i nadzieja na przyszłość<sup>13</sup>.

Nie ma jednak gwarancji, że tak będzie zawsze, dlatego szczególnie teraz ważne jest pogłębianie naszej religijności. Szczególna rola przypada katechizacji w szkole, która musi dzisiaj pomóc uczniom rozwinąć własną tożsamość, wzmocnić osobowość, oprzeć się zagrożeniom. Powinna wspomóc uczniów, by sami rozwinęli te zdolności, których potrzebują, aby w tym coraz bardziej skomplikowanym świecie mogli w sposób odpowiedzialny korzystać z wolności. Zadanie to może się zrealizować wówczas, gdy z instytucji przekazywania wiedzy szkoła rozwinie się w przestrzeń wychowującą do dojrzałego człowieczeństwa, w co Kościół powinien mieć swój wkład<sup>14</sup>.

Każdy czas ma swoje zagrożenia, a mówienie typu: nic się nie da zrobić, takie są dzieci, taka młodzież, takie czasy, takie życie, niczego nie zmienia i prowadzi tylko do zniechęcenia. Należy próbować nowych form, nie traktować dotychczasowych jako dogmatu. Trzeba dyskutować, wymieniać doświadczenia i naśladować tych, którzy mają osiągnięcia<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> <http://dx.do.org/10.18290/rt.2018.65.11-2> [31.07.2022].

<sup>13</sup> P. Zulehner, H. Denz, *Wie Europa lebt Und glaubt. Europäische Wertestudie*, Düsseldorf 1993, s. 17–47.

<sup>14</sup> D.A. Muskus, *Szkoła środowiskiem katechetycznym. Katechetyczne studium interdyscyplinarne*, Kalwaria Zebrzydowska 1999, s. 57–72.

<sup>15</sup> D. Oko, *Przełom – wyzwanie i szansa*, Kraków 1998, s. 188–189.



## 2. Etymologia terminów „religia”, „wyznanie”, „wolność wyznania”, „wolność sumienia i wyznania”, „sumienie” i „wolność sumienia”

Religia jest bardzo złożonym zjawiskiem, dlatego trudno jest podać jedną jej definicję, zawierającą wszystkie istotne elementy. Słowniki języka polskiego ujmują zjawisko religii bardzo podobnie, wskazując bowiem, że religia to: „wiera w Boga i cześć Mu oddawana, kult boski, sposób chwalenia Boga, wiara, wyznanie, kościół, obrządek, zasady wiary i moralności, zespół wierzeń dotyczących istnienia Boga lub bogów, pochodzenia i celu życia, a także zasady moralne i obrzędy związane z tymi wierzeniami, zespół wierzeń dotyczących genezy, struktury i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata, wiara w Boga, bóstwa i nieśmiertelność duszy oraz związane z nią zachowania i formy organizacyjne”. Pojęcie „religia” wywodzi się z języka łacińskiego, gdzie rzeczownik *religio* znaczy „bojaźń” lub „strach przed Bogiem”<sup>16</sup>.

W. Piwowarski, omawiając próby zdefiniowania religii przez socjologów religii, zauważa, że „żaden z socjologów nie sformułował takiej definicji religii, która by mogła uzyskać powszechną zgodę”. Przytacza on przy tej okazji opinię I.M. Yingera, który twierdzi, że „w ciągu jednej godziny można znaleźć setki definicji religii” a także C.Y. Glocka, który uważa, że „tyle jest definicji religii, ile jest osób, które je formułują”<sup>17</sup>.

Z antycznych interpretacji tego terminu wymienia się Cyncerona, wedle którego termin ten pochodzi od łacińskiego *relegare* – „odczytywać ponownie”. Inne pochodzenie tego terminu wskazywał

---

<sup>16</sup> *Religia*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 5, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900, s. 510; *Religia*, w: *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 432; *Religia*, w: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 63; *Religia*, w: *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2002, s. 836; *Słownik języka polskiego*, <http://sjp.pwn.pl/> [12.10.2014].

<sup>17</sup> Por. W. Piwowarski, *Socjologiczna definicja religii*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, oprac. F. Adamski, Kraków 1984, s. 53.

Laktancjusz, według którego termin „religia” pochodzi od czasownika *religare* (wiązać ponownie, spajać). Z kolei św. Augustyn, przedstawiciel filozofii chrześcijańskiej, wywodził ten termin od łacińskiego czasownika *reeligare*, czyli „wybierać ponownie” i odnosił tę czynność do obrania sobie Boga za przedmiot czci<sup>18</sup>.

Filozoficzno-teologiczną refleksję nad tym, co współcześnie określamy pojęciem „religia”, znajdziemy u św. Tomasza z Akwinu. Budowa dzieła Tomasza *Sumy teologii* pokazuje, że idzie w niej o relację interpersonalną między człowiekiem i Bogiem, jak człowiek zmierza do Boga poprzez swoje działanie, czynione przez cnoty boskie, cnoty naturalne i nadane cnoty moralne, a także dary Ducha Świętego. Akwinata określa religię jako „związek człowieka z Bogiem” i podaje powody takiej relacji: „tylko Bogu możemy oddawać cześć jako doskonałej zasadzie, do której nasz ponawiany wybór powinien się odnosić jako do najwyższego (ostatecznego) celu”<sup>19</sup>. To określenie religii zawiera najważniejsze elementy stosunku religijnego, tj. uznanie Boga jako źródła swego istnienia i świadomy Jego wybór jako najwyższej wartości, dającej sens życiu ludzkiemu. Problem stanowi znaczenie terminu *religio*. W pismach św. Tomasza z Akwinu słowo to oznacza część potencjalną cnoty sprawiedliwości<sup>20</sup>.

Termin *religio* oznacza stan życia zakonnego<sup>21</sup>, jest także wyrazem wiary, nadziei i miłości<sup>22</sup>.

We współczesnej literaturze występuje wiele propozycji definiowania religii. Według E. Durkheima „religia jest systemem powiązanych ze sobą wierzeń i praktyk odnoszących się do rzeczy świętych, to znaczy rzeczy wyodrębnionych i zakazanych, wierzeń i praktyk

---

<sup>18</sup> Z. Zdybicka, *Czym jest i dlaczego istnieje religia?*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiolologicznej*, red. H. Zimoń, Lublin 2000, s. 56; Z. Drowicz, *Religia*, w: *Zarys encyklopedyczny religii*, red. tenże, Poznań 1992, s. 299.

<sup>19</sup> Por. STh, II-II 81, 1.

<sup>20</sup> Zob. tamże, q. 80–100.

<sup>21</sup> Zob. np. tamże, q. 186–189.

<sup>22</sup> Zob. tamże, q. 101 a. 3 ad 1.

łączących wszystkich wyznawców w jedną wspólnotę moralną zwaną kościołem”<sup>23</sup>. Francuski socjolog E. Durkheim podkreśla, że idea religii jest nierozłączna z ideą kościoła i dlatego też religia ma charakter zbiorowy. Natomiast innego zdania byli J. Wacha i G. Mensching, dla których w religii ważny jest obiektywny element przeżycia religijnego, który jest doświadczeniem *sacrum*, który nie ma subiektywnego, czyli iluzyjnego charakteru<sup>24</sup>. Angielski filozof i socjolog H. Spencer widział istotę religii w uznaniu, że świat jest tajemnicą, ze wszystkim, co go otacza. Tajemnicą, która wymaga wytłumaczenia<sup>25</sup>. Tajemnica ta wyraża wszystko, co jest nadprzyrodzone i jest cechą charakterystyczną dla wszystkich religii. W tej koncepcji jest to cecha zarówno dla religii, jak i dla nauki. Różnice są widoczne w osobliwości wierzeń religijnych, ich rozwoju w różnych społecznościach niezależnie od siebie, a także ich wielkiej żywotności mimo zjawisk destrukcyjnych. Koncepcja ta wprowadza także istnienie jakiejś realnej podstawy religii, ponieważ żadna instytucja ludzka nie mogłaby istnieć, gdyby zrodziła się na zupełnym fałszu<sup>26</sup>. P.L. Berger zaś mocniej łączył religię z człowiekiem, ponieważ rozumiał ją jako całość wysiłków człowieka, które zmierzają do ustanowienia świętego porządku rzeczy – kosmosu<sup>27</sup>.

Badaczem kwestionującym wartość i użyteczność terminu oraz pojęcia (religia) jest W.C. Smith, który twierdzi, iż słowo religia jest „mylące, zbyteczne i deformujące”<sup>28</sup>. Drugim badaczem dokonującym krytyki kategorii religii jako transkulturowego analitycznego pojęcia (*cross cultural analytical concept*)<sup>29</sup> jest T. Fitzgerald. Uważa on, iż

---

<sup>23</sup> E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, Warszawa 1990, s. 41–42.

<sup>24</sup> G. Kehrer, *Wprowadzenie do socjologii religii*, Kraków 2006, s. 22–23.

<sup>25</sup> K. Kaczmarek, *Herbert Spencer a problemy socjologii religii*, Poznań 2007, s. 16.

<sup>26</sup> Tamże, s. 18–19.

<sup>27</sup> Kehrer, *Wprowadzenie*, s. 25.

<sup>28</sup> W.C. Smith, *The Meaning and End of Religion. A New Approach to the Religious Traditions of Mankind*, New York 1964, s. 50.

<sup>29</sup> Zob. T. Fitzgerald, *The ideology of Religious Studies*, New York – Oxford 2000.

kategoria religii przyjmuje teologiczne jej rozumienie, według którego paradygmatycznym czy też idealnym rodzajem religii jest dana forma chrześcijaństwa oraz, że wszelka próba skonstruowania, a także zastosowania idei religii, która permanentnie odrzuca to teologiczne założenie, jest skazana na niepowodzenie.

J.M. Bocheński był zdania, że „«religia» [...] jest nazwą, której niepodobna zdefiniować analitycznie w całej ogólności. Jest po prostu za wiele najróżniejszych zjawisk oznaczających przez to słowo”<sup>30</sup>. U. Dierse dostrzegł, iż nie ma żadnego nadrzędnego pojęcia dedykowanego wszystkim religiom ludzkości, nie ma także pojęcia obejmującego wszystko to, co obecnie oznacza się terminem „religia”, oraz że wszystkie istniejące pojęcia religii łącznie ujęte również nie obejmują tego wszystkiego, co rozumie się jako religię<sup>31</sup>.

Charakterystyczną cechą religii, którą wskazuje większość definicji, jest poza ujęciem czysto socjologicznym jej transcendentność<sup>32</sup>. Według większości poglądów religia musi odwoływać się do Boga, bóstwa lub bóstw, albo inaczej rozumianej wyższej siły, znajdującej się poza ludzkim umysłem, możliwościami zmysłowego poznania, a także często zrozumienia. Jest związana z siłami nadprzyrodzonymi, które są potężniejsze od człowieka i nie są związane ludzkimi ograniczeniami, które wynikają z natury, znajduje się na innym poziomie niż naturalny<sup>33</sup>.

W tak naszkicowanym kontekście warto zwrócić uwagę na poglądy orzecznictwa sądowego. Sąd Najwyższy USA w orzeczeniach z 1961 roku i 1965 roku<sup>34</sup> stworzył szeroką definicję religii jako zjawiska,

---

<sup>30</sup> J.M. Bocheński, *Logika religii*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. 6: *Religia*, Kraków 1995, s. 40.

<sup>31</sup> Zob. U. Dierse, *Religion*, Basel 1992, k. 633.

<sup>32</sup> M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005, s. 11; Z.J. Zdybicka, *Religia a wspieranie człowieka*, w: *Religia a sens bycia człowiekiem*, red. taż, Lublin 1994, s. 5.

<sup>33</sup> Kehrer, *Wprowadzenie*, s. 26.

<sup>34</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego USA z 19 czerwca 1961 r., *Torcaso v. Watkins*, 367 U. S. 488; Orzeczenie Sądu Najwyższego USA z 8 marca 1965 r., *United States v. Seeger*, 380 U. S. 163, <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/367/488> [20.10.2016].

które jest oparte na wierze w Boga i innych wierzeniach, zaliczając do nich m.in. buddyzm, taoizm, kulturę etyczną, a nawet świecki humanizm<sup>35</sup>. Stanowisko to nawiązywało do myśli protestanckiego teologa P. Tillicha, który uważał, że istotą przeżycia religijnego jest to, co stanowi dla człowieka głębię życia, najwyższą wartość, coś, co traktuje się najpoważniej, przyjmując jako dane, bez żadnych warunków<sup>36</sup>. Swój brak kompetencji do definiowania religii na potrzeby oceny wolności sumienia i wyznania, określonych w art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka uznał Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>37</sup>. Uznano, że każdorazowo należy odwoływać się do praktyki państwa, w którym powstał problem do rozpoznania.

Termin „wyznanie” również nastęrcza problemów. Niektórzy myśliciele uważają, że pojęcia „religia” oraz „wyznanie” są wyrażeniami bliskoznacznymi. Z kolei część doktryny twierdzi, że termin „wyznanie” dotyczy także innych przekonań opartych na niereligijnym światopoglądzie, np. ateizmu<sup>38</sup>. Należy również zauważyć, iż definicja literalna wskazuje na traktowanie pojęć „religia” i „wyznanie” jako wyrażen bliskoznacznymi<sup>39</sup>.

Pojęcie „wyznanie” jest trudne do zdefiniowania, ma ono jednak pewne ustalone i ogólnie przyjęte znaczenie. Definicję wyznania podaje Wikipedia: „określenie grupy religijnej opartej na jednym zestawie prawd wiary (wyznaniu, *credo*). Pod względem organizacyjnym grupa taka może być skupiona w jednej strukturze organizacyjnej lub w wielu. Struktura taka na gruncie prawa polskiego określana jest

---

<sup>35</sup> M. Potz, *Granice wolności religijnej. Kwestie wolności sumienia i wyznania oraz stosunku państwa do religii w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław 2008, s. 68–69.

<sup>36</sup> Tamże, s. 70.

<sup>37</sup> Orzeczenie *Kimly and Others v. Russia*, Nr 76836/01 i 32782/03 z 1 października 2009 r., HUDOC: <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-119363> [20.10.2016].

<sup>38</sup> Por. J. Szymank, *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy”, 14(2006), nr 2(73), s. 49–54.

<sup>39</sup> *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1968, s. 952.

nazwą związek wyznaniowy, a w religioznawstwie i prawie państw anglosaskich także mianem denominacji religijnej. Niekiedy, choć nieprecyzyjnie, mianem wyznania określa się związek wyznaniowy<sup>40</sup>.

W polskim ustawodawstwie termin „wyznanie” został zdefiniowany w Ustawie z dnia 4 marca 2010 roku o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 roku, w art. 2 pkt 12, w którym postanowiono, że ilekroć w ustawie jest mowa o „wyznaniu – przynależności wyznaniowej – rozumie się przez to formalne uczestnictwo lub emocjonalny związek osoby z określonym wyznaniem religijnym, kościołem lub związkiem wyznaniowym”<sup>41</sup>.

Termin „wyznanie” ma swoje zastosowanie w naukach religioznawczych, gdzie pojęcie to stosuje się zamiennie z takimi terminami jak: „konfesja” bądź „denominacja”. Ogólnie rzecz biorąc, pojęcia te oznaczają konkretną opcję religijną i przeważnie odnoszą się do Kościołów chrześcijańskich i wspólnot kościelnych, które powstały jako niezależne od siebie wspólnoty po podziale Kościoła po 1517 roku<sup>42</sup>. W polskim języku prawnym termin „wyznanie” stał się odpowiednikiem pojęcia „religia”<sup>43</sup>. W polskim ustawodawstwie pojęcie to ma charakter zbiorowy, ale też indywidualny, co jest sprzeczne z religioznawczym ujmowaniem religii.

Pojęcie „wolność wyznania” definiowane jest jako „uprawnienia jednostki do uzewnętrzniania i manifestowania swych poglądów i przekonań w sprawach religijnych indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie oraz do postępowania i działania zgodnego ze swoimi przekonaniem”<sup>44</sup>.

---

<sup>40</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Wyznanie> [15.05.2020].

<sup>41</sup> P. Kroczek, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej: Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 17–18.

<sup>42</sup> Zob. *Konfesja*, w: H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 152 oraz *Denominacja*, w: tamże, s. 62.

<sup>43</sup> Zob. art. 67 ust. 2, art. 81 ust. 1 i ust. 2, art. 95 Konstytucji z 1952; art. 53 ust. 7, art. 233 ust. 2 Konstytucji RP z 1997.

<sup>44</sup> Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, s. 20.

Najważniejszą gwarancją wolności sumienia i religii jest art. 25 ust. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, który brzmi: „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”<sup>45</sup>.

W Konstytucji RP występują dwa sformułowania: „wolność sumienia i wyznania”, o którym mówi art. 48 ust. 1, a także „wolność sumienia i religii” w art. 53. W każdym z tych określeń występuje słowo „wolność” (w liczbie pojedynczej).

Dłuższą tradycję w Polsce ma określenie „wolność sumienia i wyznania”, które w większości znajduje się w ratyfikowanych umowach międzynarodowych. Wprowadzenie pojęcia „wolność religii” obok „wolności wyznania” do Konstytucji jest różnie oceniane i tłumaczone w literaturze<sup>46</sup>. P. Tuleja i M. Kasiński są zdania, że tam, gdzie Konstytucja, umowa międzynarodowa lub ustawa stosuje formułę wolności wyznania, tj. ona równoznaczna z wolnością religii<sup>47</sup>. Ksiądz J. Krukowski uważa, że opisane wyżej terminy są tożsame co do treści, chociaż według niego pierwszeństwo posiada pojęcie wpisane do Konstytucji RP. Terminu „wolność sumienia i wyznania” używa w swych rozważaniach L. Garlicki, nie wnikając w kwestie terminologiczne, pisząc „wolność sumienia i religii”, tj. „wyznania”. Podobnie uważa J. Boć, który w komentarzu do Konstytucji RP pomija milczeniem kwestie terminologiczne omawianego pojęcia. M. Pietrzak stwierdza, iż pojęcie „wolność sumienia i religii” jest pojęciem mniej pojemnym od terminu „wolność sumienia i wyznania”. Twierdzi on, że terminem „wolność sumienia i religii” chciano uzyskać poparcie Kościoła katolickiego dla Konstitu-

---

<sup>45</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

<sup>46</sup> Por. H. Misztal, *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i wyznania*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 67; J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005, s. 73.

<sup>47</sup> P. Tuleja, *Wolność sumienia i religii*, w: *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2002, s. 82.

cji. F. Mazurek twierdzi, że „wolność religijna” jest pojęciem węższym od terminu „wolność sumienia i wyznania”. Natomiast J. Osuchowski uważa, że wolność religijna „jest wyższym poziomem osiągania wolności sumienia i wyznania”. K. Pyclik z kolei przekonuje, iż najbardziej właściwym określeniem jest „wolność sumienia i wyznania”. Zauważa też, że termin „wolność sumienia” pojawił się w wyniku działań środowisk ateistycznych, postulujących wprowadzenie tego terminu<sup>48</sup>.

Na podstawie przedstawionych stanowisk autorów rozważających istotę wyżej opisanych pojęć, należy uznać, że niektórzy z nich przyjmują, iż takie określenia jak: „wolność religijna”, „wolność sumienia i wyznania” można traktować jako synonimy i w związku z tym można stosować je zamiennie.

Wolność sumienia i wyznania została uznana za dobro wymagające ochrony prawnej zarówno przez prawo międzynarodowe, jak i przez prawo krajowe. Prawo polskie, czyli Konstytucja z 1997 roku, prawo cywilne, karne oraz administracyjne, zawiera takie rozwiązania, które we właściwy sposób, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym, dobrze chronią wolność sumienia i religii. Warto nadmienić, iż polskie regulacje prawne odpowiadają w tym zakresie standardom europejskim i uniwersalnym.

Trudno jest zdefiniować pojęcie „sumienia”, które usatysfakcjonowałoby zarówno teologów, jak i prawników.

Sumienie jest w pewnym stopniu ukształtowane przez całość posiadanych poglądów, myśli i przekonań. Człowiek ma naturalną zdolność rozróżnienia tego, co jest dobre, a co złe, ma w sobie poczucie dobra i zła. Jest to rola, przyrównywana do wrodzonych zdolności fizycznych, takich jak wzrok czy słuch, działających u jednych prawidłowo, u innych może być zaburzona<sup>49</sup>.

---

<sup>48</sup> J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales Universitatis Mariae-Curie Skłodowska, sectio K – Politologia”, 19(2012), nr 1, s. 27–65.

<sup>49</sup> M. Nowacka, J. Kopania, *Czym jest sumienie a czym być powinna klauzula sumienia?*, „Kwartalnik Filozoficzny”, 42(2014), z. 5, s. 63–79.



Sumienie od początku istnienia człowieka było postrzegane, jako czynnik wskazujący to, co należy czynić, a czego się wystrzegać. Takie pojmowanie sumienia uwidocznione jest w określeniach, jakim obdarzają je myśliciele w każdym z okresów historii ludzkości. W dziełach takich filozofów jak Cicero, św. Tomasz czy Immanuel Kant sumienie określane jest, jako „boski duch”, „głos Boga” czy „tajemniczy Głos”, „drogowskaz”.

W mitologii kultury helleńskiej sumienie przedstawiane było w zewnętrznej postaci, jako latające stwory określane mianem Eryinii. Erynie prześladowały tych, którzy naruszyli ład moralny i społeczny<sup>50</sup>.

Początków poszukiwania wyjaśnienia tego, co kieruje działaniami jednostki ludzkiej tak, aby te działania pozostawały w zgodzie z prawem natury upatrywać należy w rozważaniach stoików i pitagorejczyków. Ci pierwsi posługiwali się pojęciami *synesis* i *syneides*, wskazującymi na sposób postępowania w zgodzie z prawem naturalnym, wywodzącym się z porządku wszechświata. Następne rozważania poświęcone zagadnieniom sumienia poczynili Sokrates, Platon i Arystoteles. W rozważaniach wymienionych filozofów pojawiają się próby zdefiniowania sumienia, jako „jaźni”, „wewnętrznego człowieka” czy „rozumnego ja”. Kolejnym etapem rozwoju koncepcji sumienia były prace filozofów neostoickich – Seneki, Marka Aureliusza czy Epikteta, u których pojawiła się koncepcja możliwości kształtowania i pracy nad sumieniem.

W Średniowieczu najistotniejsze rozważania poświęcone istocie sumienia poczynił św. Tomasz z Akwinu. Wedle Akwinaty sumienie, czyli *coscientia* jest uwikłane w dualizm dobra i zła. W sercach ludzi Bóg wypisał prawo moralne, by ci z natury skłonni do zła mogli osiągnąć zbawienie. Sumienie u św. Tomasza dzieli się na *synterezę* i *scientię*, czyli odpowiednio uniwersalny wzorzec dobrego postępowania i sposób ich realizacji w danych okolicznościach<sup>51</sup>.

---

<sup>50</sup> A. Kokoszka, *Teologia moralna fundamentalna*, Tarnów 1998, s. 106.

<sup>51</sup> Zob. W. Giertych, *Conscience and the Liberum Arbitrium*, w: *Crisis of Conscience*, red. J.M. Haas, New York 1996, s. 51–78; tenże, *Jak żyć łaską. Płodność Boża w czynach ludzkich*, Kraków 2006, s. 63–97.

Wedle definicji sformułowanej przez niemieckiego filozofa G. Hegla sumieniem określić należy „proces subiektywnego, wewnętrznego, bo w myśli jednostki przebiegającego określenia dobra”<sup>52</sup>. Co istotne, według Hegla, sumienie oparte jest na subiektywnych intencjach i zapatrywaniach działającego, tak więc jakiegokolwiek zewnętrzne czynniki wpływające na sumienie prowadzą do unicestwienia moralności i dobra. Za takie zewnętrzne siły Hegel uważał wprowadzone przez Kościół katolicki instytucje łaski i spowiedzi, które w jego ocenie prowadziły do zniewalania jednostek wierzących i „deptały” ich moralność<sup>53</sup>.

Historia filozofii dostarcza także przykładów innych prób zdefiniowania zjawiska sumienia. Wskazać tu należy koncepcję zmysłu moralnego, rozumianego jako umiejętność rozróżnienia dobra i zła, umiejętności odkrycia duchowego porządku świata i istoty bytu (A. Shaftsbury, M. Scheller). Inne koncepcje wskazują na sumienie, jako specyficzne uczucie, władzę dyskursywną umożliwiającą odróżnienie dobra od zła (R. Price, S. Clarence), koncepcje integracyjne (J. Butler)<sup>54</sup>.

Dyskusyjne jest nie tylko wyjaśnienie terminu sumienie. Kontrowersje budzi również próba określenia, czy sumienie jest, czy też nie, nieodłącznie związane z przeżyciami natury religijnej. W odróżnieniu od myślicieli Starożytności i szczególnie Średniowiecza w epokach późniejszych coraz częściej wskazywano, że umiejętność odróżnienia dobra od zła nie jest związana z religią. Wskazywano na moralne siły człowieka, jego wrodzone dobro wynikające z natury (F. Bacon, H. Grotius), na ukształtowanie sumienia w drodze umowy społecznej (T. Hobbes, J. Locke, D. Hume), w późniejszych okresach pojawia się także koncepcja sumienia błędnego (Z. Freud, F. Nietzsche)<sup>55</sup>.

---

<sup>52</sup> G.W.F. Hegel, *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969, s. 133.

<sup>53</sup> Tenże, *Wykłady z filozofii dziejów*, t. 1, Warszawa 1958, s. 249.

<sup>54</sup> A. Ziółkowska, *Hermeneutyczna wykładnia sumienia (Heidegger – Ricoeur)*, „Diametros”, 2007, nr 13, s. 58–90.

<sup>55</sup> Tamże.

Słownik języka polskiego definiuje termin „sumienie”, jako „właściwość psychiczną, zdolność pozwalającą oceniać odpowiednio własne postępowanie, jako zgodne lub niezgodne z przyjętymi normami”<sup>56</sup>.

Inną współczesną definicję sumienia wypracował np. Trybunał Konstytucyjny Republiki Federalnej Niemiec, wskazując, że „sumienie to prawdziwie przeżywany fenomen duchowy stawiający przed człowiekiem zbiór wymagań i ostrzeżeń będących dla jednostki bezpośrednio i ewidentnym nakazem bezwarunkowej powinności”<sup>57</sup>.

Termin „wolność sumienia” definiowany jest w prawie wyznaniowym jako uprawnienie jednostki do „swobodnego wyboru kształtowania oraz zmiany poglądów i przekonań w sprawach religii”<sup>58</sup>. W opisanej definicji nie ma elementu wartościującego, który jest charakterystyczny dla człowieka kierującego się sumieniem. Dla takiego człowieka sumienie staje się ukrytym wyznacznikiem jednostkowych zachowań dokonywanych w nieskrępowany sposób. Człowiek, który korzysta z wolności sumienia, nie tylko dokonuje wyboru swojej relacji do *sacrum*, ale także wyraża ją przez kult indywidualny bądź wspólnotowy. Poprzez wolność sumienia człowiek doprowadza także do wyborów związanych z czynnościami dnia codziennego.

K. Pyclik przekonuje, że „wolność sumienia to uprawnienie jednostki do swobodnego wyboru, kształtowania i zmiany poglądów i przekonań w sprawach religii”<sup>59</sup>. Autor ten podkreśla, że wolność sumienia dotyczy swobodnego kształtowania światopoglądu, przez który trzeba także rozumieć idee, koncepcje areligijne oraz ateistyczne. Zaś wolność wyznania według K. Pyclika, to przedłużenie albo dopełnienie wolności sumienia, które daje możliwość okazywania swych poglądów.

---

<sup>56</sup> Mały słownik języka polskiego, s. 788.

<sup>57</sup> E. Schwierskott-Matheson, *Wolność sumienia i wyznania w wybranych państwach demokratycznych*, Regensburg 2012, s. 176.

<sup>58</sup> Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, s. 20.

<sup>59</sup> K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polski (założenia filozoficzno-prawne)*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 458.

Przeciwnicy stanowiska głoszonego przez K. Pyclika stoją na stanowisku, iż wolność sumienia sprowadza się wyłącznie do wewnętrznej aktywności religijnej, zaś wolność wyznania to możliwość manifestowania, ujawniania swoich przekonań oraz myśli, które dotyczą tej sfery życia i postępowania zgodnie z nimi<sup>60</sup>.

### 3. Pojęcie sumienia w przepisach prawa

Ważne zdaje się być rozróżnienie zarówno mnogości spraw, które podlegają sumieniu, jak i działań sumienia, ale istotny jest też krąg zagadnień, który dopuszcza ustawodawca. Należy zatem zwrócić uwagę na kilka pierwowzorów wpływających na skodyfikowanie gwarancji dotyczących sumienia, a w dalszej kolejności na obowiązujące przepisy prawa.

G. Radbruch, w opublikowanym w 1946 roku artykule *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, założył, iż wewnątrz prawa może dochodzić do takiego konfliktu, który zmusza do odłożenia litery prawa na bok i kierowania się duchem sprawiedliwości. W tym kontekście sumienie może być używane jako zwieńczenie i ostateczne źródło kontroli jakości pracy urzędników państwowych. Sytuacja ta może mieć miejsce wówczas, gdy coś, co jest z pozoru ubrane w szaty ustawy, w istocie nie zasługuje na miano prawa bądź też gdy prawnicy są bezwzględnie posłuszni władzy. Z powyższej formuły zwanej formułą Radbrucha korzystano w procesach norymberskich.

W art. 2 Uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 roku – Regulaminu Senatu, ustanowiono, że „Senatorowie w swojej działalności kierują się dobrem Narodu i własnym sumieniem”<sup>61</sup>. Sumienie jest więc dla członków wyższej izby parlamentu racją dla ich postępowania oraz jego ostateczną normą. Warto zaznaczyć, iż do 22 marca 1993 roku, przepis ten brzmiał: „Senat wykonuje swoje

---

<sup>60</sup> Sobczak, Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia*, s. 27–65.

<sup>61</sup> M.P. z 2014 r., poz. 529 z późn. zm.

obowiązki i prawa, mając na uwadze dobro Ojczyzny i zasady porządku prawnego”<sup>62</sup>. Podobną funkcję ma sumienie w art. 66 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku: Prawo o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten zawiera następujący tekst ślubowania: „Ślubuję uroczyście jako sędzia sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki sędziego wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości”<sup>63</sup>. W tym miejscu warto dodać, że sędzia wydając wyrok, związany jest stanowionym prawem, które pozwala na decyzyjną swobodę, o której w praktyce decyduje również sumienie sędziego<sup>64</sup>. Sędzia dokonując wykładni prawa, jest zobowiązany do czynienia tego w zgodzie z własnym sumieniem. „Słowa przysięgi mówiące o sumieniu wskazują właśnie sędziego jako osobę, na której spoczywa ostateczny ciężar odpowiedzialności za zastosowane prawo. Ostatnie słowo należy do człowieka, nie kodeksu, człowiek, nie kodeks, składa swój podpis pod decyzją”<sup>65</sup>.

Podstawą tego, co dzisiaj nazywa się klauzulą sumienia, był brytyjski akt aborcyjny z 1967 roku, który zawierał zapis umożliwiający lekarzowi odmowę uczestnictwa w akcie przerywania ciąży oraz ustanowione przez Kongres Stanów Zjednoczonych w 1973 roku, prawo wnoszenia zastrzeżeń sumienia w kwestii przerywania ciąży oraz sterylizacji.

---

<sup>62</sup> Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 marca 1993 r. w sprawie zmiany Regulaminu Senatu (M.P. z 1993 r. Nr 16, poz. 128).

<sup>63</sup> A. Łazarska, *Gwarancje swobody sumienia sędziego w procesie cywilnym*, „Studia Prawnicze”, 2008, z. 3, s. 42.

<sup>64</sup> P. Kroczyk, *Sumienie jako pozaprawna gwarancja niezależności organu władzy publicznej – postulat de lege ferenda na kanwie homilii Jana Pawła II wygłoszonej w Skoczowie dnia 22 maja 1995 r.*, w: *Beskidzkie Dziedzictwo*, t. 4, Łodygowice 2015, s. 11.

<sup>65</sup> M. Najda, T. Romer, *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007, s. 10.

Prawo do oporu zostało zapisane m.in. w konstytucji niemieckiej (1949), greckiej (1975) czy portugalskiej (1976). W dzisiejszym rozumieniu jego istotą jest obrona porządku konstytucyjnego, który władza narusza, zwłaszcza w sferze praw i wolności obywatelskich.

Pojęcie sumienia występuje zarówno w prawie polskim, jak i w prawie wspólnotowym. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zawiera następujące zapisy dotyczące sumienia:

- w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (preambuła);
- rodzice mają prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania (art. 48 ust. 1);
- każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii (art. 53 ust. 1);
- religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób (art. 53 ust. 4);
- ustawa określająca zakres ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela w czasie stanu wojennego i wyjątkowego nie może ograniczać wolności i praw określonych w [...] art. 53 (sumienie i religia) (art. 233 ust. 1).

Ponadto art. 85 ust. 3 Konstytucji RP [...] proklamuje prawo obywatela do odbywania służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie, jeżeli jego przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej. Regulacja ta stanowi istotne dopełnienie art. 53 Konstytucji RP.

Kodeks karny w rozdziale XXIV *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania* przewiduje grzywnę, karę ograniczenia wolności bądź pobawienia wolności do dwóch lat, za ograniczenie w prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość

(art. 194 k.k.), przeszkadzanie aktom religijnym (art. 195 k.k.), a także obrazę uczuć religijnych (art. 196 k.k.).

W ustawach, które odnoszą się do różnych Kościołów działających na terenie Polski, znajdujemy głównie odesłania do ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Ustawa ta zapewnia w art. 1 ust. 1 i 2 każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania (swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie), co zapewnia również Konstytucja. Dodatkowo precyzuje w art. 2, jak mogą działać obywatele w ramach wolności sumienia i wyznania, tzn. tworzyć wspólnoty religijne o własnym ustroju; uczestniczyć w obrzędach, obowiązkach, świętach religijnych; należeć do kościołów i innych związków wyznaniowych; głosić swoją religię lub przekonania; wychowywać dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami w sprawach religii; zachowywać milczenie w sprawach swojej religii lub przekonań; utrzymywać kontakty ze współwyznawcami; korzystać ze źródeł informacji na temat religii; wytwarzać i nabywać przedmioty i artykuły potrzebne do celów kultu i praktyk religijnych oraz korzystać z nich; wybrać stan duchowny lub zakonny; zrzeszać się w organizacjach świeckich w celu realizacji zadań wynikających z wyznawanej religii bądź przekonań w sprawach religii; otrzymać pochówek zgodny z wyznawanymi zasadami religijnymi lub z przekonaniami w sprawach religii. Należy również zwrócić uwagę na przepis znajdujący się w art. 3 ust. 2 u.g.w.s.w., według którego korzystanie z wolności sumienia i wyznania nie może prowadzić do uchylania się od wykonywania obowiązków publicznych nałożonych przez ustawy. W rotach ślubowań Muftiego, Członków Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego, ich zastępców i Muezzin również występuje powoływanie się na sumienie: „Obiecuję i przysięgam Bogu Wszechmogącemu na Świętą Księgę Koranu, że na urzędzie, który obejmuję, będę wedle najlepszego swego rozumienia i zgodnie z sumieniem rzetelnie spełniał swoje obowiązki, święcie przestrzegając postanowień Koranu i praw Rzeczypospolitej, dbając rzetelnie o dobro Państwa Polskiego i gorliwie współpracując z Muftim na pożytek i rozkwit Muzułmańskiego Związku

Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej”. Art. 9, 11, i 19 ustawy z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1936, nr 30, poz. 240).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 u.g.w.s.w. cudzoziemcy przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej korzystają z wolności sumienia i wyznania na równi z obywatelami polskimi. Dodatkowo ustawa ta gwarantuje w art. 9, że: „1. W Rzeczypospolitej Polskiej stosunek państwa do wszystkich kościołów i związków wyznaniowych opiera się na poszanowaniu wolności sumienia i wyznania. 2) Gwarancjami wolności sumienia i wyznania w stosunkach państwa z kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są: a) oddzielenie kościołów i innych związków wyznaniowych od państwa; b) swoboda wypełniania przez kościoły i inne związki wyznaniowe funkcji religijnych; c) równouprawnienie wszystkich kościołów i innych związków wyznaniowych, bez względu na formę uregulowania ich sytuacji prawnej”.

Art. 39 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentystry wskazuje, iż „lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem”. Przywołany przepis, w powiązaniu z art. 30 tejże ustawy, wyznacza ramy uprawnienia lekarza do działania zgodnego ze swoim sumieniem, co sprawia, iż jego sumienie w polskim systemie prawa jest zarówno kategorią etyczną, jak i kategorią prawną<sup>66</sup>. Należy jednak dodać, że lekarz ma obowiązek wskazać realne możliwości uzyskania świadczenia, o które się ubiega, u innego lekarza bądź w podmiocie leczniczym, a także uzasadnić oraz odnotować ten przypadek w dokumentacji medycznej. Z tego oto przepisu wywodzi się tzw. klauzulę sumienia, która była przedmiotem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2015 roku, w którym dostrzeżono, iż „wolność sumienia i wyznania jest w terminologii międzynarodowej pojęciem obowiązującym,

---

<sup>66</sup> E. Zielińska, Art. 39, w: *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, Warszawa 2022.



zastanym i zaakceptowanym, choć różnie rozumianym<sup>67</sup>. W przywołanym orzeczeniu powołano się również na szczegółową genezę oraz treść wolności sumienia i wyznania, przytaczając starożytny termin „wolności sumienia” (*libertas conscientiae*) Boecjusza, koncepcji Pawła Włodkowica, aktów Konfederacji warszawskiej, Landrehtu pruskiego, a także doktryny liberalnej z XIX wieku.

Przywilejem ustawowym klauzuli sumienia cieszą się także pielęgniarki oraz położne. Artykuł 12 ust. 2 ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej stanowi, że: „Pielęgniarka i położna mogą odmówić wykonania zlecenia lekarskiego oraz wykonania innego świadczenia zdrowotnego niezgodnego z ich sumieniem lub z zakresem posiadanych kwalifikacji”<sup>68</sup>.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zakłada się, iż wolność sumienia i wyznania jest jednym z „fundamentów pluralistycznego państwa demokratycznego”<sup>69</sup>. Co ważne, „jest ona, w swoim religijnym wymiarze, jednym z najistotniejszych elementów tworzących tożsamość wyznawców i ich koncepcję życia, ale jest też wartością dla ateistów, agnostyków, sceptyków i osób indyferentnych w stosunku do wiary”<sup>70</sup>. Zapisy dotyczące konfliktu sumienia znajdują się również w starszym orzecznictwie Trybunału, dotyczącym służby wojskowej<sup>71</sup>.

Warto zauważyć, iż państwa europejskie także mają obowiązek respektowania prawa dziecka „do swobody myśli, sumienia i wyznania”<sup>72</sup>, co wskazuje Konwencja o Prawach Dziecka, jak i umowy

---

<sup>67</sup> Orzeczenie TK z dnia 7 października 2015 r., K 12/14.

<sup>68</sup> Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. z 2014 r. Nr 174, poz. 1039).

<sup>69</sup> Wyrok ETPCz z dnia 13 grudnia 2001 r., *Kościół Metropolitalny Besarabii i inni przeciwko Mołdawii*, skarga nr 45701/99.

<sup>70</sup> Tamże, cyt. za: orzeczenie TK z dnia 7 października 2015 r., K 12/14.

<sup>71</sup> Wyrok ETPCz z dnia 6 grudnia 1991 r., skarga nr 17089/90.

<sup>72</sup> Art. 14 ust.1 Konwencji o Prawach Dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

międzynarodowe gwarantujące prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami<sup>73</sup>.

Wskazane powyżej akty prawne podkreślają rangę omawianego zagadnienia, a także wykorzystywanie go przez ustawodawcę oraz podmioty prawa. Sumienie i prawo stanowione mają ten sam wymiar normatywny oraz kontrolny, jednak konsekwencje zachowania odmiennego od ustanowionego w paradygmacie prawa bądź sumienia są zazwyczaj inne. Racjonalny prawodawca powinien korzystać w swojej pracy zarówno z jednego, jak i drugiego źródła normatywności oraz kontroli<sup>74</sup>.

#### 4. Osoba małoletnia w prawie polskim

Osoba małoletnia (dziecko) to człowiek, który po przyjściu na świat przez dłuższy okres jest niezdolny do samodzielnego życia. Niedojrzałość młodego człowieka przez okres prawie 20 pierwszych lat życia uwidocznia się we wszystkich płaszczyznach życia, a więc biologicznej, psychicznej, umysłowej i społeczno-moralnej. To właśnie ta niedojrzałość ogólna dziecka jest podstawową przesłanką zobowiązującą społeczeństwo dorosłych do opieki nad dzieckiem i stwarzania dzieciom warunków do życia, rozwoju i przygotowania do życia w społeczeństwie ludzi dorosłych. Potocznie przez „dziecko” rozumiemy człowieka od urodzenia do osiągnięcia pełnoletności, tzn. do wejścia młodego człowieka w samodzielne życie. Określenie momentu, w którym dziecko stawało się zdolne do samodzielnego kierowania swoim postępowaniem, było różnorodnie lokalizowane w różnych systemach prawnych<sup>75</sup>.

Współczesne prawo polskie definiuje pojęcie „dziecko” w Ustawie z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka. Zgodnie z art. 2

---

<sup>73</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, art. 48.

<sup>74</sup> P. Kroczyk, *Sumienie w prawie polskim*, w: *Sumienie ujęcie interdyscyplinarne*, red. B. Gulla, M. Cholewa, Kraków 2015, s. 36.

<sup>75</sup> H. Muszyński, *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa 1971, s. 41.

ust. 1 „dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności”<sup>76</sup>. Jest to definicja wewnętrzna aktu prawnego, dlatego nie ma podstaw do rozciągnięcia jej stosowania na cały polski system prawny.

Prawo cywilne posiada swoją definicję osoby małoletniej, i z punktu widzenia wszystkich definicji w poszczególnych gałęziach prawa, w prawie cywilnym małoletnim jest się najdłużej. Zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu cywilnego „Pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście”<sup>77</sup>. Możemy powiedzieć zatem, że okres między urodzeniem a osiągnięciem pełnoletności to okres, kiedy człowiek jest małoletnim w rozumieniu prawa cywilnego. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu „Przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa”. Przepis art. 10 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewiduje możliwość zawarcia małżeństwa przez małoletnią kobietę, która ukończyła lat 16. W przypadku zaistnienia ważnych powodów i stwierdzenia, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny, sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa przez małoletnią<sup>78</sup>. W takiej sytuacji, na mocy dyspozycji art. 10 § 2 k.c. małoletnia uzyskuje pełnoletność.

Zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego od wieku zależy zdolność do czynności prawnych. Zdolność ta, to możliwość nabywania praw i obowiązków z zakresu prawa cywilnego wskutek własnego działania. Osoba, która posiada zdolność do czynności prawnych, może własnym działaniem nabywać i tracić prawa, a także zaciągać zobowiązania. Zgodnie z art. 11 k.c. „pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności”<sup>79</sup>.

---

<sup>76</sup> Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 ze zm).

<sup>77</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm).

<sup>78</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 ze zm).

<sup>79</sup> Zob. k.c., art. 11.

Kodeks wyróżnia dwie kategorie małoletnich, przed ukończeniem 13 roku życia, i pomiędzy 13 a 18 rokiem życia. Zgodnie z art. 12 k.c. „Nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły lat trzynastu, oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie”<sup>80</sup>. W imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych, czynności tych może dokonywać wyłącznie jej przedstawiciel ustawowy. Przedstawicielami ustawowymi osoby niepełnoletniej są rodzice bądź jedno z nich. Zgodnie z art. 15 k.c. „Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo”<sup>81</sup>. Osoba ograniczona w zdolnościach do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy, które należą do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Co więcej, taki małoletni może bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem. Do pozostałych czynności prawnych potrzebna jest zgoda przedstawiciela ustawowego małoletniego<sup>82</sup>.

Odnosząc się do przepisów prawa karnego najpierw, należy zdefiniować, kim jest małoletni i odróżnić go od takich podmiotów jak nieletni i młodociany.

Chociaż kodeks prawa karnego często posługuje się pojęciem „małoletniego”, nie wskazuje on, jak należy rozumieć ten zwrot. Małoletnim jest osoba, która w chwili popełnienia czynu zabronionego miała więcej niż 17 lat ale mniej niż 18 lat.

Pojęcie „nieletni” występuje wyłącznie na gruncie prawa karnego. Jego definicję reguluje ustawa z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2016 r., poz. 1654 z późn. zm.). Jest to akt prawny, który reguluje zasady odpowiedzial-

---

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> A. Zieliński, *Stanowisko prawne opiekuna jako przedstawiciela ustawowego na tle zdolności do czynności prawnych pupila*, „Palestra”, 25(1981), nr 1(277), s. 14–26.

ności za czyny karalne popełnione przez osoby, które nie mogą i nie powinny być karane na podstawie Kodeksu karnego, ze względu na wiek. Głównym zadaniem państwa w stosunku do nieletnich jest przede wszystkim wychowanie i zapobieganie demoralizacji, nie zaś stosowanie represji i resocjalizacja. Pojęcie „nieletniego” jest zdefiniowane przez wyliczenie. W art. 1 § 1 w zw. z § 2 pkt 1 ustawy czytamy, że nieletni to osoba, która:

- nie ukończyła 18 roku życia i stosuje się wobec niej środki służące do zapobiegania i zwalczania demoralizacji;
- dopuściła się czynu karalnego (przestępstwa albo jednego z wymienionych wykroczeń) między 13 a 17 rokiem życia;
- nie ukończyła 21 roku życia, jeśli wykonuje się wobec niej środki wykonawcze i poprawcze (zastosowane zanim skończyła 18 lat)<sup>83</sup>.

W tych trzech grupach wiekowych określonych wspólnym mianownikiem „nieletnich” górne granice wieku uzależnione są od sytuacji procesowej nieletniego, zdeterminowanej demoralizacją bądź popełnieniem czynu karalnego lub znajdowaniem się nieletniego w okresie ponoszenia konsekwencji w związku z zachowaniem<sup>84</sup>.

Zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, za popełnienie czynu karalnego odpowiada nieletni po ukończeniu 13 roku życia, natomiast dokonanie czynu o znamionach przestępstwa bądź wykroczenia przez nieletniego poniżej 13 lat może być potraktowane wyłącznie jako przejaw demoralizacji<sup>85</sup>.

Dolną granicą wieku w polskim prawie, od której ponosi się odpowiedzialność karną, jest ukończenie 17 lat w czasie popełnienia czynu zabronionego. Nieletniego można karać już po ukończeniu 15 roku życia, w przypadku popełnienia ciężkich przestępstw, które

---

<sup>83</sup> Ustawa z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2016 r. poz. 1654 z późn. zm.).

<sup>84</sup> B. Stańdo-Kawecka, *Podstawy prawne resocjalizacji*, Kraków 2000, s. 237.

<sup>85</sup> Tamże.

są wymienione w art. 10 § 2 kk. Chodzi tutaj o najpoważniejsze czyny, takie jak:

- zamach na życie Prezydenta RP;
- zabójstwo w typie podstawowym lub kwalifikowanym;
- umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w tym następstw kwalifikowanych;
- umyślne spowodowanie zdarzenia powszechnego niebezpieczeństwa;
- terrorystyczny zamach na statek wodny lub powietrzny;
- umyślne spowodowanie katastrofy;
- kwalifikowane zgwałcenie;
- rozbój;
- terrorystyczne porwanie zakładnika<sup>86</sup>.

W przypadku tych wyjątkowo ciężkich przestępstw wymiar sprawiedliwości może karać nieletniego jak dorosłego, tj. nie tylko zakładem poprawczym, ale więzieniem. Przy czym orzeczona wobec nieletniego kara nie może przekroczyć 2/3 górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo. Ponadto sąd może zastosować także nadzwyczajne złagodzenie kary (zob. art. 10 § 3 kk). Zgodnie z art. 10 § 4 kk „W stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają”<sup>87</sup>.

Wymierzając karę nieletniemu lub młodocianemu, sąd kieruje się głównie tym, aby sprawcę wychować. W stosunku do sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, nie orzeka się kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 54 kk).

Podsumowując powyższy wywód widać, że polski system postępowania z nieletnimi sprawcami czynów karnych opiera się na peda-

---

<sup>86</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 40–41.

<sup>87</sup> k.k., art. 10 § 4.

gogizacji i resocjalizacji ujętej w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich, a także na regulacji kodeksu karnego, która przewiduje szczególną odpowiedzialność nieletnich jak dorosłych<sup>88</sup>.

Obok wyżej opisanych pojęć małoletniego i nieletniego występuje pojęcie młodocianego znane Kodeksowi karnemu oraz Kodeksowi pracy. W obydwu tych aktach prawnych pojęcie młodocianego jest inaczej zdefiniowane i odnosi się do różnych grup osób. Kodeks karny zawiera definicję młodocianego, którą znajdziemy w art. 115 § 10. W ustawie czytamy: „Młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat”<sup>89</sup>. Sprawca młodociany odpowiada za popełnione przestępstwo, jednak ustawodawca obliguje Sąd do wymierzenia młodocianemu sprawcy kary, kierując się względami wychowawczymi (art. 54 § 1 kk). Ponadto zgodnie z art. 54 § 2 kk ustawodawca stanowi: „Wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, nie orzeka się kary dożywotniego pozbawienia wolności”<sup>90</sup>. Tak sklasyfikowany przestępca może liczyć na niższą karę, bowiem sąd może zastosować wobec niego nadzwyczajnie jej złagodzenie (art. 60 § 1 kk). Z drugiej strony wobec sprawcy młodocianego zgodnie z art. 70 § 2 kk przewidziane są surowsze warunki okresu próby przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary; okres ten może być dłuższy niż w przypadku „normalnego” przestępcy (od 2 do 5 lat, zamiast od roku do 3 lat). W tym czasie sąd obowiązkowo musi zastosować dozór kuratora. Wydłużenie okresu próby wobec sprawców młodocianych ma na celu realizację funkcji wychowawczej.

Młodocianego inaczej rozumie się na gruncie prawa pracy. Art. 190 § 1 kp stanowi, że młodociany to ten, który ukończył 15 lat, ale nie przekroczył 18 lat. Młodocianym został poświęcony cały dział usta-

---

<sup>88</sup> G. Grabarczyk, *Odpowiedzialność nieletnich w polskim prawie karnym*, „Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea”, 1(2008), s.79–86.

<sup>89</sup> Zob. k.k., art. 115 § 10.

<sup>90</sup> Tamże.

wy. Postanowiono, że takie osoby będą objęte specjalną ochroną. Przykładem może być fakt, iż każdy z nich musi przed rozpoczęciem pracy przejść badania lekarskie o szerszym zakresie, niż ma to miejsce w sytuacji „normalnego” pracownika. Ponadto młodociany może wykonywać tylko lekką pracę, czyli taką, która nie powoduje zagrożenia dla jego zdrowia i rozwoju psychofizycznego (art. 200<sup>1</sup> kp). Dodatkowo ustawodawca nałożył na pracodawcę obowiązek zwolnienia młodocianego od pracy na czas konieczny do pobierania nauki (art. 198 oraz 200<sup>2</sup> k.p.). I wreszcie, limity czasu pracy takiego młodego pracownika są bardziej restrykcyjne (nie więcej niż 8 godzin na dobę i nigdy w porze nocnej oraz w godzinach nadliczbowych; art. 203 k.p.)<sup>91</sup>.

Konkludując, pewne uprawnienia nabywa się już z dniem ukończenia 13 roku życia. Co więcej, od tego momentu samodzielnie odpowiada się za przestępstwa, a także delikty. Kolejne zmiany przynoszą 15 urodziny, bowiem od tego dnia można rozpocząć legalną pracę. Natomiast siedemnastolatek odpowie karnie za wszystkie przestępstwa zawarte w ustawie. Jeżeli młodociany popełnia czyn zabroniony przed ukończeniem 21 lat, ma szansę na dużo niższą karę.

## **5. Wolność sumienia i wyznania w nauce Kościoła katolickiego**

Chrześcijaństwo jako religia monoteistyczna głosiło tezę o wyłącznej prawdziwości swojej wiary, która prowadziła do nietolerancyjnego stanowiska wobec wszystkich, niewyznających religii chrześcijańskiej. Uznawano bowiem, że podmiotem wolności religijnej może być wyłącznie Kościół katolicki jako jedyny głosiciel prawdy obiektywnej oraz katolicy jako wyznawcy tej prawdy. Wyznawców innych przekonań religijnych oraz świątopogłodowych, a także inne

---

<sup>91</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1976 roku Kodeks Pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141 ze zm.).



wspólnoty religijne, zarówno chrześcijańskie, jak i niechrześcijańskie trzeba tylko tolerować<sup>92</sup>.

Wobec wolności sumienia i wyznania, zasadniczej zmiany dokonał w stanowisku Kościoła dopiero Sobór Watykański II. W Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, przyjętej przez sobór w 1965 roku, można znaleźć słowa samokrytyki odnośnie do dawnych praktyk nietolerancji oraz posługiwania się przez Kościół przymusem w kwestii wiary. Zasadę wolności religijnej oparto na godności osoby ludzkiej. Deklaracja głosi, iż „osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej. Tego zaś rodzaju wolność polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy pojedynczych osób, czy to zbiorowisk społecznych i jakiegokolwiek władzy ludzkiej, w ten sposób, aby w sprawach religijnych (*in re religiosa*) nikt nie był zmuszony postępować wbrew swemu sumieniu [...]. Z racji godności swej wszyscy ludzie, ponieważ są osobami, czyli istotami wyposażonymi w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność, nagłeni są własną naturą, a także obowiązani moralnie do szukania prawdy, przede wszystkim w dziedzinie religii [...]. Prawo do owej wolności przysługuje trwale również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej”<sup>93</sup>. Prawo to przysługuje również wierzącym i niewierzącym, a także ateistom. Deklaracja postuluje przyznanie przez państwo szerokiej wolności wspólnotom religijnym, wyznaczając sferę, w którą władze państwowe nie powinny ingerować. Nie domaga się pełnego równouprawnienia dla wszystkich organizacji wyznaniowych, ponieważ dopuszcza uprzywilejowanie jednej wspólnoty. Dla ochrony porządku publicznego i dla obrony przeciw nadużyciom wolności religijnej pozwala państwu narzucić jej sprawiedliwe i uzasadnione granice<sup>94</sup>. Deklaracja opowiada się za państwem świeckim, zajmującym neutralne stanowisko wobec wszystkich religii,

---

<sup>92</sup> J. Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 87.

<sup>93</sup> Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, s. 53.

<sup>94</sup> Tamże.

niemniej jednak wyraża pogląd, że państwo powinno stwarzać dobre warunki do rozwoju życia religijnego. Ponadto, jest przeciwna ustrojowi, „narzucającemu jedyny system wychowania, z którego całkowicie usunięta została formacja religijna”, czyli w którym istnieje tylko szkoła świecka. Według M. Pietrzaka, Deklaracja oznaczała przewartościowanie dotychczasowego stanowiska Kościoła katolickiego w zakresie wolności religijnej. Natomiast zmiany w rozumieniu wolności religijnej w nauce Kościoła katolickiego zainicjował papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* (1963), zaliczając prawo do „oddawania czci Boga zgodnie z wymogami własnego prawego sumienia oraz wyznawania religii prywatnie i publicznie do podstawowych praw osoby ludzkiej, wynikających z godności ludzkiej” (n. 14). Papież Jan XXIII jako podstawę poszanowania prawa do wolności religijnej na czołowe miejsce wysunął kryterium prawego sumienia, a nie kryterium prawdy obiektywnej. Pojęcie wolności sumienia i religii, a także zasady jej ochrony w życiu prywatnym i publicznym, określił Sobór Watykański II. Twórczym kontynuatorem nauki soborowej był papież Jan Paweł II, który stwierdził, że wolność sumienia i religii jest „pierwszym i niezbędnym prawem osoby ludzkiej; a nawet więcej, można powiedzieć, że w stopniu, w jakim dotyka ona najbardziej intymnej sfery ducha, podtrzymuje głęboko zakotwiczoną w każdej osobie rację bytu innych wolności”<sup>95</sup>.

J. Krukowski wyróżnia wewnętrzny i zewnętrzny aspekt wolności religijnej. W pierwszym aspekcie jest to wolność sumienia, która tkwi we wnętrzu człowieka, czyli zdolność osoby ludzkiej do podjęcia moralnego wyboru zgodnie z nakazem sumienia. Punktem wyjścia dla poszanowania tej wolności jest godność osoby ludzkiej, która wewnętrzną konieczność wolnego działania odczuwa według nakazów sumienia. Zaś wolność religijna w drugim aspekcie obejmuje: wolność do uzewnętrzniania swoich przekonań w życiu prywatnym i publicznym oraz wolność od przymusu zewnętrznego w manifesto-

---

<sup>95</sup> Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, s. 87–91.

waniu swoich religijnych przekonań. W tym miejscu warto dodać, iż wolność religijna w tym wymiarze podlega ochronie prawnej. Ponadto H. Hello podkreśla, iż wolność sumienia i wyznania posiada znaczenie katolickie oraz rewolucyjne<sup>96</sup>.

Niektórzy uczeni jak np. L. Janssens uważają, że wolność religijna jest zastosowaniem wolności sumienia. Z jednej strony jest to wolność poszczególnych jednostek w wyznawaniu wiary religijnej zgodnie z przekonaniem ich sumienia, z drugiej natomiast strony to wolność dla wspólnot religijnych, pozwalająca wprowadzać w życie ich przekonania i używać do tego potrzebnych środków. Decydująca jest tu, tak jak przy wszystkich przejawach wolności sumienia, godność podmiotu moralnego, jakim jest osoba ludzka oraz jego kondycja jako bytu społecznego<sup>97</sup>.

N. Koshy dostrzegł, iż „czasami terminów wolności sumienia i religii używa się zamiennie. Wolność sumienia łączy się z silnym przekonaniem, że należy pozwolić ludziom na działanie zgodne z ich religijnymi poglądami i nie wolno ich przymuszać do zmiany tych przekonań”<sup>98</sup>.

Według J. Dudziaka „Wolność religijna polega na tym, że każdy człowiek wzięty indywidualnie czy zbiorowo nie może w sprawach wyznaniowych doznawać przymusu lub ograniczeń tak, by musiał działać wbrew swojemu sumieniu”<sup>99</sup>.

Natomiast I. Tokarczuk uważa, że „[...] wolność religijna polega na tym, iż wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to poszczególnych osób, czy to zbiorowisk społecznych, czy to jakiegokolwiek władzy ludzkiej – tak, aby w sprawach religijnych nikogo nie przymuszano do działania wbrew jego sumieniu ani nie przeszkadza-

---

<sup>96</sup> H. Hello, *Nowoczesne wolności w oświeceniu Encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania. Wolność prasy – wolność nauczania*, Warszawa 2020, s. 16n.

<sup>97</sup> L. Janssens, *Wolność sumienia i wolność religijna*, Kraków 1998, s. 44–45.

<sup>98</sup> N. Koshy, *Wolność religijna w zmieniającym się świecie*, Kraków 1998, s. 44–45.

<sup>99</sup> J. Dudziak, *Granice wolności religijnej w Konkordacie zawartym między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą w 1993 roku*, Tarnów 2002, s. 15.

dzano mu w działaniu według jego sumienia prywatnie, publicznie, indywidualnie lub w łączności z innymi byle w godziwym zakresie”<sup>100</sup>.

Przytoczona wyżej analiza wskazuje, iż wolność religijna, określana często wolnością sumienia i wyznania, jest na pierwszym miejscu wśród wszystkich praw wolnościowych człowieka, których źródłem jest godność osoby ludzkiej<sup>101</sup>. Bez wątplenia, wolność religijna w nauce Kościoła katolickiego jest ściśle związana z przyjęciem prawdy o człowieku jako osobie zdolnej do poznania prawdy obiektywnej, w tym także prawdy religijnej a równocześnie prawdy o człowieku jako istocie zdolnej do dokonywania wyboru polegającego na dobrowolnym przyjęciu poznanej prawdy jako dobra bądź jej odrzucenia<sup>102</sup>. Wolność ta ma swoje źródło w samej naturze ludzkiej i nie jest nadana ani przez państwo, ani przez Kościół. Tak państwo, jak i Kościół mają obowiązek uznać tę wolność i zapewnić jej ochronę. Ponadto prawo do wolności religijnej jest zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność człowiek poznaje samym rozumem, a także przez objawione słowo Boże. Dogmat chrześcijański, który stwierdza wolny oraz nadprzyrodzony charakter aktu wiary, jest zatem najlepszą gwarancją poszanowania wolności religijnej. Z tego powodu postawa, która odrzuca wszelką prawdę absolutną, a także utrzymuje, iż poszanowanie wolności innych jest możliwe wówczas, gdy uznaje się relatywizm, odczuwana jest przez katolików jako najwyższa nietolerancja. Podstawą tolerancji jest zatem nauka objawiona – dogmat stwierdzający w sposób absolutny charakter wolny i nadprzyrodzony aktu wiary – i wymaga w dziedzinie wolności religijnej postawy pełnej szacunku oraz skromności<sup>103</sup>.

---

<sup>100</sup> I. Tokarczuk, *Wyrwać i zwyciężyć*, Kraków – Lublin – Warszawa 1987, s. 173.

<sup>101</sup> J. Kupny, *Godność człowieka a wymogi życia gospodarczego: przeciwieństwo czy komplementarność?*, w: *Jan Paweł II promotorem godności człowieka*, red. A. Bałabuch, Świdnica 2007, s. 97.

<sup>102</sup> Krukowski, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, s. 88.

<sup>103</sup> P. Kroczek, *Religious freedom in the context of education in Poland. Relationship between Polish State and the Catholic Church*, „*Analecta Cracoviensia*”, 47(2015), s. 197–215.

## 6. Osoba małoletnia w świetle prawa kanonicznego

Ustawodawca kościelny z punktu widzenia wieku, który jest jednym z czynników determinujących pozycję kanoniczną osób fizycznych w Kościele, rozróżnia trzy kategorie osób tj.: pełnoletni, małoletni, dzieci (kan. 97 KPK83).

Zgodnie z obowiązującym Kodeksem prawa kanonicznego z 1983 roku pełnoletnia jest osoba fizyczna, która ukończyła 18 lat, poniżej tego wieku jest małoletnia (kan. 97 § 1 KPK83 i kan. 909 § 1 KKKW). Małoletni, przed ukończeniem siódmego roku życia, nazywa się dzieckiem (łac. *infans*) i uważany jest za nieposiadającego rozumu. Po skończonym siódmym roku życia domniemywa się (łac. *praesumitur*), że posiada używanie rozumu (kan. 97 § 2 KPK83 i kan. 909 § 2 KKKW). Dzieci nie są zobowiązane do respektowania ustaw czysto kościelnych, pomimo przyjętego chrztu, nie mają także obowiązków prawnych w Kościele, pod warunkiem, że ustawa zastrzega co innego (kan. 11 KPK83).

Jednym z głównych praw dziecka w Kościele jest prawo do chrztu. Obowiązkiem rodziców jest troska o to, aby ich dzieci zostały ochrzczone jak najszybciej po urodzeniu, a w niebezpieczeństwie śmierci natychmiast (kan. 867 § 1 i 2 KPK83; kan. 681 i 686 § 1 KKKW). W przypadku gdyby dziecko zmarło bez chrztu, a jego rodzice mieli zamiar je ochrzcić, ma ono prawo do pogrzebu kościelnego (kan. 1183 § 2 KPK83 i kan. 875 KKKW).

W poprzednim Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku korzystanie z praw zależne było od osiągnięcia prawem przypisanego wieku. Pełnoletnim (łac. *maior*) jest ten, kto ukończy 21 lat życia, przed tą datą jest osobą małoletnią (łac. *minor*)<sup>104</sup>.

Jeżeli chodzi o osiągnięcie pełnoletniości, to prawodawca kościelny uznał za właściwe dostosowanie prawa kanonicznego, do powszechnie przyjmowanego we współczesnych systemach prawa cywilnego wymogu ukończenia lat 18.

---

<sup>104</sup> KPK17, can. 88 § 1.

Jeśli chodzi o relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi, to zostały one tak samo potraktowane w istotnych sprawach w KPK83, jak w KPK17. W związku z tym w dalszym ciągu mówi się o władzy rodzicielskiej, która czasami oznacza brak lub ograniczenie zdolności procesowej u małoletnich dzieci, w imieniu których przed sądem stają ich rodzice, opiekunowie lub kuratorzy. Takie ograniczenie ze strony prawa nie oznacza jakiegoś przywileju rodziców w tej dziedzinie, lecz głównie i nade wszystko ochronę interesów dziecka<sup>105</sup>.

W kan. 98 § 1 KPK83 stwierdza się, że osobie pełnoletniej „przyśługuje pełne wykonywanie jej uprawnień”. Zaś w § 2 tego kanonu ustawodawca stanowi, że „w wykonywaniu swoich uprawnień osoba małoletnia podlega władzy rodziców lub opiekunów, z wyjątkiem tych spraw, w których małoletni – na podstawie prawa Bożego lub kanonicznego – są wyjęci spod ich władzy. Co do ustanowienia opiekunów oraz ich władzy nad dziećmi, należy zachować przepisy prawa cywilnego”. Małoletni podlegają władzy rodziców lub władzy opiekunów prawnych, z wyjątkiem tych spraw, o których wspomina wyżej przytoczony kanon. Można zatem stwierdzić, iż na podstawie prawa Bożego małoletni mogą sami dokonać wyboru stanu życia, decydować o przyjęciu chrztu, zawarciu małżeństwa, wyborze stanu duchownego.

Natomiast według prawa kanonicznego osoba małoletnia może po ukończeniu 7 roku życia nabyć własne tymczasowe zamieszkanie<sup>106</sup>, uzyskawszy zaś usamodzielnienie – zgodnie z prawem cywilnym – także własne zamieszkanie stałe. Małoletni, którzy osiągnęli używanie rozumu, jeżeli ukończyli 14 rok życia, mogą dokonywać samodzielnie niektórych czynności prawnych, nawet bez wiedzy rodziców albo wobec ich sprzeciwu, np. zawrzeć związek małżeński (kan. 1071 § 1 n. 6 KPK83; kan. 789 n. 4 KKKW), osobiście występować w sądzie

---

<sup>105</sup> J. Sokołowski, *Instytucja rodziny w prawie kanonicznym*, „Studia nad Rodziną”, 17(2013), nr 1(32), s. 291–313.

<sup>106</sup> Por. J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 1, Poznań 2003, s. 175.

kościelnym, a także odpowiadać bez zezwolenia rodziców, opiekunów czy kuratorów (kan. 1478 § 3 KPK83; kan. 1136 § 3 KKKW). Ponadto małoletni, po osiągnięciu 14 lat życia, mogą swobodnie decydować o przyjęciu chrztu w obrządku Kościoła łacińskiego lub innego Kościoła katolickiego (kan. 111 § 2 KPK83; kan. 34 KKKW). Natomiast osoby małoletnie, które ukończyły lat 17, mogą być przyjęte na podstawie własnej decyzji do nowicjatu (kan. 643 § 1 n. 1 KPK83; kan. 450 n. 4, kan. 517 § 1 i kan. 559 § 1 KKKW)<sup>107</sup>.

Małoletni, którzy nie ukończyli szesnastego roku życia, nie podlegają żadnym karom kanonicznym (kan. 1323 n. 1 KPK83). Małoletni natomiast, który ukończył szesnasty rok życia i popełnił przestępstwo kościelne, nie jest wolny od kary, a kara przewidziana ustawą bądź nakazem powinna być złagodzona albo zastąpiona pokutą (kan. 1324 § 1 n. 4 KPK83). Nie wiążą go też żadne kary wiążące mocą samego prawa, przewidziane prawem kanonicznym za dokonanie niektórych przestępstw kościelnych, za które sprawcy grozi kara ekskomuniki, np. przerywania ciąży ze skutkiem śmiertelnym dla poczętego dziecka (kan. 1398)<sup>108</sup>.

Kodeks Pio-Benedyktyński z 1917 roku podniósł granicę wieku potrzebną do zawarcia małżeństwa. Kodeks ten poświęcił przeszkodzie wieku jeden kanon 1067, składający się z dwóch paragrafów<sup>109</sup>, gdzie podniósł granicę wieku potrzebną do zawarcia małżeństwa. Od kobiety wymagał czternastu lat, zaś od mężczyzny – szesnastu lat życia<sup>110</sup>. Zmiana ta została wprowadzona na wniosek Franciszka Wernza, który pełnił rolę konsultora komisji<sup>111</sup>.

<sup>107</sup> F. Lempa, *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białyostok 2013, s. 77.

<sup>108</sup> Tenże, *Kanoniczna ochrona karna małoletnich przed nadużyciami seksualnymi*, Białyostok 2013, s. 33.

<sup>109</sup> Por. KPK17, can. 1067.

<sup>110</sup> Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3: *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 2002, s. 125.

<sup>111</sup> Por. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956, s. 165.

W starszych komentarzach przeszkoda wieku była precyzowana jako przeszkoda wieku młodocianego<sup>112</sup>. Prawo kanoniczne wymaga, aby małżonek w chwili zawierania małżeństwa posiadał dojrzałość umysłową, zaś nie wymaga od nupturientów, aby byli zdolni fizycznie do płodzenia, gdyż kontrakt małżeński polega na zezwoleniu, a nie na stosunku płciowym<sup>113</sup>.

Aktualny Kodeks Jana Pawła II z 1983 roku przeszkodzię wieku poświęca kan. 1083: „§ 1. Nie może zawrzeć ważnego małżeństwa mężczyzna przed ukończeniem szesnastego roku życia i kobieta przed ukończeniem czternastego roku. § 2. Konferencja Episkopatu ma prawo ustalić wyższy wiek do godziwego zawarcia małżeństwa”.

Kodeks ten w kan. 1072 oświadcza, że: „duszpasterze powinni odwozić od zawierania małżeństwa młodzież przed osiągnięciem wieku, w którym zgodnie z miejscowymi zwyczajami zawiera się małżeństwo, poleca [także] duszpasterzom, aby małoletni nie zawierali związku małżeńskiego bez poważnej przyczyny. [...] duszpasterzom [zaś] poleca, aby starali się odwieść od małżeństwa młodocianych, którzy nie osiągnęli wieku, jaki zgodnie z miejscowym zwyczajem jest wymagany do zawarcia małżeństwa”<sup>114</sup>.

Trzeba zwrócić uwagę, że norma z poprzedniego kodeksu została powtórzona w paragrafie pierwszym kan. 1083, natomiast paragraf drugi nowego Kodeksu jest zupełnie nowy. Zgodnie z nim Konferencja Biskupów danego kraju może ustalić wyższy wiek celem zawarcia godziwego małżeństwa. Konferencja Episkopatu Polski wraz z nowelizacją Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w roku 1998 ustaliła, że nupturienti muszą mieć skończone 18 lat<sup>115</sup>.

---

<sup>112</sup> Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne – podręcznik dla duchowieństwa*, Opole 1958, t. 2, s. 215; E. Sztarfrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, s. 239–240.

<sup>113</sup> Por. W. Szmyd, *Podręcznik prawa małżeńskiego*, Kraków 1929, s. 54–55.

<sup>114</sup> Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, s. 125; por. A.M. Czaja, *Podstawy kanonicznej wiedzy o małżeństwie i rodzinie*, Lublin 2008, s. 119.

<sup>115</sup> W. Góralski, *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa 2011, s. 111.



W przeciwieństwie do niepełnoletnich kobiet, niepełnoletni mężczyźni mogą zawrzeć małżeństwo w Kościele katolickim wyłącznie w bardzo wyjątkowych sytuacjach. „Udzielona zgoda koniecznie powinna być łączna z udzieleniem zezwolenia wyłącznie na asystowanie przy zawieraniu małżeństwa bez skutków cywilnych, dlatego gdyż polskie prawo rodzinne nie przewiduje możliwości zawarcia małżeństwa przez mężczyznę, który nie ukończył jeszcze 18 roku życia”<sup>116</sup>.

Przeszkoda wieku w ujęciu Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich a także wcześniejszego dokumentu normującego (Kodeks małżeński dla Kościoła wschodniego, kan. 57)<sup>117</sup> nie różni się od tej, która jest zapisana w Kodeksie prawa kanonicznego. Kan. 800 KKKW: „§ 1. Nie może zawrzeć ważnego małżeństwa mężczyzna przed ukończeniem szesnastego roku życia i kobieta przed ukończeniem czternastego roku. § 2. Prawo partykularne Kościoła *sui iuris* może ustalić wyższy wiek do godziwego zawarcia małżeństwa”.

Różnicą, która dzieli oba Kodeksy, jest zapis, gdzie zastępuje się instytucję Konferencji Biskupów prawem partykularnym Kościoła *sui iuris*.

\* \* \*

Pierwszy rozdział został poświęcony rozważaniom wstępnym, ma on charakter definiujący zakres pojęć związanych z wolnością wyznania, wolnością sumienia oraz ewolucją postrzegania osoby małoletniej w różnych systemach prawnych. Przedmiotem badań są regulacje prawne obejmujące zagadnienie wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w prawie polskim oraz regulacje prawa kanonicznego dotyczące tej kwestii. Z kolei podmiotem badań są osoby definiowane jako małoletni. Za osobę małoletnią w aktualnym stanie prawnym, w dominującej większości przypadków, uważa się osoby,

---

<sup>116</sup> W. Wenz, *Kancelaria parafialna jako przestrzeń kościelnego posługiwania. Studium kanoniczno-pastoralne*, Wrocław 2008, s. 383.

<sup>117</sup> Biskupski, *Prawo małżeńskie*, s. 166.

które nie ukończyły osiemnastego roku życia. Ta granica wieku obecnie występuje zarówno w aktach prawa międzynarodowego, prawa europejskiego, prawa polskiego, jak również w prawie kanonicznym. Należy jednocześnie zwrócić uwagę, iż w niektórych systemach prawnych pojęcie małoletni jest używane zamiennie z pojęciem dziecka (w zakresie prawa cywilnego). W rozdziale tym poddano również badaniu normy innych gałęzi prawa, w których zagadnienie ochrony wolności sumienia i wyznania małoletnich znajduje odbicie.

## **POLSKIE REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE NAUCZANIA RELIGII**

W drugim rozdziale zmiierzmy się z regulacjami prawnymi dotyczącymi nauczania religii. W rozdziale tym zostaną omówione dokumenty w następującym porządku: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku, Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 1993 roku, Ustawa o systemie oświaty z 1991 roku oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 1992 roku. Analizie poddane zostaną źródła prawa pochodzące od organów władzy ustawodawczej oraz najwyższych organów władzy wykonawczej. W systemie prawa polskiego nie ma jednego aktu, który zawierałby normy prawa wyznaniowego. Każde państwo posiada swój system źródeł prawa, tj. odpowiednio usystematyzowany zbiór źródeł prawa w znaczeniu formalnym. Każde źródło prawa ma w swym systemie ustaloną pozycję. Wszystkie akty normatywne, które wchodzi w jego skład, posiadają taką samą moc obowiązującą, różniącą się mocą prawną, podmiotem, przedmiotem oraz trybem stanowienia. Podmiotem aktu normatywnego jest państwo, a precyzując określone organy władzy kompetentne do stanowienia prawa.

### **1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku**

Najważniejszym aktem prawnym, który obowiązuje w Polsce, jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona 2 kwietnia 1997 roku

przez Zgromadzenie Narodowe, zaś jej tekst został ogłoszony w Dzienniku Ustaw 16 lipca 1997 roku<sup>1</sup>. Konstytucja RP określa podstawowe zasady stosunków pomiędzy państwem a Kościołem w Polsce, które są rezultatem debaty toczącej się wokół tematu, jaki model państwa świeckiego powinien być wpisany do Konstytucji RP z udziałem zarówno reprezentantów partii politycznych, jak i Kościoła katolickiego oraz innych związków wyznaniowych<sup>2</sup>.

Konstytucja RP określa podstawowe zasady stosunków między państwem a Kościołem w Polsce współczesnej. Ustalenie tych zasad jest wynikiem długotrwałej, zawziętej, a także budzącej wiele kontrowersji debaty, toczącej się wokół problemu, jaki model państwa świeckiego ma być wpisany do Konstytucji RP z udziałem przedstawicieli partii politycznych, a także Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych<sup>3</sup>.

Ustawa zasadnicza określa podstawy ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego, organizację oraz sposób powoływania najważniejszych organów państwowych i ujmuje w normy podstawowe prawa i obowiązki obywateli. Konstytucja reguluje sprawy związane z organizacją administracji rządowej, finansami publicznymi, a także wyjątkowymi sytuacjami. Ze względu na swój charakter określa główne zasady i wyznacza kierunki, ponieważ nie zawiera szczegółowych rozstrzygnięć. Dlatego w taki ogólny sposób należy interpretować zapisy omawianego dokumentu w kwestii nauczania religii w publicznym systemie oświaty<sup>4</sup>.

Ustalenie tych zasad jest wynikiem zawziętej, długotrwałej i budzącej wiele kontrowersji debaty, toczącej się wokół problemu, jaki model państwa świeckiego powinien być wpisany do Konstytucji RP

---

<sup>1</sup> Tekst Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

<sup>2</sup> J. Kr u k o w s k i, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005, s. 52.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> P. M ą k o s a, *Trwałe miejsce nauczania religii w polskim systemie oświaty*, „Katecheta”, 49(2005), nr 1, s. 63–69.

z udziałem przedstawicieli partii politycznych, Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych<sup>5</sup>.

W preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej znajdują się ważne treści dla poruszanego zagadnienia. Ten uroczysty wstęp zaznacza, że cały naród polski jawiący się jako zbiór obywateli Rzeczypospolitej jest równy wobec prawa, zachowując takie same obowiązki w stosunku do państwa, określane jako wspólne dobro. Istotną kwestią jest odwołanie do chrześcijańskiego dziedzictwa narodu, pozostawiając problem przekonań religijnych prywatną sprawą każdego obywatela. Podkreśla, że wierzący w Boga, jak i ci, którzy nie podzielają tej wiary, są wobec państwa równouprawnieni<sup>6</sup>. Podczas prac konstytucyjnych największe spory wywołały fragmenty, które dotyczyły odniesień do kwestii religijnych. Odwołaniem się do Boga został zamknięty spór o *invocatio Dei*, co świadczy o uznaniu praw ludzi wierzących, którzy traktują Boga jako źródło prawdy, dobra, sprawiedliwości oraz piękna, a także uszanowania przekonań tych, którzy te wartości wywodzą z innych źródeł. Tekst, który został przyjęty, łączy, a nie dzieli społeczeństwo, odwołując się do wspólnych dla obywateli wartości oraz celów<sup>7</sup>.

W rozdziale pierwszym w art. 1 Konstytucji należy poszukiwać dobra wspólnego na gruncie prawa świeckiego, co nie wyklucza pewnych inspiracji nauką społeczną Kościoła katolickiego. Należy zatem uznać, że zasada dobra wspólnego zabrania nieuzasadnionego uprzywilejowania danych grup społecznych kosztem innych. Przepisy powinny być tworzone z poszanowaniem zasady, która mówi, że Rzeczpospolita Polska jest „dobrem wspólnym wszystkich obywateli”.

Na kanwie omawianego zagadnienia, płynnie wniosek z art. 2, który można przedstawić następującym stwierdzeniem: „Polska ma

---

<sup>5</sup> Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 52.

<sup>6</sup> Por. Preambuła. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>7</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2002, s. 2.

być demokratycznym państwem prawnym, a więc ma ona zabezpieczać wpływ obywateli na władzę państwową i ich udział w podejmowaniu decyzji państwowych. Wynika stąd także zasada poszanowania wolności i praw jednostki oraz nakaz jurydyzacji uprawnień w obowiązującym prawie. Jurydyzacja ma zapobiegać arbitralnemu postępowaniu organów państwowych i ułatwia jednostce lub grupie wyznaniowej czy światopoglądowej dochodzenie naruszonych praw. W demokratycznym państwie prawnym mają być zabezpieczone nie tylko prawa większości, ale także winien być uznawany głos i wola mniejszości społeczeństwa. Ma to być wszak demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej<sup>8</sup>.

Warto także wspomnieć art. 4 Konstytucji, wskazujący, że: „1) Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. 2) Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio<sup>9</sup>. Postanowienia tego artykułu dotyczą bardzo ważnej sprawy tj. określenia suwerena, czyli podmiotu władzy państwowej, wskazanie do kogo należy ta władza<sup>10</sup>. W ten właśnie sposób ust. 1 wyraża jedną z podstawowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej tj. zasadę suwerenności (zwierzchności) narodu. Gdy władza zwierzchnia należy do narodu, to tylko naród jako całość, nie inny podmiot, grupa społeczna czy partia polityczna, sprawuje władzę pierwotną i od nikogo niezależną. Obecnie pojmowanie zasady suwerenności narodu oznacza, że naród jako podmiot władzy suwerennej stanowią wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, niezależnie od ich przynależności etnicznej, pozycji społecznej, wykształcenia, statusu majątkowego, wyznawanej religii czy reprezentowanego światopoglądu.

Artykuł 5. Konstytucji RP określa funkcję państwa, czyli cele jego działania oraz zasadnicze kierunki. Kluczową funkcją jest strzeżenie niepodległości oraz nienaruszalności terytorium Rzeczypospolitej,

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 2n.

<sup>9</sup> Konstytucja 1997.

<sup>10</sup> Tamże.

bowiem jej realizacja pozwala na wykonywanie tychże funkcji, jak: zapewnienie wolności i praw człowieka i obywatela, jak i jego bezpieczeństwa, ochrona dziedzictwa narodowego oraz ochrona środowiska.

Na uwagę zasługuje art. 25 ust. 1 Konstytucji, który podaje, że „Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione”. W demokratycznym państwie relacje pomiędzy państwem a Kościołem są oparte na gwarancjach indywidualnej wolności sumienia i religii<sup>11</sup>.

Najważniejszy akt prawny RP w art. 25 ust. 2 stanowi, że „władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”, z którego wynika, iż władze publiczne nie mają prawa narzucania obywatelom przekonań w tych sprawach. Oczywiście jest również to, że władze publiczne nie mogą nikogo dyskryminować z powodu wyznawania i głoszenia takich lub innych przekonań. Pojęcie bezstronności tyczy się także problemu, który rodzi stosunek państwa i prawa stanowionego do elementarnych wartości etycznych, które są zakorzenione w kulturze narodowej i posiadają charakter wartości chrześcijańskich. Zatem można powiedzieć, iż demokratyczne państwo świeckie powinno mieć oparcie w uniwersalnych wartościach etycznych, które powstały na podstawie wartości teologicznych, takich jak godność osoby ludzkiej i prawa człowieka, przyjęte przez międzynarodową społeczność w umowach, które dotyczą ochrony praw człowieka<sup>12</sup>.

Artykuł 25 ust. 3 podaje, że: „Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie”. Uznanie autonomii Kościoła przez państwo oznacza, iż państwo nie nadaje należytej autonomii Kościołowi, lecz

---

<sup>11</sup> J. Krukowski, *Konstytucyjny system relacji między państwem a Kościołem katolickim oraz innymi kościołami i związkami wyznaniowymi*, w: *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, red. R. Mojak, Lublin 2000, s. 95–119.

<sup>12</sup> Tenże, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 65.

wyraża wolę jej poszanowania. Realizując wolność religijną w instytucjonalnym wymiarze, Kościół katolicki oraz związki wyznaniowe mają władzę do stanowienia dla siebie prawa, którym mogą kierować się w stosunkach wewnętrznych. Zasada współdziałania obliuguje państwo i Kościół do utworzenia dialogu, aby uzgodnić, w których sektorach życia społecznego występuje potrzeba uznania skuteczności w systemie prawa polskiego działań dokonanych na kanwie norm prawa kanonicznego. Obecnie taka konieczność występuje w dziedzinie szkolnictwa, działalności charytatywnej oraz humanitarnej<sup>13</sup>, np. konieczność informowania właściwych władz państwowych o treściach programowych nauczania religii w szkołach publicznych.

Konstytucja w art. 25 ust. 4 i 5 podaje, że „stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem katolickim określają umowa międzynarodowa zawarta ze Stolicą Apostolską i ustawy, natomiast stosunki między Rzeczpospolitą Polską a innymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi określają ustawy, uchwalane na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami”. Przepisy te odnoszą się do modelu ustawowej regulacji relacji pomiędzy państwem a Kościołami oraz innymi związkami wyznaniowymi. Zasada ta powinna być rozpatrywana na podstawie pozostałych klauzul wyznaniowych, które są zawarte w art. 25 Konstytucji, zwłaszcza na tle zasady autonomii i niezależności oraz zasady współdziałania. Tak pojęta zasada bilateralności wyraża ideę, „zgodnie z którą unormowania dotyczące stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi powinny opierać się na dwustronnych (bilateralnych) umowach ich właściwych przedstawicieli”<sup>14</sup>. Tak pojęta zasada bilateralności jest podstawą gwarancji wolności religii w wymiarze instytucjonalnym<sup>15</sup>

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 72.

<sup>14</sup> P. Stanisław, *Zasada bilateralności*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 80.

<sup>15</sup> P.A. Leszczyński, *Implementacja art. 25 ust. 5 Konstytucji RP – przegląd wybranych problemów*, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czochara, T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 442.



i odnosi się również do ustanowionych przez państwo norm prawnych dotyczących nauczania religii w szkołach publicznych.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uznaje, że źródłem praw i wolności człowieka jest godność osoby ludzkiej<sup>16</sup>. Art. 30 Konstytucji podaje: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. Konstytucyjne ujęcie godności osoby ludzkiej stanowi podstawę ochrony wolności i praw człowieka w innych dziedzinach prawa. Niezbywalność tego prawa oznacza, iż jednostka ludzka nie może zrzec się godności, natomiast nienaruszalność trzeba traktować jako zakaz pozbawiania godności człowieka, a także jej ograniczania przez osoby prywatne, władze publiczne czy też organy państwowe<sup>17</sup>.

Art. 48 ust. 1 Konstytucji podaje, że: „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”. Wolność sumienia i religii jest wolnością osobistą każdego człowieka, dotyczącą również dzieci, czyli osób niepełnoletnich. Konstytucja nie ustanawia deklaracji wolności sumienia i religii, jedynie ogranicza się do niej. Źródłem owej wolności jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, nie pochodzi ona z nadania państwa czy jakiegokolwiek władzy publicznej<sup>18</sup>. Przepis ten daje rodzicom prawo do decydowania, w jakim kierunku wychowywać dzieci, również jeżeli chodzi o wychowanie światopoglądowe i religijne<sup>19</sup>. Artykuł ten gwarantuje równocześnie rodzicom posiadanie własnych przekonań, a także kierowanie się nimi w życiu, również w toku realizacji funkcji wychowawczej rodziny. Prawo rodziców do wychowania

---

<sup>16</sup> F. Prusak, M. Sitarz, *Propedeutyka prawa*, Warszawa 2000, s. 96–100.

<sup>17</sup> Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, s. 10–11.

<sup>18</sup> P. Borecki, *Wolność sumienia i wyznania*, w: *Wolność myśli, sumienia i wyznania. Poradnik prawny*, red. M. Nowicki, Warszawa 2003, s. 10.

<sup>19</sup> Mąkosa, *Trwałe miejsce nauczania religii*, s. 63–69.

dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem nie odbiera dzieciom ich prawa do korzystania z wolności sumienia i wyznania, również przekonań, w tym politycznych i światopoglądowych, przy uwzględnieniu stopnia ich dojrzałości. Właśnie to prawo stanowi granicę uprawnień wychowawczych rodziców, którzy te przekonania mają obowiązek uwzględniać.

Prawo wolności sumienia i religii zostało wyraźnie zaakcentowane w Konstytucji RP z 1997 roku, precyzując w art. 53 ustawy zasadniczej, który stanowi w ust. 1, że „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”. Konstytucja zapewnia to prawo każdemu człowiekowi, który przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli zaś chodzi o wolność sumienia, to jawi się ona przede wszystkim w możliwości wyrażania swoich poglądów politycznych, filozoficznych bądź mentalnych, ujawnienie których prowadzi do weryfikacji jednostki jako odrębnej osobowości. Jeżeli zaś rozważamy sferę wewnętrzną w korelacji wolności sumienia i wyznania, to ma ona głównie wyraz w możliwości swobodnego wyrażania zaakceptowanego przez siebie światopoglądu tak w odniesieniu do sumienia, jak i religii, czyli w wyborze tego, czy chcemy uczestniczyć w lekcjach religii czy też nie. W przypadku natomiast, gdy nie posiadamy jeszcze uprawnień w dokonanym wyborze, decyzję w naszym imieniu dotyczącą nauczania religii bądź też rezygnacji z tego uprawnienia podejmują rodzice<sup>20</sup>.

Art. 53 ust. 2 wskazuje, że „Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie [...]”. Z zacytowanego artykułu wynika, że Konstytucja nie zawiera definicji pojęcia religii. Aby ustalić zakres pojęcia, należy odwołać się do uregulowań poza-

---

<sup>20</sup> B. Banas z a k, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 256–344.

konstytucyjnych, a także pozaprawnych, z uwzględnieniem dziedzin takich jak filozofia, teologia czy kultura<sup>21</sup>.

Natomiast ust. 3 przytoczonego artykułu stanowi, że: „Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem”. Tak więc gwarantuje on rodzicom prawo do wychowania i nauczania religijnego dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Według tego zapisu, należy przyjąć, że w sytuacji budzącej konflikty pomiędzy wolą dzieci a decyzją rodziców odnośnie do spełniania praktyk religijnych, a przede wszystkim uczestnictwa dzieci w nauczaniu religii w szkole, pierwszeństwo mają rodzice. Oczywiście jest, że w sprawach tak delikatnych jak wychowanie moralne i religijne rodzice powinni oddziaływać mocą swego autorytetu, biorąc pod uwagę stopień dojrzałości dzieci, nie stosując przymusu. Pełną niezależność w sferze wolności sumienia i religii dzieci otrzymują z chwilą ukończenia 18 roku życia, czyli z chwilą osiągnięcia pełnoletności. W przypadku, gdy rodzice zostaliby pozbawieni wykonywania praw rodzicielskich na mocy wyroku sądu, podjęcie decyzji odnośnie do wychowania religijnego dzieci jest w gestii ich prawnych opiekunów<sup>22</sup>.

Najbardziej adekwatnym ustępem artykułu 53 Konstytucji RP, który porusza wskazaną tematykę, jest ust. 4, który brzmi następująco: „Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób”. Przepis ten umożliwia nauczanie religii w szkole. Takie nauczanie ewidentnie jest zgodne z obowiązującą Konstytucją<sup>23</sup>. Stanowi ono wyraźnie, że religia może być przedmiotem nauczania w szkole. Prawo

---

<sup>21</sup> P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 02.04.1997 r.*, Warszawa 2000, s. 73.

<sup>22</sup> Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 76.

<sup>23</sup> Trybunał Konstytucyjny odpowiadając na skargę Rzecznika Praw Obywatelskich dwukrotnie uznał zgodność nauczania religii w szkołach publicznych z obowiązującym porządkiem prawnym (30 stycznia 1991 r. oraz 20 kwietnia 1993 r.), mimo iż

do nauczania religii tak w szkole publicznej, jak i prywatnej, Konstytucja przyznaje każdemu związkowi wyznaniowemu, który posiada uregulowaną sytuację prawną, czyli takiemu, który posiada odrębną ustawę określającą jego stosunki z państwem lub takiemu, który jest wpisany do rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych<sup>24</sup>. Jeśli nauka religii jest przedmiotem nauczania, to jest ona takim samym przedmiotem jak każdy inny przedmiot. Inna interpretacja tego przepisu formułowałaby nieuprawnioną dyskryminację.

Nie jest tak, że wolność religijna nie podlega żadnym ograniczeniom, czyli nie jest prawem absolutnym. Ograniczanie jej określa troskę o wspólne dobro, a także wzgląd na prawa innych osób.

Konstytucja w art. 53 ust. 5 przewiduje możliwości ograniczania uzewnętrzniania religii, stawiając jednocześnie wymogi, że może to nastąpić wyłącznie na drodze ustawowej i tylko z istotnych powodów. Wykluczona jest zatem zdolność ograniczania wolności religijnej w drodze aktów normatywnych lub rozporządzeń, bądź administracyjnych organów władzy państwowej i samorządowej. Powody ograniczenia wolności religii wyliczone przez Konstytucję obejmują: obligatoryjność ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, moralności oraz zdrowia, wolności i praw innych osób.

Warto także podkreślić, iż zgodnie z art. 53 ust. 6 Konstytucji „nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych”, czyli także dziecko.

Konstytucja w art. 53 ust. 7 stwierdza, że: „Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”. Jest to kwestia bardzo ważna ze względu na poszanowanie wolności praw i uczuć ludzi wierzących, bez względu na ich przynależność do określonego

---

obowiązywała jeszcze stara Konstytucja PRL. Zob. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 240–242.

<sup>24</sup> P. Borecki, *Jak zorganizować naukę w szkole, jak założyć punkt katechetyczny?*, w: *Wolność myśli, sumienia i wyznania. Poradnik prawny*, s. 38.

związku wyznaniowego, jak też osób niewierzących, o których prawach ustawa zasadnicza mówi w bardziej powściągliwy sposób<sup>25</sup>. W literaturze stawiane są zarzuty, że przepisy szczegółowe, które dotyczą nauczania religii w szkołach publicznych, odnoszące się do składania oświadczeń o uczęszczaniu na lekcje religii, a także umieszczania ocen z religii na świadectwie szkolnym, są przejawem naruszania prawa do milczenia. Odnosząc się do tych poglądów warto zauważyć, iż prawo do milczenia nie jest analogiczne do obowiązku milczenia w sprawach przekonanych światopoglądowych i religijnych<sup>26</sup>. Z konstytucyjnym prawem do milczenia nie ma nic wspólnego składanie oświadczeń o uczęszczaniu na lekcje religii. Odmienna jest bowiem treść oświadczeń, o których mówi art. 53 ust. 7, zaś inna oświadczeń o uczęszczaniu na lekcje religii. Tak więc uczęszczanie bądź nieuczęszczanie na lekcje religii nie jest jednolite co do treści z oświadczeniem, o którym mówi analizowany przepis. Dana jednostka może mieć światopogląd religijny i jednocześnie nie chodzić na lekcje religii, i na odwrót<sup>27</sup>.

W art. 70 Konstytucji RP zostało określone prawo do nauki. Przepis ten otrzymał następujące brzmienie:

„1. Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa.

2. Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością.

3. Rodzice mają wolność wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Obywatele i instytucje mają prawo zakładania szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych oraz zakładów wychowawczych. Warunki zakładania i działalności szkół niepublicznych

---

<sup>25</sup> Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, s. 16–17.

<sup>26</sup> A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009, s. 118.

<sup>27</sup> Tamże.

oraz udziału władz publicznych w ich finansowaniu, a także zasady nadzoru pedagogicznego nad szkołami i zakładami wychowawczymi, określa ustawa.

4. Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów. Warunki udzielania pomocy określa ustawa.

5. Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie”.

Przedstawiony w powyższym artykule zarys procesu konstytucjonalizacji prawa do nauki w Polsce, a także przekształcania się tego prawa do publicznego prawa podmiotowego ma nie tylko teoretyczne znaczenie. Przede wszystkim charakter prawa do nauki ujawnia się w tym, iż w dużym stopniu determinuje ono kształt systemu oświaty oraz systemu szkolnictwa wyższego i, co za tym idzie, położenie jednostki, która jest stroną stosunku administracyjnoprawnego znacznie bardziej podporządkowaną, aniżeli ma to miejsce w innych rodzajach stosunków administracyjnoprawnych<sup>28</sup>. Obecnie w zakresie wpływu konstytucyjnego prawa do nauki na strukturę systemu edukacji nie brakuje treści kontrowersyjnych z punktu widzenia uregulowań konstytucyjnych<sup>29</sup>, stąd kształtowanie się regulacji konstytucyjnych, które dotyczą sfery edukacji, ma znaczenie dla wskazanych powyżej zagadnień oraz sposobu przeprowadzania wykładni przepisów prawa oświatowego, a także prawa szkolnictwa wyższego. Na przykład można wskazać, iż w zakresie tylko jednego zagadnienia ze sfery edukacji, czyli egzaminu maturalnego, pojawiają się wątpliwości, które dotyczą aż trzech spośród elementów, które są zawarte w art. 70 Konstytucji RP, tj. zasady bezpłatności nauki w szkołach publicznych,

---

<sup>28</sup> P. Przybysz, *Sytuacja prawna jednostki w zakładzie oświatowym*, w: *Jednostka wobec działań administracji publicznej. Międzynarodowa Konferencja Naukowa Olszanica 21–23 maja 2001 r.*, red. E. Ura, Rzeszów 2001, s. 371–377.

<sup>29</sup> Ł. Kierznowski, *Egzamin maturalny w Polsce. Analiza prawna*, Białystok 2016, s. 299–325.

zasady powszechnego i równego dostępu do wykształcenia, a także zasady autonomii szkół wyższych oraz jej granic w zakresie określania warunków rekrutacji na studia. Po drugie, wypracowana w Polsce koncepcja prawa do nauki, ostatecznie zastosowana w Konstytucji RP z 1997 r., zawiera elementy wolnościowe, opierając się głównie na realizacji interesu prywatnego jednostki, nie publicznego<sup>30</sup>.

Obecna regulacja konstytucyjna prawa do nauki oraz obowiązku nauki koresponduje ze standardami międzynarodowymi, a w niektórych sprawach np. odpłatności za naukę w publicznych szkołach wyższych, a także ustalenia granicy obowiązku nauki, zdecydowanie przewyższa te standardy.

Art. 233 Konstytucji RP podaje, że nawet w czasie stanu zagrożenia wojną lub stanu wyjątkowego nie można ograniczać pewnej grupy wolności i praw, np. art. 53 mówiący o wolności sumienia i religii. Przepis ten podkreśla rangę podstawowych praw i wolności, w zakresie których znajduje się poruszany temat.

Wolność sumienia i religii zaliczana jest do elementarnych praw wolnościowych człowieka, ponieważ jej źródło tkwi w godności osoby ludzkiej. Zasada ta została uznana w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Ustawodawca gwarantuje szeroki przedmiotowy zakres wolności sumienia i religii dotyczący zarówno jednostek, jak i wspólnot, czyli kościołów i związków wyznaniowych<sup>31</sup>. Po wejściu w życie obowiązującej ustawy zasadniczej można z całym przekonaniem mówić o istnieniu zasady równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego<sup>32</sup>. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje również, iż wolność religii przysługuje każdemu człowiekowi, rodzicom, dzieciom oraz kościołom i innym związkom wyznaniowym. Równocześnie chroni realizację tej wolności przez te podmioty,

---

<sup>30</sup> M. Kozak, *Prawo dziecka do edukacji. Założenia pedagogiczno-prawne i bariery realizacyjne*, Warszawa 2013, s. 106–108.

<sup>31</sup> M. Makarska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, Lublin 2005, s. 196.

<sup>32</sup> Mezgłowski, *Polski model edukacji*, s. 229.

przyznając im środki ochrony prawnej, w gronie których znajduje się ochrona karna<sup>33</sup>. Polskie regulacje prawne dotyczące zapewnienia małoletnim wolności sumienia i wyznania trzeba ocenić pozytywnie. Regulacje te odpowiadają standardom międzynarodowym, nie są jednak doskonałe, jak każda regulacja. Zdarzają się przypadki działań naruszających wolność sumienia i wyznania, wynikających jednak z innych przyczyn niż nieprawidłowa regulacja prawna<sup>34</sup>.

## 2. Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 1993 roku

Konkordat to „międzynarodowa umowa między Stolicą Apostolską a państwem, regulująca status prawny Kościoła katolickiego w danym kraju i będąca źródłem kościelnego prawa partykularnego na jego terenie”<sup>35</sup>. Konkordat mówi o gwarancjach wolności religijnej w wymiarze indywidualnym, wspólnotowym oraz instytucjonalnym i służy w sposób sprecyzowany zagwarantowaniu wolności religijnej<sup>36</sup>. Istotnym faktem jest, iż Konkordat ma rangę umowy międzynarodowej. Taki Konkordat został zawarty 28 lipca 1993 roku w siedzibie Rady Ministrów przez arcybiskupa Józefa Kowalczyka, ówczesnego nuncjusza apostolskiego w Polsce, i Krzysztofa Skubiszewskiego, ówczesnego ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej w rządzie Hanny Suchockiej. Został on podpisany przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego 23 lutego 1998 roku. Tego samego dnia ratyfikował go również papież Jan Paweł II. Natomiast wszedł on w życie 25 kwietnia 1998 roku (Dz. U. Nr 51, poz. 319). Dokument ten odnosi się oprócz wielu różnych kwestii do nauczania religii w ramach

---

<sup>33</sup> Makarska, *Przestępstwa przeciwko*, s. 48.

<sup>34</sup> P. Jabłońska, *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015*, Pelpin 2022, s. 336.

<sup>35</sup> J. Krukowski, *Konkordat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 638.

<sup>36</sup> K. Warchałowski, *Nauczanie religii i szkolnictwo katolickie w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998, s. 35.



systemu edukacji narodowej. Najważniejsze ustalenia w tej kwestii zawarte są w art. 12 ust. 1, który brzmi: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”. Konkordat gwarantuje nauczanie religii, zaczynając od przedszkola aż do szkół ponadpodstawowych włącznie, a więc w ciągu kilkunastu lat. Istotne jest to, iż Konkordat powagą umowy międzynarodowej gwarantuje obecność nauczania religii w publicznym systemie oświaty. Na podstawie art. 12 ust. 1 Konkordatu, rodzice posyłający dzieci do przedszkola publicznego mają prawo do wniesienia skargi sądowej w przypadku odmowy przez dyrektora przedszkola nauczania ich dzieci religii<sup>37</sup>.

W myśl art. 12 ust. 1 Konkordatu nauczanie religii w przedszkolu i szkole wydaje się być nieuniknione, a jego gwarantem są umowy międzynarodowe jako jedno z najmocniejszych umocowań prawnych. Z przytoczonego przepisu wynika zasada fakultatywności odnosząca się do uczęszczania na lekcje religii. Pisemne oświadczenie woli rodziców (prawnych opiekunów) uczniów jest potwierdzeniem na uczestnictwo ich w lekcjach religii w szkole<sup>38</sup>. Uczniowie, którzy nie biorą udziału w lekcjach religii, „nie mają obowiązku uczęszczania na żadne zajęcia zastępcze, a negatywna ocena z religii nie ma wpływu na promocję ucznia do następnej klasy”<sup>39</sup>. Wpisanie w plan zajęć szkolnych i przedszkolnych lekcji religii jest świadectwem na traktowanie tych lekcji jako równoprawnego przedmiotu, który jest umieszczony w normalnym planie lekcyjnym zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji z 14 kwietnia 1992 roku w sprawie

---

<sup>37</sup> J. Krukowski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 92.

<sup>38</sup> J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 165.

<sup>39</sup> A. Mezglewski, *Nauczanie religii*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 313.

warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach<sup>40</sup>.

Odnosnie do statusu nauczycieli religii w relacji do władz państwowych Konkordat stanowi, że nauczyciele religii „w innych sprawach podlegają przepisom państwowym” (art. 12 ust. 1). W mocy pozostają zatem zasady, które dotyczą zapewnienia przez władze państwowe nauczycielom religii równych praw z nauczycielami innych przedmiotów w sprawach, które są zawarte w Karcie Nauczyciela z 26 stycznia 1982 roku oraz w ustawie o systemie oświaty z 7 września 1991 roku<sup>41</sup>.

Kościół katolicki otrzymał znaczne gwarancje autonomii w zakresie prawa do ustalania programów oraz podręczników szkolnych. W myśl art. 12 ust. 2 Konkordatu „program nauczania religii katolickiej oraz podręczniki opracowuje władza kościelna i podaje do wiadomości kompetentnej władzy państwowej”. Nie mówi się tu bezpośrednio o autonomii poszczególnych związków wyznaniowych w zakresie ustalania treści nauczania katechetycznego. Gwarancja, która została tu zawarta, odnosi się tylko do autonomii ustalania programów oraz podręczników szkolnych. Autonomia w zakresie treści nauczania ma charakter zasadniczy, bardziej podstawowy, zaś gwarancje w zakresie budowania programów i podręczników mają charakter bardziej techniczny, proceduralny i bardziej dotyczą sposobu przekazu niżli jego treści<sup>42</sup>. Integracja władz państwowych w treść nauczania religii byłaby zanegowaniem konstytucyjnej zasady poszanowania niezależności Kościoła w swoim zakresie. Ze względu na to, iż nauczanie religii odbywa się na terenie szkół oraz publicznych przedszkoli, program nauczania, a także podręczniki mają być przekazane do informacji kompetentnej władzy państwowej<sup>43</sup>.

---

<sup>40</sup> Warchałowski, *Nauczanie religii i szkolnictwo*, s. 115.

<sup>41</sup> Krukowski, *Prawo wyznaniowe*, s. 154.

<sup>42</sup> Mezglewski, *Polski model edukacji*, s. 174.

<sup>43</sup> Krukowski, *Prawo wyznaniowe*, s. 153–154.

Konkordat stanowi w art. 12 ust. 3, że osoba, która ubiega się o stanowisko katechety, jest zobligowana do posiadania specjalnego upoważnienia, tzw. *missio canonica*, udzielanego przez biskupa diecezjalnego. Biskup ten może cofnąć wcześniej wydane upoważnienie, co jest tożsame z utratą prawa do nauczania religii. W art. 12 ust. 3 użyto polskiego terminu „upoważnienie”, a także łacińskiego *missio canonica*, które jest terminem prawno-kanonicznym, mającym swe korzenie w doktrynie Kościoła katolickiego, używanym na określenie zewnętrznego aktu udzielanego przez stronę właściwego autorytetu kościelnego, który wyraża aprobatę na pełnienie określonej funkcji, zadania, urzędu. Wymogi formalne, które dotyczą właściwego udzielania misji kanonicznej, są określane przez konkretne przepisy prawne, a także zwyczaje. Pojęcie „skierowanie” bardziej akcentuje fakt, że dokument ten jest indywidualnym aktem desygnowania do ściśle określonej placówki szkolnej<sup>44</sup>.

Konkordat stwierdza także, iż strona państwowa oraz Konferencja Episkopatu Polski będą razem opracowywać „kryteria wykształcenia pedagogicznego oraz formę i tryb uzupełniania” wykształcenia, które osoba pragnąca zostać nauczycielem religii musi posiadać. Jest to niezbędny wymóg, bowiem zadaniem nauczyciela religii jest przekazywanie prawd wiary oraz moralności katolickiej. „Misja kanoniczna ma być [...] gwarantem ich wierności w doktrynie Kościoła”<sup>45</sup>. Władza kościelna sprawuje kontrolę nad treścią nauczania i wychowania religijnego, zaś nad pozostałymi nadzór prowadzi władza państwowa<sup>46</sup>.

W postanowieniach konkordatowych zawarte są zasady, które pozwalają na rozgraniczenie kompetencji władz kościelnych oraz władz państwowych w sprawie nauczania religii w przedszkolach oraz szkołach publicznych<sup>47</sup>. Naczelną zasadę przedstawia art. 12 ust. 4:

---

<sup>44</sup> Mezglewski, *Polski model edukacji*, s. 183.

<sup>45</sup> Krukowski, *Konkordat polski*, s. 139.

<sup>46</sup> Zob. Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. 1998, Nr 51, poz. 318, art. 12 ust. 3 i 4.

<sup>47</sup> Krukowski, *Prawo wyznaniowe*, s. 155.

„W sprawach treści nauczania i wychowania religijnego nauczyciele religii podlegają przepisom i zarządzeniom kościelnym, a w innych sprawach przepisom państwowym”.

Art. 12 ust. 5 Konkordatu stanowi o swobodnej katechizacji, która prowadzona jest pośród osób dorosłych, włączając w to duszpasterstwo akademickie (nauczanie religii nie obejmuje młodzieży pozaszkolnej ani też szkolnictwa wyższego)<sup>48</sup>. Katechizacja dorosłych obejmuje także osoby znajdujące się „w zakładach penitencjarnych, wychowawczych, resocjalizacyjnych, w zakładach opieki zdrowotnej i społecznej, jak również w innych placówkach tego rodzaju. Osobom tym należy zapewnić możliwość uczestniczenia we Mszy św. w niedziele i święta, korzystania z indywidualnych posług religijnych, jak również zabezpieczyć możliwość udziału w katechizacji i rekolekcjach”<sup>49</sup>. W ośrodkach tych katechizacje prowadzone są przez kapelanów skierowanych przez biskupów diecezjalnych, po zawarciu odpowiedniej umowy z daną instytucją. Opieką duszpasterską mogą być także objęte mniejszości narodowe, o czym decyduje biskup diecezjalny<sup>50</sup>.

W PRL władze państwowe zabraniały spełniania praktyk religijnych dzieciom i młodzieży na obozach oraz koloniach. Episkopat Polski często sprzeciwiał się tym zakazom i nazywał je pogwałceniem prawa człowieka do wolności religijnej, która przysługuje również dzieciom i młodzieży w miejscach wypoczynku. Żeby ustrzec się przed tymi problemami, do Konkordatu w art. 13 wpisano zasadę: „Dzieciom i młodzieży katolickiej przebywającym na koloniach i obozach oraz korzystającym z innych form zbiorowego wypoczynku zapewnia się możliwość wykonywania praktyk religijnych, a w szczególności uczestniczenia we Mszy św. w niedziele i święta”.

---

<sup>48</sup> Krukowski, Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 171.

<sup>49</sup> Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. 1998, Nr 51, poz. 318, art. 17 ust. 1 i 2.

<sup>50</sup> Tamże, art. 18.

Praktyki religijne, o których mówi Konkordat, to różne formy uzewnętrzniania swoich przekonań, takie jak: zawieszanie krzyża i innych symboli religijnych, odmawianie codziennej modlitwy, zgłębianie lektury religijnej, a w szczególności uczestnictwo we Mszy św. w niedziele i święta. Podmiotem uprawniającym spełnianie tych praktyk są dzieci oraz młodzież wyznania katolickiego, którzy tak jak ich rodzice (opiekunowie prawni), także oni sami chcą wykonywać praktyki religijne w czasie wakacji, ferii zimowych itp. na zorganizowanych obozach, a także koloniach. Organizatorzy mają zapewnić dzieciom opiekę podczas wykonywania praktyk religijnych, w miejscu pobytu wychowanków, umożliwić im spotkania o charakterze religijno-wychowawczym z osobami świeckimi lub duchownymi, umożliwić także udział w rekolekcjach wielkopostnych albo podobnych praktykach<sup>51</sup>.

Konkordat zapewnia Kościołowi katolickiemu prawo do zakładania i prowadzenia „placówek oświatowych i wychowawczych, w tym przedszkoli oraz szkół wszystkich rodzajów, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego na określonych zasadach przez odpowiednie ustawy” (art. 14 ust. 1). Prawo to pod względem przedmiotowym obejmuje placówki oświatowe, a także wychowawcze, którymi są internaty, zakłady dla niepełnosprawnych, domy dziecka, a zwłaszcza przedszkola i szkoły wszystkich rodzajów. Zakładanie i prowadzenie wyżej wspomnianych kościelnych placówek oświatowych oraz wychowawczych odbywa się z zachowaniem norm, które należą do dwóch systemów prawa: kanonicznego i polskiego. Zastosowanie przepisów prawa kanonicznego jest niezbędnym wymogiem celem uzyskania statusu instytucji katolickich. Natomiast zastosowanie się do wymogów, które ustalone są przez prawo polskie, jest niezbędne do uzyskania uprawnień jakimkolwiek przywilejem<sup>52</sup>.

---

<sup>51</sup> Krukowski, *Prawo wyznaniowe*, s. 157.

<sup>52</sup> Por. Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. 1998, Nr 51, poz. 318, art. 20 ust. 2.

Nauczyciele religii, poza wymaganiami stawianymi przez przepisy prawa kościelnego takimi jak: „wysokie walory moralne, świadectwo życia i rozległe kompetencje fachowe”, mają takie same prawa i obowiązki jak nauczyciele szkół państwowych<sup>53</sup>. Potwierdzeniem unormowań ustawowych jest art. 14 ust. 3 Konkordatu, który przyznaje takie same uprawnienia osobom zatrudnionym w szkołach katolickich jak osobom zatrudnionym w sektorze publicznym<sup>54</sup>.

Szczegółowe gwarancje wolności sumienia i religii w wymiarze indywidualnym zostały określone w Konkordacie w odniesieniu do wiernych, którzy należą do Kościoła katolickiego<sup>55</sup>. Konkordat okazał się pożytecznym instrumentem bezpośrednio w procesie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem katolickim, i pośrednio również stosunków pomiędzy państwem a innymi związkami wyznaniowymi. Realizacja dokumentu dostarczyła doświadczeń, które wykazują, iż ratyfikacja Konkordatu otworzyła zdecydowanie większe szanse na unormowanie stosunków społecznych w Polsce w zakresie poszanowania wolności sumienia i religii w wymiarze indywidualnym i instytucjonalnym. Gwarancje, które zostały wpisane do dokumentu, głównie obowiązywały w momencie ratyfikacji Konkordatu, ponieważ wcześniej wpisane były do ustaw zwykłych. Poprzez potwierdzenie w Konkordacie zyskały one mocniejszą pozycję w polskim porządku prawnym.

### 3. Ustawa o systemie oświaty z 1991 roku

Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku w art. 12 ust. 1 precyzując przepis konstytucyjny stwierdza, że „uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne

---

<sup>53</sup> J. Dyduch, *Posługa nauczania w świetle postanowień Konkordatu 1993*, w: *Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski*, red. J. Dyduch, Kraków 1998, s. 77.

<sup>54</sup> Tamże. „Prawa i obowiązki nauczycieli religii są takie same, jak prawa i obowiązki innych nauczycieli i wynikają z Karty Nauczyciela”.

<sup>55</sup> Makarska, *Przestępstwa przeciwko*, s. 30.

podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe – na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”. Głównym obowiązkiem dyrekcji szkół i przedszkoli, który wynika z dyspozycji zawartej w powyższym artykule, jest zatrudnianie nauczycieli religii związków wyznaniowych, wskazanych w oświadczeniach o uczestnictwie w katechizacji szkolnej. Dyrektorzy szkół i przedszkoli publicznych nie tylko zatrudniają nauczycieli religii, ale podejmują także inne działania o charakterze organizacyjno-technicznym, które mają za zadanie stworzenie warunków do prowadzenia lekcji religii, z wykorzystaniem bazy lokalowej oraz środków materialno-finansowych, które są w ich władaniu. Do zakresu obowiązku organizowania lekcji religii zalicza się także działania, które są związane ze szkolnym zarządzaniem nauczania religii, np. z umieszczeniem zajęć z religii w planie zajęć, rozdysponowaniem oddziałów pomiędzy poszczególnych katechetów itp.<sup>56</sup> Dzisiejsze brzmienie art. 12 ust. 1 jest tożsame z tym z ustawy z 25 lipca 1998 roku, ponieważ nie podlegało ono nowelizacji w ciągu ostatnich lat<sup>57</sup>.

W art. 12 ust. 2 w zakresie ustalenia szczegółowych zagadnień, odnoszących się do warunków i sposobu realizacji przez poszczególne szkoły obowiązku organizowania lekcji religii, została udzielona delegacja ustawowa na rzecz Ministra Edukacji Narodowej, który w trybie rozporządzenia w porozumieniu ze zwierzchnimi władzami poszczególnych związków wyznaniowych ustala wyżej wymienione kwestie: „Minister Właściwy do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych określa w drodze rozporządzenia warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w ust. 1”.

---

<sup>56</sup> Mezglewski, *Polski model edukacji*, s. 149.

<sup>57</sup> Mąkosa, *Trwałe miejsce nauczania religii*, s. 67.

Ustawa o systemie oświaty w art. 13 określa, iż obowiązkiem szkoły publicznej – ogólnodostępnej, jest podtrzymywanie tradycji religijnych. Artykuł ten przypomina także o obowiązku respektowania zasady bezstronności światopoglądowej, podkreślając, że z zasady tej nie wynikają żadne ograniczenia formy i treści przekazu katechetycznego. Podczas lekcji religii może być przekazywana nie tylko wiedza dotycząca danej doktryny religijnej, ale również odpowiednie treści wychowawcze<sup>58</sup>.

Omawiany dokument podejmuje kwestię nauczania religii dość powierzchownie. Wiele jego zapisów wymaga bliższego i dokładniejszego omówienia, które znajduje się w dokumencie, jakim jest Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach.

#### **4. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach z 1992 roku**

W rozporządzeniu MEN z 14 kwietnia 1992 roku wyróżnione zostały dwa uprawnienia, tj. prawo do organizowania spotkań z rodzicami swoich uczniów poza wyznaczonymi przez szkołę zebraaniami ogólnymi, a także prawo do prowadzenia na terenie szkoły organizacji o charakterze społeczno-religijnym oraz ekumenicznym, które nie mogą mieć charakteru partii ani organizacji politycznych. Według tego aktu szkoła ma prawo i obowiązek do zorganizowania lekcji religii konkretnego wyznania dla grupy nie mniejszej niż siedmiu uczniów danej klasy bądź oddziału, zaś dla mniejszej liczby uczniów lekcje religii w szkole powinny być zorganizowane w grupie międzyoddziałowej lub międzyklasowej, w minimum trzysobowej grupie międzyszkolnej bądź w pozaszkolnym punkcie katechetycz-

---

<sup>58</sup> Mezglewski, *Polski model edukacji*, s. 109.



nym. Powyższe limity zostały ustanowione nielegalnie, ponadto nie są możliwe do pogodzenia z konstytucyjnymi zasadami równego traktowania wszystkich uczniów przez władze publiczne, a także równoprawności związków wyznaniowych, konstytuując wyjątkowe udogodnienia dla nauczania religii w szkole publicznej przez Kościół dominujący pod względem liczby wyznawców. Sprawiają także, iż uprawnienie jednostki do pobierania lekcji religii w szkole jej wyznania może okazać się pozorne, że jest to w praktyce uprawnienie dla odpowiednio licznej grupy uczniów, którzy zdecydowali się na określoną opcję wyznaniową nauki religii. W świetle obowiązujących przepisów nauka religii jest nadobowiązkowym przedmiotem, któremu przysługują ogólne zasady oceniania uczniów. W literaturze zwrócono także uwagę na to, iż podstawą oceny z religii powinna być wiedza ucznia, jego pilność oraz aktywność, zaś nie powinno brać się pod uwagę udziału ucznia w praktykach religijnych<sup>59</sup>.

Zasady oceniania z religii i etyki zostały ujęte w § 9 rozporządzenia MEN z 14 kwietnia 1992 roku. Regulacje, które się w nim znajdują, odnoszą się wyłącznie do skali ocen stosowanej w nauczaniu religii i zawierają tylko połowiczne stwierdzenie, że „ocena z religii (etyki) jest wystawiana według skali ocen przyjętej w danej klasie”. Tak więc w rozporządzeniu tym nie została określona ani skala ocen bieżących, ani też skala ocen rocznych (semestralnych). Ponadto nie zostały ustalone zasady oceniania uczniów z upośledzeniem umysłowym ani też nie zostały jasno sprecyzowane elementy, które podlegają ocenie. W przypadku gdy zajęcia z religii są prowadzone w pozaszkolnych punktach katechetycznych, ocena z religii wystawiana jest na świadectwie szkolnym wydawanym przez szkołę, do której dany uczeń uczęszcza, na podstawie zaświadczenia wydanego przez nauczyciela religii<sup>60</sup>. W przypadku świadectw dla pierwszego etapu edukacyjnego

---

<sup>59</sup> Tenże, *Nauczanie religii w publicznych przedszkolach i szkołach*, w: Mezgłowski, Misztal, Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, s. 186.

<sup>60</sup> Tenże, *Polski model edukacji*, s. 80.

(klas 1–3) nie stosuje się oceny opisowej z religii/etyki. Jeżeli uczeń nie brał udziału w zajęciach z religii, a także w zajęciach z etyki, na świadectwie w miejscu przeznaczonym na ocenę z przedmiotu należy wstawić kreskę, bez dodatkowych adnotacji. Jeśli zaś uczeń zadeklarował uczestnictwo w zajęciach z obu przedmiotów do średniej ocen uzyskanych w wyniku klasyfikacji rocznej, wlicza się jedną ocenę, ustaloną jako średnia rocznych ocen klasyfikacyjnych uzyskanych na tych zajęciach. Jeżeli ocena ustalona w ten sposób nie jest liczbą całkowitą, należy ją zaokrąglić do liczby całkowitej w górę<sup>61</sup>.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku ocena z religii znajduje się na świadectwie szkolnym zaraz po ocenie z zachowania. Według normy zawartej w § 9 ust. 1 rozporządzenia na świadectwie szkolnym określa się, w jakich lekcjach religii uczeń brał udział (jaki związek wyznaniowy organizował lekcje religii), a także czy w ogóle uczęszczał na jakiegokolwiek lekcje religii. Przyjęte rozwiązanie było podyktowane zamiarem wyeliminowania wszystkich ewentualnych przejawów nietolerancji (§ 9 ust. 1). Ważnym problemem, który związany jest z realizacją zasady równoprawnego traktowania religii jako przedmiotu szkolnego, jest kwestia wliczania rocznych ocen z nauki religii do tzw. średniej ocen<sup>62</sup>. Sytuacja zmieniła się w 2002 roku, bowiem od roku szkolnego 2002/2003 ocena z religii nie mogła być wliczana do średniej ocen. W tym czasie nie wydano żadnych nowych przepisów prawnych, które bezpośrednio odnosiłyby się do nauczania religii. Zmiana praktyki pochodziła z przepisów o charakterze ogólnym, konkretnie z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 12 lutego 2002 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych<sup>63</sup>. Nowe rozwiązanie zo-

---

<sup>61</sup> <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/organizowanie-nauki-religii-i-etyki-w-roku-szkolnym-20152016.html> [15.02.2016].

<sup>62</sup> Me z g l e w s k i, *Polski model edukacji*, s. 81–82.

<sup>63</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 12 lutego 2002 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 15, poz. 142).

stało wprowadzone na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych<sup>64</sup>, podstawę prawną tych zmian stanowił art. 22 ust. 2 pkt. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty. Rozporządzenie weszło w życie dnia 1 września 2007 roku. Zmiana polegała na tym, że w rozporządzeniu MEN z dnia 30 kwietnia 2007 roku do paragrafu 20 dodano ust. 4a w brzmieniu: „Uczniowi, którzy uczęszczał na dodatkowe zajęcia edukacyjne lub religię albo etykę, do średniej ocen, o której mowa w ust. 4, wlicza się także roczne oceny uzyskane z tych zajęć”. W paragrafie 22 rozporządzenia został dodany ust. 2a w brzmieniu: „Uczniowi, którzy uczęszczał na dodatkowe zajęcia edukacyjne lub religię albo etykę, do średniej ocen, o której mowa w ust. 2, wlicza się także roczne oceny uzyskane z tych zajęć”.

W swoim wystąpieniu do Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 września 2007 roku Rzecznik Praw Obywatelskich podnosił, że aby realizacja zasady równouprawnienia była pełna w zakresie obliczania średniej ocen, trzeba by było wszystkim uczniom dać możliwość wzięcia udziału w zajęciach z etyki, „tak aby dla wszystkich uczniów – na równych zasadach – można było obliczyć średnią z tej samej ilości przedmiotów”<sup>65</sup>.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 roku U10/07 (OTK-A2009, nr 11 poz. 1630) uznał, iż przepisy, które stanowią podstawę do wliczania oceny z religii do średniej ocen, są zgodne z Konstytucją i nie są niezgodne z ustawą o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

---

<sup>64</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 130, poz. 906).

<sup>65</sup> K.H. Jabłoński, *Rzecznik Praw Obywatelskich wobec problemu nauczania religii w szkołach publicznych*, w: *Pro bono Reipublicae*, s. 302.

W Rozporządzeniu MEN z 1992 roku uczniom, którzy uczęszczali na lekcje religii, przyznano możliwość uzyskania trzech kolejnych dni zwolnienia ze szkolnych zajęć celem odbycia rekolekcji wielkopostnych. Uregulowano również możliwość umieszczania krzyży w pomieszczeniach szkolnych, a także odmawiania modlitwy przed zajęciami i po zajęciach, zachowując takt oraz delikatność.

Zgodnie z § 1 ust. 1 i 2 Rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155 ze zm.) „na życzenie rodziców, organizuje się, w ramach planu zajęć szkolnych, naukę religii. Życzenie jest wyrażane w formie oświadczenia, które nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym, może natomiast zostać zmienione”. W pierwszej kolejności rodzic (opiekun prawny), pełnoletni uczeń składa deklarację do dyrektora szkoły z informacją o uczestnictwie w zajęciach religii lub etyki według wzoru dokumentu szkolnego. Uczniowie, którzy nie uczęszczają na lekcje religii, mogą brać udział w zajęciach z etyki. Uczeń ma prawo nie uczestniczyć w żadnych z wyżej wymienionych zajęć po złożeniu stosownego oświadczenia/deklaracji, a w wyjątkowych przypadkach, gdy lekcje te są pierwszymi lub ostatnimi zajęciami w danym dniu, uczeń może być zwolniony z tego obowiązku na podstawie pisemnego oświadczenia rodzica (opiekuna prawnego), pełnoletniego ucznia złożonego w sekretariacie szkoły, a także po uzyskaniu zgody dyrektora szkoły. O tym zdarzeniu poinformowany jest również wychowawca klasy, który z niniejszą procedurą zapoznaje uczniów, rodziców (opiekunów prawnych). Deklaracja ta obowiązuje przez cały okres nauki w szkole od momentu jej złożenia. W przypadku odstąpienia od deklaracji trzeba złożyć pisemne oświadczenie w tej sprawie.

Nauczycieli religii zatrudnia się zgodnie z Kartą Nauczyciela według Rozporządzenia MEN (§ 5 ust. 4). Obok obowiązku posiadania misji kanonicznej, kandydat na nauczyciela religii powinien spełniać wymagania ogólne, które przewidziane są dla wszystkich

nauczycieli<sup>66</sup>. Dyrektor szkoły może zatrudnić katechetę, który ma pełną zdolność do czynności prawnych, nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub dyscyplinarne, albo postępowanie o ubezwłasnowolnienie, nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie, ma kwalifikacje wymagane do zajmowania danego stanowiska<sup>67</sup>.

Nadzór pedagogiczny nad nauczaniem religii należy do dyrektorów szkół, a także pracowników resortowego nadzoru pedagogicznego i prowadzony jest w zakresie metodyki nauczania, a także zgodności z programem (§ 11 ust. 2 rozporządzenia MEN z 14 kwietnia 1992 roku).

Do zadań władz poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych należy opracowywanie programów nauczania. Na stronie władz związków wyznaniowych zgodnie z § 4 Rozporządzenia MEN z 14 kwietnia 1992 roku ciąży wyłącznie obowiązek przedstawienia do wiadomości MEN zatwierdzonych przez siebie programów. Zasady te dotyczą także obowiązujących podręczników do nauczania religii.

\* \* \*

Nauczanie religii katolickiej w polskim systemie edukacji zagościło na dobre. Podnoszone są pojedyncze głosy krytyki, ale mimo tego religia w szkołach publicznych jest odbierana pozytywnie zarówno przez dzieci, młodzież, jak i ich rodziców. W świetle ciągłych zmian w świecie, a także nacisków różnych ugrupowań, pojawiają się żądania usunięcia religii ze szkół. Są to nieliczne głosy, jednak szerzą niepotrzebny niepokój w szeregach katechetów i odpowiedzialnych za katechizację<sup>68</sup>.

---

<sup>66</sup> W. Janiga, A. Mezglewski, *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Rocznik Nauk Prawnych”, 11(2001), z. 1, s. 136.

<sup>67</sup> Zob. Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 1982 r. Nr 3, poz. 19), art. 10.

<sup>68</sup> Mąkosa, *Trwałe miejsce nauczania religii*, s. 63.

Analiza przedstawionych aktów prawnych pod kątem stabilności obecności nauczania religii w polskim szkolnictwie pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, iż edukacja religijna prowadzona jest w ramach systemu oświaty, na co wskazują polskie dokumenty mówiące o nauczaniu religii. Należy zwrócić uwagę, że edukacja religijna może być realizowana we własnym zakresie przez związki wyznaniowe. Kolejny wniosek to taki, iż władze publiczne cechuje bezstronność w sprawach przekonań religijnych, filozoficznych oraz światopoglądowych. Kolejnym spostrzeżeniem, które nasuwa się po analizie dokumentów, jest zobowiązanie państwa do stworzenia warunków do nauczania religii w szkołach publicznych. Ważną informacją jest fakt organizowania nauki religii dla uczniów przez szkoły i przedszkola, w imieniu których wyrażono chęć udziału w nauczaniu religii.

## **REGULACJE PRAWNE DOTYCZĄCE NAUCZANIA RELIGII W ŚWIETLE PRAWA KANONICZNEGO**

Rozważania na temat regulacji prawnych dotyczących nauczania religii miały miejsce w przypadku tworzenia norm prawa świeckiego oraz w przypadku norm prawa kanonicznego. Zważywszy na proces ewolucji systemów prawnych oraz początkowe związki prawa, które reguluje zagadnienia świeckie, z prawem wyznaniowym, trwające w okresie oświecenia, poglądy na zagadnienie wolności światopoglądu ukazywane z perspektywy władzy świeckiej i duchownej były analogiczne. Mimo tak istotnego zbliżenia systemów prawa, jak i instytucji władzy świeckiej i duchownej, nigdy nie doszło do powstania państwa unifikującego władzę świecką oraz duchowną, a tym samym uznania prawa kanonicznego za równorzędne z prawem świeckim. W konsekwencji prawo kanoniczne funkcjonowało obok prawa świeckiego, dysponując własnymi organami ustawodawczymi.

### **1. Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku**

Jednym z ważniejszych zadań Kościoła katolickiego jest realizacja jego misji nauczycielskiej, która wypływa bezpośrednio z nakazu samego Jezusa Chrystusa. O nauczycielskim zadaniu Kościoła stanowi Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r.

Kanony Kodeksu Jana Pawła II z 1983 r. podkreślają cel katechizacji, którym jest umocnienie wiary ludu Bożego, aby „przez przyjmo-

wanie nauki i doświadczenie życia chrześcijańskiego stawała się żywa, wyraźna i czynna”<sup>1</sup>. W kulturę narodową wpisane są wartości religijne i z tego powodu powinny być zawarte w programie nauczania<sup>2</sup>.

Obowiązek katechezy według kan. 774 KPK spoczywa na wszystkich członkach Kościoła, a w pierwszej kolejności na rodzicach, osobach zastępujących rodziców oraz na rodzicach chrzestnych. Rodzice katolicy mają możliwość wyboru różnych środków i instytucji, które służą pomocą i wsparciem w wychowywaniu ich dzieci<sup>3</sup>. W kan. 793 § 2 KPK zostaje wskazane, że prawo państwowe ma na celu wsparcie rodzin w prawidłowym i katolickim wychowaniu ich dzieci. Pomoc ta realizowana jest w szczególności z poszanowaniem zasad, które mają na celu wyeliminowanie dodatkowych kosztów, jakie rodzice mieliby ponosić w związku z uczęszczaniem ich dzieci na religię.

Zgodnie z kan. 796 KPK pomoc w wypełnianiu obowiązku wychowania powinny nieść szkoły, czyli rodzice mogą zdecydować, do jakiej szkoły posłać swoje dziecko. Niemniej jednak prawo kanoniczne jednoznacznie wskazuje, iż w przypadku rodzin katolickich wybór powinien być jednoznaczny, czyli powinny to być szkoły szerzące wiarę katolicką<sup>4</sup>. W § 2 wspomnianego kanonu obowiązek wzajemnej współpracy i pilnego wysłuchiwanie się, nałożony jest zarówno na rodziców, których dzieci uczęszczają do szkoły katolickiej, jak i na nauczycieli.

Szczególna odpowiedzialność ciąży na katechetach, na których spoczywa obowiązek wychowania dzieci i młodzieży. Dlatego też wybór osoby na stanowisko nauczyciela religii, według kan. 805 KPK, został powierzony ordynariuszowi miejsca we własnej diecezji. Komentarz do tego Kodeksu stwierdza, że w tym kanonie rozróżnia

---

<sup>1</sup> KPK83, kan. 773.

<sup>2</sup> J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 135.

<sup>3</sup> W. Góralski, *Nauczycielskie zadanie Kościoła*, w: P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 3, Lublin 1986, s. 34.

<sup>4</sup> K. Warchałowski, *Nauczanie religii i szkolnictwo katolickie w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998, s. 26–27.



się uprawnienie do zatwierdzania i uprawnienie do mianowania nauczycieli religii. W szkołach niepodlegających diecezjalnym kościelnym osobom prawnym ordynariuszowi miejsca przysługuje tylko zatwierdzenie nauczycieli religii. Kanon ten odnosi się jedynie do szkół katolickich. Ordynariusz miejsca może także żądać usunięcia bądź usunąć osobę nauczyciela religii, kiedy tylko przemawia za tym dobro religii lub obyczajów<sup>5</sup>.

Nauczanie religii, katolickie wychowanie oraz opieka duszpaster ska w szkołach przekazywane w ramach przedmiotu religia podlegają władzy kościelnej także w szkołach niekatolickich. Dotyczy to również programów wychowawczych oraz programów nauczania religii realizowanych „w mediach niezależnych od kościelnych osób prawnych”<sup>6</sup>.

Jedną z głównych zasad prawa kanonicznego jest, iż wszelkie nauczanie i wychowanie religijne przekazywane w jakichkolwiek szkołach, a także zakładach wychowawczych, podlega władzy kościelnej. Zasada ta m.in. jest zawarta w kan. 804 § 1 KPK. Jeśli chodzi o nauczanie religii katolickiej, to można mówić o trzech ośrodkach władzy. Normy dotyczące prowadzenia we właściwy sposób formacji katechetycznej w imieniu Stolicy Apostolskiej wydawane są głównie przez Kongregację ds. Spraw Duchowieństwa (*Congregatio pro Clericis*). Prawo kanoniczne upoważnia ponadto Konferencje Biskupów do wydawania norm ogólnych na terenie swej właściwości (kan. 804 § 1 KPK)<sup>7</sup>.

Zgodnie z § 2 kan. 804 ordynariusz miejsca we własnej diecezji „powinien zatroszczyć się o to, aby do nauczania religii w szkołach, także niekatolickich, byli kierowani nauczyciele odznaczający się zdrową nauką, świadectwem życia chrześcijańskiego i umiejętnościami pedagogicznymi”<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 617.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> [http://katecheza.diecezja.tarnow.pl/menu/artykuly/misja\\_kan\\_religia.pdf](http://katecheza.diecezja.tarnow.pl/menu/artykuly/misja_kan_religia.pdf) [10.02.2021].

<sup>8</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2: *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2010, s. 309.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku stanowi, że nauczanie religii jest jednym z ważniejszych zadań Kościoła, a wybór kandydatów na stanowisko nauczyciela religii powinien być bardzo staranny.

## 2. Dyrektorium ogólne o katechizacji z 1997 roku

W październiku 1977 roku odbyło się IV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, poświęcone katechizacji, którego pokłosiem stała się adhortacja apostolska Jana Pawła II *Catechesi tradendae*. Adhortacja apostolska i wcześniejsze obrady synodalne ukazały nowe zadania i horyzonty katechezy, szczególnie po wydaniu Katechizmu Kościoła katolickiego, co sprawiło, iż konieczne okazało się opracowanie nowego Dyrektorium o katechizacji.

Nowe Dyrektorium ogólne o katechizacji z 1997 roku zastąpiło stare, ogłoszone w roku 1971. Odróżnia ono szkolne nauczanie religii od katechezy<sup>9</sup>. Uzasadnienie takiego postawienia sprawy wynika m.in. z tego, iż w lekcjach religii biorą udział trzy grupy uczniów:

- uczniowie wierzący, dla których osoba Chrystusa jest fundamentalnym punktem odniesienia w życiu;
- uczniowie o wierze chwiejnej lub letni, którzy co prawda przyznają się do chrześcijaństwa, lecz nie stanowi ono dla nich reguły życia;
- uczniowie niewierzący, którzy z różnych względów znaleźli się na szkolnych lekcjach religii<sup>10</sup>.

Do tych trzech grup kierowane są te same słowa. Jeżeli katecheza jest pogłębionym przekazem orędzia, to może być ona adresowana wyłącznie do pierwszej grupy, uczniów rzeczywiście wierzących.

Drugi argument, że szkolne lekcje religii różnią się od katechezy, wypływa z faktu, że pomimo iż w Polsce szkolne lekcje religii mają charakter wyznaniowy, co czyni je uzależnionymi od Kościoła, to

---

<sup>9</sup> P. Tomasik, *Katecheza a szkolne lekcje religii*, „Homo Dei”, 69(1999), nr 1, s. 71.

<sup>10</sup> DOK, n. 75.

jednocześnie są także uzależnione od szkoły, z której programem powinny się integrować. Religia jest przedmiotem szkolnym i na jej lekcjach realizujemy także cele szkoły. Skutkiem pomieszenia pojęć katechezy i szkolnego nauczania religii jest pewna rezerwa, jaką wykazują niektórzy nauczyciele religii wobec szkoły. Szkolne nauczanie religii ma być wprowadzone równie systematycznie, jak inne przedmioty. Jednocześnie Dyrektorium sugeruje, aby lekcje religii stały się elementem koniecznego dialogu interdyscyplinarnego<sup>11</sup>. Jest to równoznaczne z wezwaniem, aby formacja nauczycieli religii uwzględniała w szerszym zakresie treści przedmiotów świeckich<sup>12</sup>. Kwestia ta jest szczególnie istotna w polskiej szkole, która często nie może dać sobie rady z przewyciężeniem stereotypu zaszczerpionego w czasach komunizmu, tj. przeciwstawiania sobie nauki i religii, wiedzy i wiary<sup>13</sup>.

Dyrektorium jasno zastrzega, że lekcje religii mają spełniać funkcje formacyjne wobec wymienionych uprzednio grup uczniów. Uczniom wierzącym szkolne nauczanie religii ma pomagać w świadomym wyborze wiary, przeciwdziałając religijnej niedojrzałości bądź obojętności<sup>14</sup>. Dla tych uczniów nauka religii będzie rzeczywistą katechezą, pogłębieniem bądź umocnieniem ich wiary<sup>15</sup>.

Uczniowie o chwiejnej wierze dzięki szkolnemu nauczaniu religii mogą otrzymać możliwość poznania odpowiedzi Kościoła na stawiane przez nich pytania, głębszą refleksję nad tymi problemami<sup>16</sup>. Uczniowie, którzy poszukują bądź doświadczają wątpliwości religijnych będą

---

<sup>11</sup> Tamże, n. 73.

<sup>12</sup> Tamże, n. 249.

<sup>13</sup> E. Majcher, *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, Warszawa 1992, s. 70–71.

<sup>14</sup> E.J. Korherr, *Nauczanie religii w szkole służbą człowiekowi*, w: *W służbie człowiekowi*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 65.

<sup>15</sup> J. Skarpetowski, *Szkolna lekcja religii a katecheza parafialna w dokumentach Kościoła po Soborze Watykańskim II i w dokumentach Synodu Niemieckiego z 1974 r.*, „Katecheta”, 35(1991), nr 3, s. 144.

<sup>16</sup> D. Serralheiro, *Specyfika i cechy charakterystyczne szkolnej nauki religii*, „Communio”, 11(1991), nr 2, s. 67.

mogli odkryć w nauczaniu religii w szkole, czym właściwie jest wiara w Jezusa Chrystusa, jakie są odpowiedzi, których Kościół udziela na ich pytania, i skorzystają z okazji lepszego przeanalizowania swojej decyzji<sup>17</sup>.

Uczniom niewierzącym, dzięki szkolnemu nauczaniu religii, Kościół umożliwia rewizję zajmowanego stanowiska w świetle poglądów innych osób<sup>18</sup>. Dla uczniów niewierzących nauczanie religii w szkole nabiera cech misyjnego głoszenia Ewangelii, czyli prowadzenia do wiary, do której wzrostu i dojrzałości będzie potem prowadzić katecheza w kontekście wspólnotowym<sup>19</sup>.

Warto zauważyć, że zarówno dla uczniów o wierze chwiejnej oraz dla uczniów niewierzących, dyskusja z laicką wizją świata może być pomocą w otwarciu się na łaskę wiary, natomiast informacja, czym właściwie jest chrześcijaństwo, może im ukazać prawdę, że to, co odrzucali, naprawdę nie było chrześcijaństwem, lecz jedynie zbiorem zabobonów, które uważali za chrześcijaństwo<sup>20</sup>. Obu tym grupom niezbędna jest nowa ewangelizacja bądź pre-ewangelizacja<sup>21</sup>. Wspólne uczestnictwo w tych samych lekcjach religii obu grup uczniów sprawia, iż uczniowie wierzący stają sami przed zadaniem ewangelizowania swoich letnich czy niewierzących koleżanek oraz kolegów, co ma bardzo duże znaczenie pozytywne dla wierzących uczniów szkolnego nauczania religii<sup>22</sup>.

Brak oddzielenia pojęć katecheza i szkolne nauczanie religii staje się przyczyną tworzenia niepotrzebnej konfrontacji między szkołą

---

<sup>17</sup> DOK, n. 75.

<sup>18</sup> Korherr, *Nauczanie religii*, s. 65.

<sup>19</sup> DOK, n. 75.

<sup>20</sup> P. Tomasiak, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998, s. 158.

<sup>21</sup> T. Panuś, *Formy współpracy katechetów z nauczycielami*, AK, 126(1996), z. 3(523), s. 395.

<sup>22</sup> R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, AK, 118(1992), z. 2(498), s. 190–191.

a katechezą. Ponadto ów brak oddzielenia tych pojęć rodzi pokusę odwleknięcia rozwiązań systemowych, takich jak opracowanie programu katechetycznego oraz programu nauczania religii w szkole, a także takiego zorganizowania pracy w parafiach, aby część duchownych mogła podjąć posługę duszpasterską wobec środowiska szkolnego, co postuluje pośrednio Dyrektorium ogólne o katechizacji<sup>23</sup>. J.J. Degenhardt stwierdza, że „wewnętrzna zasadność szkolnej nauki religii podrywa się też nieopatrnie, jeżeli w samym Kościele, który ponosi odpowiedzialność za tę naukę, krytyka jej skuteczności przesłania nieodzowność wkładu nauczania religii w całości przekazu wiary i ignoruje fakt, że nauka religii w szkole jest dla Kościoła jednorazową szansą spotkania się ze znaczną częścią młodego pokolenia”<sup>24</sup>. Chodzi tu o jedność, a nie uniformizm w katechetycznym traktowaniu zadań Kościoła<sup>25</sup>. Chodzi również o wizję, która zespałaby integralnie różne ujęcia, potrzeby oraz metody<sup>26</sup>.

Wyrazem odrębności katechezy i szkolnych lekcji religii jest również kwestia ocen na tych lekcjach, szczególnie w klasach starszych. Z całą pewnością nie można oceniać wiary wychowanka, nie można także obniżać oceny za brak praktyk religijnych<sup>27</sup>.

Za S. Kulpaczyńskim można dodać, iż ocena powinna także odzwierciedlać rozwój i wysiłek ucznia<sup>28</sup>. Warto również przypomnieć, iż rozróżnienie pomiędzy szkolnym nauczaniem religii a katechezą parafialną wiąże się najściślej z podmiotem obu tych działań: dla konfesyjnego, szkolnego nauczania religii podmiotem będzie Kościół

---

<sup>23</sup> DOK, n. 232.

<sup>24</sup> J.J. Degenhardt, *Ogólny problem zasadności nauczania religii w szkole*, „Katecheta”, 34(1990), nr 4, s. 205.

<sup>25</sup> A. Giuliani, R. Rezzaghi, *Jedność i pluralizm w katechezie. Sympozjum Włoskiego Stowarzyszenia Katechetycznego 1989*, „Katecheta”, 34(1990), nr 2, s. 86.

<sup>26</sup> R. Szewczyk, *Tożsamość katechety w świetle dokumentów Kościoła w latach 1965–1991*, Warszawa 1996, s. 67.

<sup>27</sup> J. Kasztelan, *ABC katechezy w szkole*, Kraków 1994, s. 27.

<sup>28</sup> S. Kulpaczyński, *Katecheza jako nauczanie*, „Horyzonty Wiary”, 7(1996), nr 3, s. 34.

i szkoła, natomiast dla katechezy parafialnej – Kościół urzeczywistniający się poprzez wspólnotę parafialną<sup>29</sup>.

Dyrektorium mówi zarówno o rozróżnieniu, ale także o komplementarności katechezy i szkolnego nauczania religii. Nauczanie w szkole powinno być poprzedzone katechezą i ma także prowadzić ku katechezie parafialnej. Trzeba również podkreślić, że fakt powrotu nauki religii do szkół nie oznacza uwolnienia parafii od odpowiedzialności za formację religijną dzieci i młodzieży. Fakt ten zmusza do postawienia pytania, jak to robić w nowych warunkach. Wszelkie wysiłki katechetyczne, zarówno te w parafii, jak i te, które mają miejsce w trakcie szkolnych lekcji religii, powinny prowadzić do wypełniania wymienionych przez Dyrektorium sześciu zadań katechezy, tj. rozwijania poznania wiary, wychowania liturgicznego, formacji moralnej, nauczania modlitwy, wychowania do życia wspólnotowego oraz wprowadzenia do misji<sup>30</sup>.

Te wszystkie postulaty wobec parafii wiążą się z potrzebą programowania pracy katechetycznej oraz korelowania jej ze szkolnym nauczaniem religii. Chodzi o to, aby podejmowana praca katechetyczna miała charakter systematyczny, by osiągnęła planowany cel, by była skuteczna. Szczególną odpowiedzialność nakłada w tym względzie Dyrektorium na proboszczów<sup>31</sup>.

Ważnym elementem sytuacji, w jakiej mamy odczytywać przesłanie nowego Dyrektorium ogólnego o katechizacji, jest rozpoczęta reforma edukacji, która ma charakter bardzo zasadniczy. Twórcy reformy postawili sobie za cel przywrócenie szkole wychowawczego charakteru. Autorzy reformy proponują odnowienie kształcenia za pomocą trzech zabiegów podejmowanych wobec programów nauczania, tj. „odchudzenia”, pluralizmu i dostosowania do potrzeb lokalnych<sup>32</sup>.

---

<sup>29</sup> P. Tomasiak, *Nowe wyzwania dla katechezy i kształcenia religijnego w szkole*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 12(1999), s. 243–258.

<sup>30</sup> DOK, n. 86–87.

<sup>31</sup> Tamże, n. 225.

<sup>32</sup> Tomasiak, *Nowe wyzwania*, s. 254–255.

Na poszczególnych etapach nauczania zmianie ma ulec filozofia kształcenia. W klasach I–III szkoły podstawowej kształcenie będzie miało charakter zintegrowany. W klasach IV–VI integracja przedmiotowa będzie miała postać nauczania blokowego. Tradycyjne przedmioty pojawiają się dopiero w gimnazjum, zaś liceum i szkoła zawodowa będą kształcić bardziej specjalistycznie<sup>33</sup>. Istotnym *novum* będą także tzw. ścieżki edukacyjne mające charakter modułowych, w czasie których nauczyciele różnych przedmiotów będą przedstawiać wiedzę na pewien wycinkowy, ale istotny dla wychowanków temat. Dodatkowo treści tych ścieżek miałyby być realizowane w ramach różnych przedmiotów. Pośród nich nie może zabraknąć religii, skoro ma ona wypełnić zadanie postawione w Dyrektorium ogólnym o katechizacji, aby była elementem koniecznego dialogu interdyscyplinarnego<sup>34</sup>.

Ścieżkami nadającymi się do zintegrowania z programem nauczania religii są edukacja prozdrowotna, ekologiczna, czytelniczko-medialna oraz ścieżki dotyczące integracji europejskiej, a także kultury polskiej na tle tradycji śródziemnomorskiej<sup>35</sup>.

Reforma edukacji wprowadza też nowe przedmioty. Warty podkreślenia jest fakt przywrócenia szkole kształcenia filozoficznego. Jest to zgodne z postulatami wielu środowisk nauczycielskich, a także z postulatami, jakie zawierają dokumenty Kościoła, szczególnie encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio*<sup>36</sup>. Wychowanie filozoficzne, jest zdaniem papieża, przydatne w szukaniu własnej samoświadomości. W dzisiejszych czasach filozofia stanowi płaszczyznę dialogu między wyznawcami różnych religii i światopoglądów<sup>37</sup>.

---

<sup>33</sup> Tenże, *Nauka religii wobec reformy programów nauczania w polskiej szkole*, „Bobolanum”, 1999, nr 1, s. 195–196.

<sup>34</sup> DOK, n. 73.

<sup>35</sup> Tomasiak, *Nauka religii*, s. 206–208.

<sup>36</sup> Tenże, *Encyklika „Fides et ratio” jako inspiracja do wychowania katolickiego*, „Katecheta”, 43(1999), nr 2, s. 11.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Tarnów 1998, s. 60.

Stworzenie nowej struktury szkolnej domaga się, aby kształcenie religijne także znalazło w niej własne miejsce. Reforma programów będzie miała charakter bardziej zdecentralizowany niż do tej pory. Najpierw konieczne jest zatwierdzenie podstawy programowej kształcenia religijnego, stanowiącej punkt wyjścia, prezentującej kanon treści, jakie ma zawierać każdy nowotworzony program nauczania. Tworzone na bazie Podstawy programowej programy nauczania winny przedstawiać zadania oraz cele kształcenia, zakres treściowy, rozwiązania metodyczne, a także planowane środki realizacyjne<sup>38</sup>.

Reforma szkolna stanowi wielką i niepowtarzalną szansę poprawy, która rozbija stare, zastałe struktury państwa totalitarnego. Ma ona przekształcić szkoły z rezerwatów komuny w nowoczesne placówki kształcenia, dlatego należy ją wspomóc, ponieważ podjęto ją dla dobra tych, do których Chrystus i Kościół posyła katechetów, aby głosili Dobrą Nowinę<sup>39</sup>.

### 3. Dyrektorium ogólne o katechizacji z 2020 roku

Dnia 25 czerwca 2020 roku zostało ogłoszone w Watykanie nowe Dyrektorium ogólne o katechizacji, które przypomina, iż katecheta ma być świadkiem wiary, zaś katecheza istotnym elementem ewangelizacji. Dokument ten uaktualnia poprzednie Dyrektorium, wydane przez Stolicę Apostolską w 1997 roku. Nowe Dyrektorium wskazuje, że każdy chrześcijanin jest misjonarzem, a Kościół powinien szukać nowych sposobów przekazu wiary w obliczu wyzwań, które stawia świat cyfrowy i globalizacja kultury<sup>40</sup>.

Przygotowaniem tego nowego dokumentu zajmowała się Papieska Rada ds. Nowej Ewangelizacji. Jej przewodniczący abp Rino Fisichel-

---

<sup>38</sup> J. Szpet, *Tworzenie programu nauki religii*, „Katecheta”, 43(1999), nr 3, s. 7–8.

<sup>39</sup> Tomasiak, *Nowe wyzwania*, s. 257.

<sup>40</sup> <https://www.fronda.pl/a/nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji,146342.html> [25.06.2020].



la tak powiedział o ogłoszonym dokumencie: „Nowe Dyrektorium dostosowuje się do tego, co o katechizacji mówi papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*. Papież chce katechezy kerygmatycznej. Dlatego też całe nasze Dyrektorium kieruje się tą intuicją. Oznacza to, że ewangelizacja i katecheza muszą stanowić jedną całość. Katecheza jest bowiem jednym z etapów ewangelizacji. Nie jest dla niej alternatywą. Katecheza to wielki proces, który dokonuje się w różnych dziedzinach, od liturgii po świadectwo posługi charytatywnej, od modlitwy osobistej po wymiar moralny. Chcemy jednak, aby w tym wielkim procesie katechizacji jego najsilniejszym elementem było pierwsze głoszenie Jezusa Chrystusa”<sup>41</sup>.

Nowe Dyrektorium o katechizacji podzielone jest na trzy części. Pierwsza z nich dotyczy roli katechezy w ewangelizacyjnej misji Kościoła. Przypomina się w niej m.in. o należyтым przygotowaniu katechetów. Dokument podkreśla, że to właśnie katecheci mają być wiarygodnymi świadkami wiary. Mają się nie tylko trudnić katechizacją, ale rzeczywiście być katechetami.

W drugiej części dokumentu w sposób szczególny wyłania się znaczenie rodziny, która aktywnie uczestniczy w katechizacji i jest naturalnym miejscem, gdzie żyje się wiarą. Rodzina nie tylko uczy dzieci wiary, ale przede wszystkim sama daje o niej świadectwo. Dyrektorium przypomina także o podstawowych obowiązkach biskupa w tym względzie. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji powiedział: „Dyrektorium przypomina biskupom, co jest ich zadaniem. To właśnie do nich w pierwszym rzędzie jest skierowane to Dyrektorium. Aby uświadomić sobie, jak ważną rolę odgrywali w katechezie biskupi, wystarczy przypomnieć kilka najważniejszych postaci. Wspomnijmy o katechezach Cyryla Aleksandryjskiego, Ambrożego, Augustyna, Rufina z Akwilei. Ich przykład nas zawstydza. Ci biskupi wiedzieli, że katecheza jest ich szczególnym zadaniem. W tym świetle, Dyrektorium przekazuje biskupom wskazania do-

---

<sup>41</sup> Tamże.

tyczące pedagogii katechezy, a także nowych treści, sytuacji, które znajdujemy we współczesnej zglobalizowanej kulturze i którymi Kościół musi się zająć<sup>42</sup>.

Część trzecia nowego Dyrektorium o katechizacji dotyczy katechezy w Kościołach partykularnych. Jest w niej także mowa o szkołach katolickich, które w coraz większym stopniu powinny stawać się „wspólnotami wiary”. Ponadto podkreśla się znaczenie nauczania religii w szkołach, gdyż uczniowie mają prawo otrzymać wykształcenie całościowe, które uwzględnia także duchowy aspekt człowieka. Dokument podejmuje także wyzwania, jakie stawia przed człowiekiem kultura cyfrowa: „dokument ten jest też próbą odpowiedzi na tę nową fazę światowej kultury. Chodzi tu przede wszystkim o kulturę cyfrową, gdzie bardzo szybko zmienia się czas i miejsce. To wymaga od nas lepszego kontaktu z kulturą naszej młodzieży, która urodziła się w świecie cyfrowym. Nasza formacja i pedagogia musi to uwzględnić<sup>43</sup>”.

#### **4. Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce z 2001 roku**

Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce, opisujące sytuację katechezy, adresowane jest do całego Kościoła w Polsce, w szczególności do tych, którzy są odpowiedzialni za dzieło katechizacji. W dokumencie tym została zaprezentowana teologiczno-duszpasterska refleksja nad działalnością katechetyczną. Chodzi w niej o uszczegółowienie niekiedy bardzo ogólnych wskazań podanych w dokumentach Kościoła powszechnego do sytuacji katechetycznej w Polsce. Zdaniem kard. K. Nycza „polskie dyrektorium katechetyczne chce się zmierzyć z nową rzeczywistością katechetyczną Kościoła

---

<sup>42</sup> [https://kuria.pl/katecheza/aktualnosci/Nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji\\_4134](https://kuria.pl/katecheza/aktualnosci/Nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji_4134) [26.06.2020].

<sup>43</sup> <https://www.vacitanews.va/pl.html> [25.06.2020].

w Polsce po roku 1990. Jej wyznacznikiem jest obecność katechezy dzieci i młodzieży w szkole. Wychodząc z teologicznego założenia, że podmiotem katechezy jest cały Kościół, dyrektorium polskie opisuje wszystkie miejsca katechezy, od rodziny poprzez parafię, aż do szkoły. Analizując sytuację katechezy w Polsce, dyrektorium korzysta z doświadczeń Kościoła powszechnego oraz doświadczeń krajów, w których nauka religii jest w szkole, ale nie chce kopiować obcych rozwiązań, gdyż sytuacje w poszczególnych Kościołach są istotnie różne<sup>744</sup>.

W dokumencie tym zwrócono uwagę na znaczenie dwupodmiotowego ujmowania katechezy, zarówno w aspekcie naturalnym, jak i nadprzyrodzonym. Wynika to z faktu, iż katecheza jest jednocześnie dziełem Boga i człowieka. Powinna być zatem ujmowana z jednej strony w kontekście daru Boga dla człowieka, z drugiej – wolnej odpowiedzi, jaką ma dać katechizowany. Podkreślono jednocześnie, iż ujęcie to wynika z rozumienia katechezy zarówno w wymiarze daru, jak i zadania, które otrzymuje Kościół<sup>45</sup>.

Efektem tak pojmowanej katechezy ma być respektowanie podwójnej zasady wierności, tj. wierności Bogu i wierności człowiekowi. Zasada ta wynika wprost z nadrzędnego celu katechezy, czyli doprowadzenia do komunii z Jezusem. Powinna być ona również uwzględniana podczas realizacji poszczególnych zadań katechezy, a także przenikać wszystkie elementy treściowe oraz metodyczne katechezy<sup>46</sup>.

W kontekście założeń przyświecającym tworzeniu Dyrektorium katechetycznego Kościoła katolickiego w Polsce ks. R. Murawski pisze, że „w sposób szczególny Dyrektorium zwraca uwagę na trzy sprawy: na sytuację polskiej rodziny, na wpływ mediów i na świat

---

<sup>44</sup> K. Nycz, *Wstęp*, w: Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 10.

<sup>45</sup> PDK, n. 31.

<sup>46</sup> A. Rayzacher-Majewska, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce z roku 2001*, „Studia Katechetyczne”, 2017, nr 13, s. 51–64.

kultury. Podkreślona jest potrzeba poszukiwania i tworzenia nowych form katechezy dorosłych, która stanowi centralną formę katechezy Kościoła. Ukierunkowane ku niej winny być wszystkie pozostałe formy katechezy. Jednym ze znaków czasu, którego nie można lekceważyć, lecz uwzględniać w posłudze katechetycznej, są grupy, stowarzyszenia i ruchy kościelne. Stanowią one ważne miejsce katechizacji i znaczące dopełnienie dla religijnego nauczania w szkole. Dyrektorium zwraca też uwagę na wciąż znaczące miejsce parafii w posłudze katechetycznej Kościoła<sup>47</sup>.

Za katechetycznie ważny akcent należy uznać eksponowanie potrzeby odkrywania przed katechizowanymi aktualności zbawczego orędzia zarówno w liturgii, jak i w sakramentach sprawowanych przez Kościół. Działania te mają prowadzić odbiorców katechezy do zrozumienia, iż zbawcze orędzie Boga nabiera pełnego znaczenia wówczas, gdy słuchający go zada sobie pytanie o skutki, jakie orędzie zbawcze wywołuje w jego życiu<sup>48</sup>.

Kolejną kwestią, na którą zwrócono uwagę w Dyrektorium katechetycznym Kościoła katolickiego w Polsce, jest udział całego Kościoła w katechetycznym głoszeniu zbawczego orędzia. Wskazuje się przy tym na przyjmowanie odpowiedzialności za to dzieło przez środowiska, w których żyją katechizowani. Naturalnymi środowiskami katechetycznymi najczęściej są rodzina, parafia i szkoła. Dlatego też wskazuje się na potrzebę podejmowania działań, prowadzących do możliwie szerokiej współpracy podczas kierowania procesami wychowywania wszystkich tych środowisk<sup>49</sup>.

Powszechnie przyjmuje się również, że chociaż na rodzinie spoczywa w pierwszej kolejności zadanie kierowania procesami edu-

---

<sup>47</sup> R. Murawski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Katecheza wobec wyzwań współczesności*, red. R. Czekalski, Płock 2001, s. 74–75.

<sup>48</sup> Z. Marek, *Chrystocentryzm katechezy. Do czego zmierzamy?*, w: *W poszukiwaniu kształtu katechezy*, red. B. Klaus, Tarnów 2000, s. 74–78.

<sup>49</sup> S. Dziekoński, *Współpraca środowisk katechetycznych*, AK, 142(2004), 3(571), s. 490–513.

kacyjno-wychowawczymi, w tym również wychowania w wierze, to w rzeczywistości w wielu przypadkach rodzice są zbyt słabi, aby w pełni podołać spoczywającemu na nich zadaniu bycia dla swoich dzieci katechetami<sup>50</sup>. Dlatego też wiele mówi się o potrzebie udzielania wsparcia rodzinie przez inne środowiska, szczególnie przez szkołę i parafię<sup>51</sup>.

Z przedstawionych powodów Kościół wiąże duże nadzieje ze swą obecnością w szkole, którą uważa za jedno z ważniejszych miejsc, w którym wypełnia swą posługę katechetyczną. Fakt ten stawia przed szkolną katechezą nowe wyzwania, które należy rozpatrywać w kilku kategoriach jako trudności, przed jakimi Kościół staje, niosąc Ewangelię do środowiska szkolnego. Pośród tych trudności najczęściej wymienia się przeszkody natury technicznej takie jak: dyscyplina w klasie, małe zainteresowanie niektórych uczniów sprawami wiary. Mając na uwadze te trudności, należy też mówić o szansach, jakie stoją przed katechezą szkolną<sup>52</sup>. Poza tym w szkolnym nauczaniu religii trzeba widzieć możliwości konfrontowania własnych doświadczeń z głoszonym przez Kościół orędziem o zbawieniu, a także z doświadczeniami oraz refleksją innych<sup>53</sup>.

Mimo tak wielu zalet szkolnego nauczania religii, zauważono, że nauczanie to zazwyczaj nie wypełnia wszystkich zadań, które Kościół stawia przed katechezą<sup>54</sup>. W rozumieniu Kościoła szkolne nauczanie religii jest jedną z wielu dróg przekazywania zbawczego orędzia. Dlatego szkoła uważana jest za jedno z wielu środowisk, które prze-

---

<sup>50</sup> J. Szpet, *Podstawa programowa katechezy*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 35–37.

<sup>51</sup> R. Murawski, *Polskie Dyrektorium katechetyczne o nauczaniu religii w szkole*, AK, 142(2004), z. 3(571), s. 480–489.

<sup>52</sup> K. Nycz, *Szkoła miejscem katechezy*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, s. 14–15.

<sup>53</sup> A. Exeler, *Katechese in unserer Zeit. Themen und Ergebnisse der 4 Bischofssynode*, München 1979, s. 53.

<sup>54</sup> DOK, n. 73.

kazuje dobrą nowinę o zbawieniu, co oznacza, iż katecheza w szkole spełnia tylko wycinek wszystkich zadań, stojących przed katechezą. W polskim Dyrektorium katechetycznym, w przeświadczeniu o wadze tego problemu, został wprowadzony postulat uzupełnienia oraz kontynuacji szkolnego nauczania religii innymi kierunkami duszpasterstwa katechetycznego dzieci, młodzieży, a także dorosłych<sup>55</sup>.

Za szczególnie miejsce takiej działalności uznano parafię, pozostającą wciąż podstawowym miejscem realizowania się katechezy, szczególnie tej o charakterze inicjacji chrześcijańskiej ściśle powiązanej z sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, a także uczestnictwa w życiu i działalności wspólnoty chrześcijańskiej<sup>56</sup>.

Wspólnota chrześcijańska, czyli sam Kościół, jest pierwszym katechetą, a także warunkiem, naturalnym miejscem, jak również adresatem i celem katechezy. Związana jest ona ze sprawowanymi przez Kościół sakramentami oraz prowadzonymi procesami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Katecheza tak rozumiana ma umożliwiać katechizowanym identyfikowanie się ze wspólnotą wierzących, a także włączać w pełnione przez nią czyny miłości<sup>57</sup>.

Sam udział w procesach wychowywania w wierze nie może polegać na poprawianiu ani na powtarzaniu, czy też dublowaniu tego wszystkiego, z czym katechizowany spotyka się w szkole podczas katechezy. Chodzi raczej, aby podejmować działania uzupełniające, czyli czynić to wszystko, czemu nie jest w stanie podołać katecheza w szkole. Działania te zostały opisane zarówno w Podstawie Programowej oraz w Programie nauczania religii Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski<sup>58</sup>.

---

<sup>55</sup> PDK, s. 8.

<sup>56</sup> Tamże, n. 13.

<sup>57</sup> K. Misiaszek, *Katecheza parafialna*, w: *Wokół katechezy posoborowej. Księga pamiątkowa dedykowana ks. biskupowi Gerardowi Kuszowi, wykładowcy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. R. Chałupniak [i in.], Opole 2004, s. 202–203.

<sup>58</sup> Rayzacher-Majewska, *Dyrektorium katechetyczne*, s. 51–64.

## 5. Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2010 roku

Jednym z trzech podstawowych dokumentów dla działalności katechetycznej, opublikowanych w 2001 roku, jest Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce. Dokument ten został przeredagowany i opublikowany w roku 2010, zgodnie z nową Podstawą programową nauczania dzieci i młodzieży. Wywodzi się on z dokumentów katechetycznych Kościoła powszechnego.

Zmiany w Podstawie programowej kształcenia ogólnego wymagały modyfikacji Podstawy programowej katechezy. Nowelizacja katechetycznego dokumentu dotyczy zadania zapisania treści w języku wymagań ucznia, a także dostosowania treści nauczania do zmian w nauczaniu poszczególnych przedmiotów, głównie na III i IV etapie edukacyjnym. Jest to konsekwencja przyjętych założeń, by dokumenty katechetyczne były napisane językiem zrozumiałym dla struktur oświatowych oraz analogicznym do tego z Podstawy programowej kształcenia ogólnego. Uwzględniono również wymóg korelacji lekcji religii z całością edukacji szkolnej<sup>59</sup>. Drugim motywem uzasadniającym nowelizację Podstawy programowej katechezy jest potrzeba korekty zauważonych braków w poprzedniej Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego z 2001 roku. Dziewięć lat funkcjonowania dokumentów programowych katechezy ukazało ich pewne mankamenty czy słabe strony<sup>60</sup>.

W wyniku zmian związanych z reformą oświaty zrodziła się konieczność dostosowania programów i podręczników do rozwoju osobowego uczniów. Stało się to potrzebne wobec reformy oświaty, która wprowadziła obniżenie wieku realizacji obowiązku szkolnego. Obniżenie wieku obowiązku szkolnego zostało wprowadzone decyzją Ustawy z dnia 19 marca 2009 roku o zmianie ustawy o systemie oświa-

---

<sup>59</sup> P. Tomasiak, *Informacja na temat przewidywanych zmian w programach i podręcznikach katechetycznych*, „Katecheta”, 53(2009), nr 6, s. 72.

<sup>60</sup> Tamże.

ty oraz niektórych innych ustaw, która wprowadziła upowszechnienie wychowania przedszkolnego<sup>61</sup>. W wyniku tego zapisu już od 2011 roku wszystkie dzieci pięcioletnie zostały objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego, co w konsekwencji prowadziło do tego, że dzieci zaczęły iść o rok wcześniej do szkoły.

Przyjmując założenie, że według Podstawy programowej kształcenia ogólnego dziecko dopiero w pierwszej klasie podejmuje naukę pisania oraz czytania, dotychczasowe podręczniki okazały się nieodpowiednie. Wymagały one stosowanych modyfikacji, by mogły być zrozumiałe i wykonalne dla uczniów zaczynających naukę pisania i czytania. Widzialnym znakiem dostosowania się do nowych wyzwań jest przesunięcie czasu przystąpienia dziecka do Pierwszej Komunii Świętej z klasy II do III. Zmiana czasu przystąpienia dziecka do Pierwszej Komunii Świętej wymogła przeformułowanie programów i podręczników dla I i II etapu edukacyjnego<sup>62</sup>.

Podstawa Programowa katechezy z 2010 roku zwraca uwagę na zróżnicowany poziom religijności uczniów. Dokument stwierdza, iż wielu uczniów nie osiągnęło dojrzałości odpowiedniej dla swojego wieku. Jest to bardzo ważne stwierdzenie, zachęcające do tworzenia programów oraz podręczników odpowiednich do poziomu religijności uczniów<sup>63</sup>.

Według Podstawy programowej katechezy w okresie gimnazjum uczniowie przeżywają wątpliwości religijne, rodzące niestałość religijną. Odrzucają autorytety i są krytyczni wobec Kościoła i duchowieństwa. Przykładem dobrej odpowiedzi na te ewangelizacyjne wyzwania są podręczniki redagowane przez zespół pod kierunkiem

---

<sup>61</sup> Nowelizacja ustawy o systemie oświaty z dnia 22 lutego 2009 roku, przyjęta przez Sejm 19 marca 2009 roku (Dz. U. z 2009 r. Nr 56, poz. 458).

<sup>62</sup> Z. Marciniak, *O potrzebie reformy programowej kształcenia ogólnego*, w: *Podstawa programowa z komentarzami*, t. 1: *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna*, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>63</sup> E. Osewska, J. Stala, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z dnia 8 marca 2010 roku – kontekst i przyczyny*, Kraków 2010, s. 58–60.



ks. Piotra Tomasika do klasy I gimnazjum pt. *Twoje Słowo światłem na mojej drodze* i do klasy drugiej pt. *Ty ścieżkę życia mi ukazesz*<sup>64</sup>.

Istotną zmianą w nowej Podstawie programowej katechezy jest zapis celów i treści nauczania w języku wymagań ucznia, co wynika z potrzeby zapisania dokumentu w języku analogicznym do języka Podstawy programowej kształcenia ogólnego. Według A. Zellmy „należy powiedzieć, że wymagania edukacyjne w nauczaniu religii określają zmiany w zakresie wiedzy i umiejętności uczniów, opisywane z punktu widzenia katechety. Są uszczegółowieniem treści, dlatego określa się je terminem «wymagania szczegółowe». Tak rozumiane wymagania edukacyjne stanowią zasadniczy element planowania kształcenia (także edukacji religijnej) z wyraźnym uwzględnieniem projektowanych wyników. Jako takie powinny służyć nauczaniu i uczeniu się katechizowanych w toku lekcji religii i w domu, jak też sprawdzaniu oraz ocenianiu osiągniętej wiedzy i pozyskanych umiejętności. Dlatego w dokumentach programowych należy je formułować, opisując jako spodziewane, mierzalne osiągnięcia ucznia, określające rodzaj i stopień opanowania wiadomości i umiejętności”<sup>65</sup>.

Należy podkreślić dwie zalety formułowania treści w formie wymagań ucznia, które zwiększają efektywność nauczania. Wynika to z faktu, iż przedmiotem nauczania stają się konkretne treści oraz umiejętności, których należy wymagać. Treści zapisane w formie wymagań są możliwe do zmierzenia, co ułatwia proces weryfikacji i oceny poziomu ich opanowania i przyswojenia, mając wpływ na efekty nauczania. Konkretne wymagania pod adresem ucznia wyrażone chociażby w formie celów jednostek lekcyjnych pomagają zarówno nauczycielowi, jak i uczniowi. Nauczyciel może lepiej sterować działaniami dydaktycznymi, zaś uczniowi łatwiej jest uczyć się, kiedy wie,

---

<sup>64</sup> P. Tomasik, *Konieczność zmian programowych w nauczaniu religii?*, „Katecheta”, 53(2009), nr 12, s. 42–43.

<sup>65</sup> A. Zellma, *Nowa jakość planowania wymagań edukacyjnych w szkolnym nauczaniu religii – szanse i bariery. Analizy w świetle znowelizowanej Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, „Katecheta”, 54(2010), nr 9, s. 9.

czego od niego będzie się wymagać. Jasne podanie uczniom wymagań jest poszanowaniem podmiotowości w nauczaniu i motywuje ucznia do wzmożonego wysiłku<sup>66</sup>.

Warto zauważyć, iż w znowelizowanej Podstawie programowej katechezy autorzy określają treści do zapamiętania. Jest to *novum* dokumentu w porównaniu z Podstawą programową katechezy z 2001. Tego rodzaju zalecenie występuje w przypadku I etapu edukacji w klasach I–III, gdzie wyraźnie zostały wskazane konkretne modlitwy czy prawdy nauki katolickiej do wyuczenia się na pamięć. Takie rozwiązanie pomaga w przygotowaniu dziecka do Pierwszej Komunii Świętej<sup>67</sup>.

Ważnym kierunkiem nowelizacji podręczników jest obszar korelacji lekcji religii z innymi przedmiotami szkolnymi. Wraz z nowelizacją Podstawy programowej kształcenia ogólnego nastąpiły zmiany w nauczaniu przedmiotów, szczególnie na III i IV poziomie edukacyjnym. Reforma dotyczyła wprowadzenia nauczania większości przedmiotów ogólnokształcących w gimnazjum i w pierwszej klasie szkoły ponadgimnazjalnej, zaś w klasach wyższych nastąpiła specjalizacja związana z przygotowaniem do matury. Uczniowie w liceum i technikum pobierają jeden typ przedmiotów obowiązkowych, zaś pozostałą wiedzę nabywają poprzez wybór przedmiotów uzupełniających. Wprowadzone zmiany w przedmiotach nauczania wymusiły odpowiednie modyfikacje w Podstawie programowej katechezy i w dalszej konsekwencji w programach i podręcznikach. W nauczaniu religijnym należało uwzględnić treści przedmiotów szkolnych według ich nowego rozkładu. Dlatego też w Podstawie programowej katechezy przywołano treści przedmiotów szkolnych na poziomie ponadgimnazjalnym z następującym podziałem: korelacja nauczania religii z edukacją szkolną w liceum i technikum w zakresie podstawowym i rozszerzonym, a także w ramach przedmiotów uzupełniających oraz

---

<sup>66</sup> M. Gogolik, *Istotne zmiany w podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, „Katecheta”, 55(2011), nr 6, s. 6.

<sup>67</sup> <http://wodnskierniewice.eu/images/pliki/wmo/36/2.3.pdf> [10.02.2021].

korelacja nauczania religii z edukacją szkolną w zasadniczej szkole zawodowej. Zrezygnowano z korelacji ze ścieżkami edukacyjnymi, które w wyniku reformy usunięto ze szkolnego nauczania<sup>68</sup>.

Wobec przywoływanych istotnych zmian na III i IV etapie edukacyjnym, korelacja lekcji religii z innymi przedmiotami powinna przyjmować zarówno funkcję integrującą, jak i uzupełniającą. Kwestie związane z nowelizacją Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce ukazują ważne obszary zmian w zakresie programów i podręczników do nauczania religii w szkole. Jest to znak nieustannej troski Kościoła o jakość i skuteczność nauczania, a także wychowania religijnego w szkole. Znakiem tej troski jest chociażby fakt, iż w czasie funkcjonowania ostatniej Podstawy programowej katechezy z 2001 roku powstało 6 programów, 94 podręczniki i prawie 5400 katechez<sup>69</sup>.

## **6. Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2018 roku**

W 2015 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło projekt reformy systemu edukacji, który prowadził do zmian również na płaszczyźnie programowej. Dnia 30 stycznia 2018 roku Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska podpisała rozporządzenie w sprawie nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego dla czteroletniego liceum ogólnokształcącego, pięcioletniego technikum, a także dwuletniej branżowej szkoły II stopnia. Nowa podstawa programowa dla szkół ponadpodstawowych obowiązuje od roku szkolnego 2019/2020 w klasach pierwszych<sup>70</sup>. W wyniku nowej

---

<sup>68</sup> Tomasiak, *Konieczność zmian*, s. 42–43.

<sup>69</sup> T. Panuś, *Nowe dokumenty katechetyczne – nowe szanse, nowe obawy*, w: *20 lat mięło. Materiały z IX spotkania dyrektorów wydziałów katechetycznych*, Kraków 2010, s. 69.

<sup>70</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz. U. z 2018 r., poz. 467), <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/467> [8.07.2018].

reformy oświatowej szkoła podstawowa powróciła do swego ośmioletniego cyklu, natomiast nauczanie w liceach ogólnokształcących do czteroletniego, a w technikum do pięciu lat. Ponadto przywrócono działalność szkolnictwa zawodowego w formie szkół branżowych II stopnia. Wiek szkolny ustalono na siódmy rok życia. P. Tomasiak zauważa, że „[...] wdrażana reforma szkolna domaga się [...] nieco innego podejścia do działania nauczycieli i szkoły. Postulat przywrócenia wymiaru aksjologicznego wychowaniu pozostaje wciąż aktualny. Konieczne jest zerwanie z poprawnością polityczną, która nakłada coraz ciasniejszy gorset na nauczyciela, rodziców i uczniów. Potrzeba też więcej zdrowego rozsądku w ocenie rozmaitych działań antydyskryminacyjnych, często godzących w prawa rodziców i instytucji wyznaniowych [...]. Wreszcie, a może przede wszystkim, potrzebna jest spokojna rozmowa o szkole, o edukacji, biorąca w nawias emocje, jakie towarzyszą jakimkolwiek próbom zmiany w Polsce”<sup>71</sup>.

Prace polskich katechetów, którzy podjęli działania zmierzające do przygotowania nowej Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce, wpisują się w kontekst powstania nowej Podstawy programowej kształcenia ogólnego. Biskup M. Mendyk powołał Zespół ds. projektu podstawy programowej katechezy składający się z 22 osób podzielonych na pięć grup roboczych: dla przedszkola, dla klas I–IV szkoły podstawowej, dla klas V–VIII. Dnia 8 czerwca 2018 roku w Janowie Podlaskim, podczas obchodów 200-lecia diecezji siedleckiej i z tej racji odbywającego się 379 zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, biskupi zatwierdzili nową Podstawę programową katechezy Kościoła katolickiego w Polsce<sup>72</sup>.

---

<sup>71</sup> A. Wołkiewicz, *Główne idee polskich programów katechetycznych*, Kraków 2018, s. 214.

<sup>72</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.

Nowa podstawa programowa przyjmuje nowy podział edukacyjny: trzy etapy po cztery klasy. Klasy I–IV to cykl przygotowujący do Pierwszej Komunii oraz sakramentu pokuty i pojednania, a także etap pokomunijny. Drugi etap to klasy V–VIII i obejmuje on najpierw dalsze, a potem bliższe przygotowanie do bierzmowania. Szkoła ponadpodstawowa natomiast to z kolei wychowanie do dorosłości chrześcijańskiej, pogłębienie znajomości Biblii i Tradycji oraz kształtowanie tożsamości kościelnej połączone z podejmowaniem przygotowania działań apostołskich.

Rozwój idei polskich programów katechetycznych jest nieustannie trwającym procesem. Podmiotami tego procesu są uczniowie, nauczyciele, eksperci, a także całe środowiska, dla których edukacja jest swego rodzaju misją. W nurt ten wpisuje się polskie środowisko katechetyczne, które zawsze uczestniczyło w transformacjach oświatowych<sup>73</sup>.

\* \* \*

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku stanowi gwarancje wolności religijnej w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym. Stwierdza on, że nauczanie religii jest jednym z ważniejszych zadań Kościoła<sup>74</sup>.

Kościół katolicki w swoim zakresie rządzi się prawem kanonicznym. System tych norm wyczerpująco reguluje wszystkie sfery życia Kościoła. Jednak na gruncie prawa państwowego normy kanoniczne nie obowiązują automatycznie, ale mogą wywierać skutek prawny wówczas, gdy uprawniony organ państwowy tak postanowi. Jednym z przykładów obowiązywania prawa kanonicznego na gruncie prawodawstwa polskiego są niektóre regulacje z zakresu nauczania religii w szkołach publicznych, takie jak: przygotowanie treści nauczania, kwalifikacje nauczycieli religii, a także nadzór władz kościelnych nad jej przeprowadzaniem.

---

<sup>73</sup> Wołkiewicz, *Główne idee*, s. 215–216.

<sup>74</sup> Krukowski, *Konkordat polski*, s. 14.

Reasumując, nauczanie religii w szkołach publicznych zaliczamy do obszarów, które z natury rzeczy leżą w gestii zainteresowania zarówno władzy państwowej, jak i kościelnej. Rozstrzygnięcie tego rodzaju spraw powinno być w każdym warunkach przedmiotem uzgodnień pomiędzy państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi.

## WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA A NAUCZANIE RELIGII W ŚWIETLE ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Wolność sumienia i wyznania jest zagwarantowana w art. 9 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC lub Konwencja), dokumencie wypracowanym na forum Rady Europy i podpisanym przez wszystkie kraje należące do tej organizacji. Organem powołanym na mocy Konwencji jest Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC lub Trybunał), posiadający jurysdykcję do rozpatrywania skarg za naruszenie gwarancji konwencyjnych przez państwa-strony<sup>1</sup>.

Wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka są wiążące dla państw będących stroną w danym postępowaniu, a w sytuacji wykazania naruszenia praw konwencyjnych zasądzone jest nie tylko odszkodowanie, ale to państwo, które naruszyło dane prawo, jest zobowiązane do usunięcia powodu naruszenia, np. przez zmianę prawa. Warto dodać, że wyroki ETPCz wiążą pośrednio każde państwo-stronę, stanowiąc przypuszczenie, że w podobnej sprawie stanowisko Trybunału będzie tożsame<sup>2</sup>.

W perspektywie szkolnej art. 9 Konwencji oznacza, że „programy nauki o religii nie mogą wyrażać aksjologicznej preferencji dla

---

<sup>1</sup> J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 59–61.

<sup>2</sup> Tamże, s. 64.

religii dominującej w danym państwie, akcentującej wyższość tej religii i mogącej oddziaływać na umysły dzieci z natury rzeczy ufnych wobec przekazu nauczyciela”<sup>3</sup>. Nauka religii w szkole, w myśl poglądów ETPCz, powinna dawać możliwość zapoznania się z dogmatyką i dorobkiem kulturowym danego wyznania (tzn., że nie musi być religioznawstwem), ale powinna również przygotowywać do życia w społeczeństwie otwartym, pluralistycznym, zróżnicowanym pod wieloma względami, w tym także pod względem religijnym i światopoglądowym.

### 1. Artykuł 2 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wielu orzeczeniach, które odnosiły się do naruszeń praw człowieka w związku z funkcjonowaniem systemu edukacji, oprócz art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>4</sup>, powoływał się na art. 2 Protokołu nr 1 do wspomnianej Konwencji. Artykuł wskazuje: „Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie nauczania i wychowania, państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia tego wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi”. Artykuł ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 9 Konwencji, w myśl z którego wolność myśli, sumienia i wyznania zawiera m.in. wolność nauczania<sup>5</sup>. ETPCz wielokrotnie podkreślił znaczenie prawa rodzi-

---

<sup>3</sup> L. Garlicki, *Religia a szkoła publiczna (na tle aktualnego orzecznictwa strasburskiego)*, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czohara, T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 247–248.

<sup>4</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

<sup>5</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych wolności*, Lublin 2004, s. 187.



ców do wychowania, a także nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Trybunał w orzeczeniu *Kjeldsen, Busk, Madsen i Pedersen przeciwko Danii* stwierdził, że „przy wykonywaniu naturalnych obowiązków wobec dzieci, rodzice – będąc w pierwszej kolejności odpowiedzialni za ich wychowanie i nauczanie – mogą domagać się od państwa poszanowania swoich poglądów religijnych i filozoficznych”<sup>6</sup>. W orzeczeniu zaznaczył on również, że prawem rodziców jest „doradzanie swoim dzieciom oraz wykonywanie wobec nich naturalnej rodzicielskiej funkcji wychowawców, aby prowadzić je ścieżką zgodną z własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi”<sup>7</sup>.

Mając na uwadze znaczenie zaakcentowanego prawa rodziców, należy pamiętać, iż zgodnie z brzmieniem art. 9 Konwencji wolność sumienia i wyznania przysługuje każdemu, czyli także osobom małoletnim. Nie można jednak zapominać, że zdania drugiego art. 2 nie można interpretować w oderwaniu od zdania pierwszego, dotyczącego prawa do nauki. ETPCz w wyroku w sprawie *Cambell i Cosans przeciwko Wielkiej Brytanii* stwierdził, iż na sposób interpretacji całego artykułu znaczący wpływ ma jego zdanie pierwsze, gdzie wyrażone zostało prawo do nauki. W związku z czym prawo rodziców do wychowania dzieci w oparciu o swoje przekonania nie może być z nim sprzeczne<sup>8</sup>. Wskazane w art. 2 zd. 2 protokołu prawo rodziców do wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami nie ma charakteru absolutnego, zaś prawa przysługujące dziecku zgodnie z art. 9 Konwencji, a także art. 2 zd. 1 Protokołu wyznaczają granicę jego wykonywania. K. Warchałowski, odnosząc się do art. 2, stwierdził, że: „państwo jest zobligowane zarówno do poszanowania praw rodziców w dziedzinie edukacji, jak i do ochrony interesów

---

<sup>6</sup> Wyrok ETPCz z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Kjeldsen, Busk, Madsen i Pedersen przeciwko Danii* (skargi nr 5095/71; 5920/72; 5926/72), § 52.

<sup>7</sup> Tamże, § 54.

<sup>8</sup> Wyrok w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* z 3 listopada 2009 r. (skarga nr 30814/06).

dziecka [...]. Dziecko zatem ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii, przy czym rodzicom przysługuje prawo ukierunkowania dziecka i pieczy nad korzystaniem przez nie z przysługującej mu wolności”<sup>9</sup>.

## 2. Sprawa Lautsi przeciwko Włochom

Rozpatrując treść artykułu 9 EKPCz, który gwarantuje prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania, należy odnieść się do orzecznictwa Trybunału. Szeroko komentowaną w doktrynie wyrok Izby była sprawa Lautsi przeciwko Włochom<sup>10</sup>.

W skardze do Trybunału Soile Lautsi zarzuciła w imieniu własnym i swoich dzieci, że obecność krucyfiksów w klasie szkoły publicznej narusza, jej zdaniem, wolność przekonań i religii chronioną w art. 9 Konwencji oraz art. 2 I protokołu dodatkowego<sup>11</sup>.

Sprawą zajął się, po odmownej decyzji dyrekcji szkoły, Naczelny Sąd Administracyjny. W toku postępowania pani Lautsi domagała się usunięcia krzyży, podnosząc, iż obecność symboli religijnych w szkole publicznej jest nie do pogodzenia z zasadą sekularyzmu oraz bezstronności ideologicznej władzy państwowej. Skarżąca powoływała się przed nim na uregulowania włoskiej Konstytucji, które odnoszą się do zasady laickości państwa oraz bezstronności administracji państwa, art. 9 Konstytucji oraz art. 3 i 19, a także art. 19 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Twierdziła również, iż została naruszona wolność religijna w znaczeniu niepodlegania wpływom jakiegokolwiek systemu religijnego. Dnia 17 marca 2005 roku organy rozstrzygające wydały orzeczenie oddalające zarzuty Lautsi. Skład orzekający stwierdził, że „krzyż jest symbolem włoskiej historii i kultury [...], tożsamości,

---

<sup>9</sup> Warchałowski, *Prawo do wolności*, s. 95.

<sup>10</sup> <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-orzeczenia-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-prawach-dotyczacych-innych-panstw/> [8.07.2022].

<sup>11</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

jak również symbolem zasad równości, wolności i tolerancji oraz laickości państwa<sup>12</sup>.

Składając skargę do Trybunału skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 9 Konwencji w związku z art. 2 protokołu dodatkowego I do Konwencji, stanowiącego, że „Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia tego wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi”<sup>13</sup>.

Trybunał przyznał rację skarżącej, stwierdzając, iż zawieszenie w szkołach symbolu religii chrześcijańskiej godzi w prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, naruszając wolność religijną uczniów szkoły niewyznaniowej. Ponadto stwierdził, iż krzyż w klasach, którego nie sposób było nie zauważyć, mógł być odbierany przez uczniów jako symbol religijny i wywoływać u nich przekonanie, iż edukacja jest prowadzona w środowisku mającym wyraźne znamię wyznaniowe. To z kolei mogłoby przeszkadzać tym uczniom, którzy wyznają inne religie bądź osobom bezwyznaniowym (zwłaszcza wtedy gdyby znajdowali się w mniejszości)<sup>14</sup>.

W ramach procedury odwoławczej rząd włoski złożył wniosek o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby, co poparło aż dwadzieścia państw należących do Rady Europy. Wielka Izba Trybunału analizę problemu rozpoczęła od wskazania, iż w tych państwach, w których organizacja środowiska szkolnego leży w gestii organów publicznych, zdanie to należy postrzegać jako funkcję Państwa w dziedzinie wychowania oraz nauczania w rozumieniu zdania drugiego Artykułu 2 Protokołu nr 1. W konsekwencji czego decyzja o umieszczeniu lub nieumieszczeniu krzyży w salach lekcyjnych szkół publicznych sta-

---

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Administracyjnego dla Wenecji Euganejskiej z 11 marca 2005 r., Gazz.Uff.1110.

<sup>13</sup> [https://www.echr.coe.int/documents/convention\\_pol.pdf](https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf) [12.07.2022].

<sup>14</sup> T. Szczech, *Czy wolność religijna jest wolnością od religii? Sprawa Lautsi przeciwko Włochom a kryzys wolności religijnej w Europie*, Wrocław 2011, s. 400.

nowi przejaw wykonywania przez Państwo jego funkcji w dziedzinie wychowania i nauczania<sup>15</sup>.

Ponadto Trybunał zauważył, iż jakkolwiek krzyż jest głównie symbolem religijnym, to nie przedłożono żadnych dowodów, wskazujących, że eksponowanie symboli religijnych na ścianach sal lekcyjnych w jakikolwiek sposób wpływa na uczniów i w związku z tym nie można zasadnie powoływać się na istnienie ich oddziaływania na młodych ludzi, których przekonania nie są jeszcze w pełni ukształtowane<sup>16</sup>.

Warto dodać, że Państwa-strony Konwencji posiadają margines swobody oceny zakresu podejmowanych wysiłków połączenia ich funkcji w dziedzinie wychowania i nauczania z koniecznością poszanowania prawa rodziców do zapewnienia swoim dzieciom wychowania zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi. Toteż decyzja o tym, czy krzyże powinny być umieszczane w salach lekcyjnych szkół publicznych czy też nie, także mieści się w granicach marginesu swobody oceny pozwanego Państwa. Słuszność stanowiska Trybunału potwierdza brak konsensusu pomiędzy państwami europejskimi w kwestii eksponowania symboli religijnych<sup>17</sup>.

Dalej Trybunał zauważył, że skutki widoczności chrześcijaństwa wynikającej z faktu umieszczania krzyży w salach lekcyjnych trzeba rozpatrywać z odpowiedniej perspektywy. Po pierwsze, obecność krzyża nie jest związana z obowiązkowym nauczaniem o chrześcijaństwie, a po drugie, Włochy otwierają środowisko szkolne również na inne religie. W szkołach nie obowiązuje zakaz noszenia przez uczniów islamskich chust bądź innych elementów stroju o konotacjach religijnych. Wprowadzane są rozwiązania alternatywne, które umożliwiają

---

<sup>15</sup> M. Piechowiak, *Negatywna wolność religijna i przekonania sekularystyczne w świetle sprawy Lautsi przeciwko Włochom*, „Przegląd Sejmowy. Dwumiesięcznik”, 19(2011), nr 5(106), s. 37.

<sup>16</sup> Por. Wyrok w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom*, pkt 48.

<sup>17</sup> A. Kuna, *Wolność sumienia i wyznania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Ochrona praw człowieka w wymiarze regionalnym*, red. M. Marcinko, Kraków 2012, s. 122–126.

dostosowanie systemu nauczania do praktyk mniejszości religijnych, np. świętuje się początek i koniec Ramadanu.

Orzeczeniem z 18 marca 2011 roku Wielka Izba uchyliła swoje wcześniejsze stanowisko, uznając, że zawieszenie krzyża w szkołach publicznych ostatecznie nie stanowi naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Z uwagi na powyższe Trybunał stwierdził, że nie doszło ani do naruszenia art. 9, ani art. 2 Protokołu nr 1 wobec skarżącej Soile Lautsi<sup>18</sup>.

### 3. Sprawa Grzelak przeciwko Polsce

Na szczególną uwagę zasługują skargi rozpatrywane przez ETPCz przeciwko Polsce dotyczące art. 9 Konwencji z uwagi na fakt, iż to one miały największy wpływ na zmiany w Polsce. Skarżący, Mateusz Grzelak, a także jego rodzice, będący agnastykami, zarzucili państwu polskiemu niezorganizowanie lekcji etyki. Lekcje religii przewidziano na środek dnia, pomiędzy obowiązkowymi zajęciami. Wolę uczestnictwa syna w zajęciach z etyki skarżący rodzice bezskutecznie zgłaszali we wszystkich placówkach szkolnych, do których chłopiec uczęszczał na poszczególnych etapach kształcenia, a także do instytucji oświatowych<sup>19</sup>.

Skarżący ponadto podnosili, że syn z powodu nieuczęszczania na lekcje religii był dyskryminowany, a także prześladowany fizycznie i psychicznie przez innych uczniów<sup>20</sup>. Mateusz Grzelak zarzucił także, iż w stosunku do niego doszło do naruszenia art. 9 Konwencji, z powodu braku wpisu oceny w rubryce religia/etyka<sup>21</sup>.

Brak pozytywnych działań ze strony władz oświatowych, które miały na celu zorganizowanie skarżącemu możliwości uczestnictwa

---

<sup>18</sup> Por. Wyrok w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom*, WI, pkt 76–77.

<sup>19</sup> Wyrok ETPCz z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce* (skarga nr 7710/02), § 7.

<sup>20</sup> Tamże, § 8.

<sup>21</sup> Tamże, § 63.

w lekcjach etyki, był podyktowany brzmieniem § 3 ust. 2 w związku z § 2 ust. 1–3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych<sup>22</sup>. Zgodnie z tym rozporządzeniem alternatywne zajęcia z etyki mogą być prowadzone, jeżeli jest nimi zainteresowanych co najmniej siedmiu uczniów danej klasy bądź szkoły albo co najmniej trzech uczniów różnych szkół mieszczących się w danej miejscowości<sup>23</sup>. W przypadku mniejszej liczby chętnych miałyby one odbywać się w grupie międzyklasowej bądź międzyoddziałowej. Dla mniej niż siedmiu uczniów lekcje te powinny być zorganizowane w grupie międzyszkolnej albo w punkcie katechetycznym, przy czym liczba uczniów nie powinna być mniejsza od trzech. Jeśli chodzi o kwestię obecności oceny z religii na świadectwie, to w § 9 ust. 1 przytoczonego rozporządzenia stwierdzone zostało, że umieszcza się ją po ocenie z zachowania i że nie należy wskazywać, czy uczeń brał udział w lekcjach określonej religii czy też w zajęciach etyki, aby zapobiegać przejawom nietolerancji. Zaakcentowano także brak wpływu oceny z religii oraz etyki na promocję do klasy wyższej (ust. 2). Zgodność powyższych norm z art. 82 ust. 2 obowiązującej wówczas Konstytucji z 22 lipca 1952 roku statuującym zasadę rozdziału Kościoła od państwa, a także z art. 10 ust. 1 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 roku, w którym wyrażono zasadę świeckości i neutralności państwa, zakwestionował Rzecznik Praw Obywatelskich we wniosku z 19 sierpnia 1992 roku, skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego. Wniosek ten dotyczył również zgodności z ustawą zasadniczą innych przepisów, które odnoszą się do relacji państwa z kościołami oraz związkami wyznaniowymi<sup>24</sup>. Trybunał,

---

<sup>22</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach i przedszkolach publicznych (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155).

<sup>23</sup> Tamże, § 1.

<sup>24</sup> K.H. Jabłoński, *Rzecznik praw obywatelskich wobec problemu nauczania religii w szkołach publicznych*, w: *Pro bono Reipublicae*, s. 296–299.

w orzeczeniu, stwierdził zgodność z § 9 ust. 1-3RMEN z 14 kwietnia 1992 roku ze wskazanymi przepisami, podkreślając: Umieszczanie ocen z religii na świadectwie szkolnym jest konsekwencją organizowania nauczania religii przez szkoły publiczne [...]. Świadectwo szkolne obejmuje wszystkie zajęcia szkolne – obowiązkowe i ponadobowiązkowe i dlatego brakuje przesłanek do obligatoryjnego wyłączenia religii. Odnosząc się zaś do obaw związanych z mogącą wystąpić nietolerancją, Trybunał stwierdził dalej, że ocena na świadectwie może dotyczyć nie tylko samej religii lub samej etyki, lecz w przypadku, gdy uczeń uczęszcza na obydwa te przedmioty, może z nich otrzymać ocenę wspólną. Zakwestionowany przepis zawiera więc podwójne zabezpieczenie. Po pierwsze uwidoczniiony na świadectwie stopień nie wskazuje konkretnej religii, a po drugie nie wiadomo nawet, czy stopień ten odnieść można w ogóle do nauczania religii, czy też do etyki, czy do obydwu tych przedmiotów łącznie<sup>25</sup>.

Rozporządzeniem MEN z 13 lipca 2007 roku<sup>26</sup> w § 20 rozporządzenia MEN z 30 kwietnia 2007 roku, w sprawie warunków oraz sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz słuchaczy, a także przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych<sup>27</sup>, został dodany ust. 4a, zaś w § 22 ust. 2a. Na podstawie tych przepisów do średniej ocen uzyskanej na koniec roku szkolnego wlicza się ocenę otrzymaną z religii bądź etyki. Trybunał Konstytucyjny, który ocenił zgodność tych unormowań z ustawą zasadniczą, oznajmił, że są one konsekwencją wprowadzenia religii do szkół,

---

<sup>25</sup> Orzeczenie TK.

<sup>26</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 130, poz. 906).

<sup>27</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562).

umieszczenia ocen z tych przedmiotów na świadectwie szkolnym, a także konstytucyjnych gwarancji wolności religii, a nie wspierania światopoglądu teistycznego. Dalej stwierdził Trybunał: uczeń (jego rodzice, opiekunowie prawni) ma, na gruncie obowiązujących przepisów, możliwość wyboru między nauką określonej religii a etyką, jako przedmiotem dla tych, których nie cechuje światopogląd religijny<sup>28</sup>.

W przytoczonej sprawie ETPCz nie uznał zarzutów rodziców, twierdzących, że zostało naruszone ich prawo do wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, wyrażone w art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji, a także wyprowadzane z art. 9 Konwencji prawo do nieujawniania przekonań. Trybunał stwierdził, iż polski model nauczania religii w szkołach publicznych mieści się w ramach pozostawionego państwowemu marginesu swobody, zaś uczniom i rodzicom pozostawia możliwość wyboru między lekcjami z religii a etyką. Ponadto podkreślono, że obowiązujące w Polsce prawo nie nakazuje rodzicom składania oświadczeń o rezygnacji z zajęć religii czy etyki<sup>29</sup>.

Uznana została natomiast skarga Mateusza Grzelaka, w przypadku którego stwierdzono naruszenie art. 14 w związku z art. 9 Konwencji, stanowiące nieuzasadnione piętnowanie skarżącego. Naruszenie wskazanych przepisów ETPCz łączył z faktem nieumieszczenia na świadectwie szkolnym skarżącego żadnej oceny w miejscu przeznaczonym na ocenę z religii bądź etyki. Według Trybunału brak oceny mógł być odbierany jako wyraz nieutożsamiania się ucznia ze światopoglądem religijnym<sup>30</sup>.

Mając na uwadze strukturę wyznaniową w Polsce, Trybunał zaznaczył, iż w polskich warunkach, kiedy to w większości szkół publicznych prowadzone są zajęcia z religii (szczególnie katolickiej), zaś lekcje z etyki odbywają się jedynie w niewielkim odsetku szkół w Polsce,

---

<sup>28</sup> Wyrok TK z dnia 2 grudnia 2009 r., U10/07 (OTK-A2009, nr 11 poz. 1630).

<sup>29</sup> Wyrok ETPCz z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce* (skarga nr 7710/02), § 102–107.

<sup>30</sup> Tamże, § 88.



to brak oceny w wyznaczonym miejscu może sugerować osobom postronnym, że uczeń jest osobą niewierzącą. Za jednoznaczny uznano przekaz wynikający ze świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, gdzie w miejscu oceny została umieszczona kreska, a wyraz etyka został przekreślony<sup>31</sup>.

ETPCz zakwestionował także wliczanie oceny z religii do średniej ocen. Trybunał uznał, że może to powodować, iż osoby znajdujące się w podobnej sytuacji do skarżącego, które chcą uczestniczyć w lekcjach religii bądź etyki, ale nie mają takiej możliwości, nie będą mogły podwyższyć w ten sposób swojej średniej ocen. Z drugiej strony, uczniowie chcący uzyskać wyższą średnią mogą czuć się zmuszeni do udziału w lekcjach religii wbrew wyznawanym zasadom<sup>32</sup>.

Jeśli chodzi o zmiany w stanie prawnym po wydaniu niniejszego wyroku, należy wskazać, że poza informacją zamieszczoną 22 czerwca 2012 roku na stronach internetowych MEN, nie wprowadzono żadnych zmian powszechnie obowiązującego prawa w Polsce w zakresie kwestii poruszanych w wyżej przytoczonym orzeczeniu. MEN wyjaśniło, że ocena z religii/etyki, bez opatrywania jej dodatkowymi informacjami, którego z tych przedmiotów dotyczy, oraz skreślenia jednego z tych przedmiotów w razie nieuczęszczania na zajęcia z niego przez ucznia, powinna być umieszczana na świadectwach szkolnych pod oceną z zachowania. Ponadto w przypadku świadectw wystawianych w klasach 1–3 nie należy stosować oceny opisowej z obu tych przedmiotów<sup>33</sup>.

\* \* \*

Można zatem stwierdzić, iż prawo polskie zasadniczo gwarantuje ochronę wolności myśli, słowa i wyznania, niemniej jednak kwestie newralgiczne pozostawione są praktyce, która czasami wydaje się

---

<sup>31</sup> Tamże, § 95, 97.

<sup>32</sup> Tamże, § 96.

<sup>33</sup> [www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl) – Informacja MEN w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki etyki w szkołach publicznych.

być niewłaściwa. Z całą pewnością liczba przypadków upominania się o swoje prawa gwarantowane przez art. 9 Konwencji będzie rosła, dlatego konieczne jest zaprzestanie utożsamiania woli jednostki w zakresie realizacji przysługujących jej praw z kłopotem i trudnością.

Z orzecznictwa ETPCz wyraźnie wynika, iż obecność religii w szkole publicznej państwa laickiego jest dopuszczalna, jednak musi ona spełniać określone warunki<sup>34</sup>.

Przepisy organizujące naukę religii w szkołach, w kontekście zapewnienia wolności sumienia i wyznania, można uznać co do zasady za właściwe. Nade wszystko swobodę uczestniczenia w lekcjach religii zapewniono, bazując na pozytywnych oświadczeniach rodziców lub pełnoletnich uczniów. Co więcej, zracjonalizowano zasadę tworzenia grup klasowych poprzez wprowadzenie wymogu uczestnictwa w lekcjach minimum siedmiu uczniów.

---

<sup>34</sup> Warchałowski, *Prawo do wolności*, s. 115.

## ORGANIZACJA ZAJĘĆ RELIGII W SZKOLE W ŚWIETLE ORZECZEŃ TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Orzecznictwo Polskiego Trybunału Konstytucyjnego w kontekście wolności religijnej pojawiło się dopiero w okresie transformacji. Pierwotnie dotyczyło takich kwestii jak klauzula sumienia lekarzy w kontekście aborcji, powrót nauczania religii do szkół publicznych, klauzula poszanowania chrześcijańskiego systemu wartości w ustawie o radiofonii i telewizji<sup>1</sup>.

Podobnie jak w przypadku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, polskie orzecznictwo dotyczące wolności religijnej jest stabilne, co niekoniecznie spotyka się z uznaniem doktryny, która dostrzega konieczność zmian<sup>2</sup>.

Prowadząc analizę porównawczą dorobku ETPCz i TK, trzeba zwrócić uwagę, że ten pierwszy jest zarówno sądem prawa, jak i faktu, a ten drugi jest wyłącznie sądem prawa, co znajduje odzwierciedlenie np. w różnicy stanowisk obu organów w związku z nauczaniem religii w polskich szkołach publicznych.

---

<sup>1</sup> Ł. Mirocha, *Wolność a równość w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i polskiego Trybunału Konstytucyjnego dotyczących wolności religijnej*, w: *Prawo i polityka w sferze publicznej perspektywa zewnętrzna*, red. P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak, Wrocław 2018, s. 113.

<sup>2</sup> A. Rogowska, *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2015, s. 217.

## **1. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w okresie przed uchwaleniem Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Nauczanie religii w szkole**

Konieczność podjęcia tej problematyki w orzecznictwie TK pojawiła się w chwili powrotu religii do szkół w roku szkolnym 1990/91, na mocy instrukcji MEN, dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91, a także na mocy instrukcji MEN z dnia 24 sierpnia 1990 roku dotyczącej powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91, określających zasady współdziałania z kościołami i związkami wyznaniowymi, która stała się podstawą pierwszego z orzeczeń TK odnoszącego się do tej właśnie problematyki<sup>3</sup>.

Orzeczenie o sygnaturze K 11/90<sup>4</sup> zostało wydane w związku z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności wyżej wymienionych instrukcji z konstytucją, ustawą o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 roku, ustawą z dnia 17 maja 1989 roku o stosunku państwa do Kościoła katolickiego<sup>5</sup>, ustawą z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>6</sup>, a także ustawą z dnia 23 stycznia 1982 roku – Karta nauczyciela<sup>7</sup>.

Głównym problemem, który miał rozpatrzyć TK, w zakresie indywidualnie rozumianej wolności sumienia i wyznania, stało się prawo do zachowania milczenia w kwestii swojej religii bądź przekonań, ale także prawo rodziców do wychowania dzieci w zgodzie ze swoimi

---

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. z 1961 r. Nr 32, poz. 160).

<sup>4</sup> Orzeczenie z 30 stycznia 1991 r., K 11/90, OTK1986–1995/t3/1991/2.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 154).

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 155.).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 1982 r. Nr 3, poz. 19).

przekonaniami w sprawach religii. Wspomniane powyżej instrukcje przewidywały bowiem możliwość składania przez rodziców bądź uczniów szkół ponadpodstawowych oświadczeń woli w zakresie uczestnictwa w lekcjach z religii.

W orzeczeniu Trybunał wskazał, iż wyrażenie woli w formie wspomnianych instrukcji oświadczeń ma charakter fakultatywny, a co za tym idzie nie może być uznane za formę zmuszania kogośkolwiek do ujawnienia swojej religii bądź światopoglądu. Ponadto nie można interpretować obowiązujących przepisów prawa w taki sposób, jak zrobił to wnioskodawca, czyli twierdzić, że ustawowe prawo do zachowania milczenia w kwestii swojej religii i światopoglądu jest tożsame z nakazem zachowania milczenia również w tym zakresie. W uzasadnieniu zwrócono również uwagę na fakt, że samo złożenie oświadczenia chęci uczestniczenia w lekcjach religii nie jest równoznaczne z ujawnianiem swojej religii czy światopoglądu, ponieważ – jak podkreślono, możliwe jest przecież posyłanie dziecka na naukę religii przez osobę niewierzącą i nieposyłanie przez osobę wierzącą<sup>8</sup>.

Warto dodać, że TK w omawianym orzeczeniu zwrócił uwagę na fakt, iż wyeliminowanie nauki religii ze szkół ustawą z 1961 roku było naganne i niezgodne z Konstytucją, ponieważ ograniczało gwarantowaną w niej wolność sumienia i wyznania i było powodem powstania dużych trudności związanych z uczestniczeniem w tej nauce, a w wielu przypadkach zmuszało dzieci oraz rodziców do rezygnacji z tej nauki<sup>9</sup>.

Ponadto Trybunał wskazał, że zakazywanie bądź nakazywanie nauczania religii w szkołach przez jakikolwiek akt ustawowy jest sprzeczne z przyjętymi przez Polskę zobowiązaniami międzynarodowymi.

---

<sup>8</sup> Orzeczenie z 30 stycznia 1991 r., K 11/90, OTK1986–1995/t3/1991/2.

<sup>9</sup> A. Mączyński, *Freedom of conscience and religious Liberty In the jurisdiction of the polish Constitutional Tribunal*, w: *Constitutional Jurisprudence In the Area of Freedom of Religion and Beliefs. XI<sup>th</sup> Conference of the European Constitutional Courts*, Warszawa 2000, s. 538–539.

W skardze Rzecznik Praw Obywatelskich kwestionował tryb i zasady wprowadzenia dobrowolnego nauczania religii do szkół, podnosząc, że wprowadzenie nauczania religii do szkół jest sprzeczne z zasadą neutralności światopoglądowej państwa, a także z ideą demokratycznego państwa prawnego.

W uzasadnieniu wyroku, Trybunał Konstytucyjny uznał zarzuty Rzecznika Praw Obywatelskich za bezzasadne, podkreślając, że to właśnie wprowadzenie dobrowolnych lekcji religii do szkół jest wyznacznikiem neutralności światopoglądowej państwa. Jak uzasadnił Trybunał, to właśnie owa świeckość i neutralność nie tylko nie może być podstawą do wprowadzenia obowiązku nauczania religii w szkołach państwowych, ale także nie może oznaczać zakazu takiego nauczania, jeśli życzą sobie tego zainteresowani obywatele. Na tym właśnie polega świeckość i neutralność państwa. Inne rozumienie tych pojęć oznaczałoby nie neutralność, a ingerencję państwa w wolność sumienia i wyznania obywateli<sup>10</sup>.

Na zakończenie omawianego orzeczenia warto dodać, że zostało ono niejako uzupełnione postanowieniem z dnia 13 lutego 1991 roku o sygn. S 1/91, w którym TK zasygnalizował Sejmowi niespójność z systemem prawnym RP ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 roku, sugerując tym samym podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany wspomnianej ustawy poprzez zastąpienie jej nowym aktem<sup>11</sup>.

Kolejnym orzeczeniem TK związanym z nauczaniem religii w szkołach było orzeczenie o sygnaturze U 12/92, które odnosiło się między innymi do kwestii wprowadzenia zajęć z etyki jako alternatywy dla zajęć z religii.

W niniejszej sprawie TK miał rozstrzygnąć na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, kwestię zgodności poszczególnych przepisów

---

<sup>10</sup> Orzeczenie z 30 stycznia 1991 r., K 11/90, OTK1986–1995/t3/1991/2, s. 34.

<sup>11</sup> Postanowienie sygnalizacyjne do Sejmu RP z 13 lutego 1991 r., S 1/91, OTK 1986–1995/t3/1991/29.

rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 roku<sup>12</sup> z Konstytucją oraz obowiązującymi ustawami.

Wnioskodawca zarzucał, że przy wydaniu rozporządzenia po pierwsze dopuszczono się wykroczenia poza delegację ustawową, wprowadzając alternatywny w stosunku do religii przedmiot – etykę. Po drugie RPO wnioskował o zbadanie zgodności rozporządzenia z art. 2 pkt 5 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w zakresie, w jakim wymaga od rodziców, opiekunów prawnych, bądź samych uczniów szkół ponadpodstawowych, złożenia oświadczenia, że pobierają naukę religii poza szkołą albo z niej rezygnują<sup>13</sup>, uzasadniając to naruszeniem przez wspomniany przepis prawa do milczenia. Trzecim zarzutem wnioskodawcy była kwestia umieszczania na świadectwach szkolnych ocen z religii bądź etyki, co według RPO stwarza niebezpieczeństwo nietolerancji<sup>14</sup>, a ponadto wprowadza możliwość umieszczenia w dokumencie urzędowym oceny nie należącej do sfery edukacji, a pozostającej wewnątrzną sprawą Kościoła<sup>15</sup>.

Ostatnim zarzutem była możliwość umieszczania symboli religijnych również w pomieszczeniach nieprzeznaczonych do nauki religii oraz odmawiania modlitwy przed i po zajęciach szkolnych<sup>16</sup>.

W orzeczeniu TK odniósł się po kolei do wszystkich zarzutów, przedstawionych we wniosku RPO, uznając większość z nich za bezzasadne. Trybunał uznał, iż ustawa o systemie oświaty przyznaje ministrowi edukacji narodowej prawo do wprowadzenia do ramowych planów nauczania przedmiotów fakultatywnych, jakim jest etyka. W uzasadnieniu czytamy bowiem, że wprowadzenie w § 1 ust. 1 zakwestionowanego rozporządzenia etyki jest prostą konsekwencją

---

<sup>12</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach i przedszkolach publicznych (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155).

<sup>13</sup> Tamże, § 3 ust. 3.

<sup>14</sup> Orzeczenie z 20 kwietnia 1993 r., U12/92, OTK 1986–1995/t4/1993/cz1/9.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

dobrowolności uczęszczania na lekcje religii, a zwłaszcza jest jedną z przesłanek ułatwiających przestrzeganie zasad wynikających z ustawy z 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania [...]. W tej sytuacji etyka pozostaje w ścisłym związku z organizacją nauki religii w szkołach publicznych. Nie można więc uznać, że Minister Edukacji Narodowej przekroczył tu delegację ustawową<sup>17</sup>.

W odniesieniu do drugiego z przedstawionych zarzutów dotyczącego prawa do milczenia Trybunał podzielił po części zdanie wnioskodawcy, że § 3 ust. 3 rozporządzenia jest niezgodny z ustawą o systemie oświaty, ponieważ nie mieści się w ramach delegacji ustawowej, gdyż nie dotyczy wyrażenia woli uczestnictwa w nauce religii<sup>18</sup>.

Odpowiadając na kolejny zarzut w niniejszej sprawie, czyli kwestię umieszczania ocen z religii i etyki na świadectwach szkolnych, TK stanął na stanowisku, że umieszczanie tych ocen na świadectwach jest konsekwencją organizowania lekcji religii przez szkoły publiczne, a także że sama obecność takiej oceny na świadectwie nie określa, na lekcje jakiej religii uczeń uczęszczał. Ponadto uczniowie mają prawo uczęszczać na oba te przedmioty i otrzymywać z nich wspólną ocenę. Z powyższych powodów TK uznał, iż kwestionowane regulacje są zgodne z art. 22 ust. 2 pkt 4 i 5 ustawy o systemie oświaty, ale również stwierdził, że zakwestionowany przepis zawiera [...] podwójne zabezpieczenie<sup>19</sup> przed możliwością jakiegokolwiek nietolerancji.

Kolejnym ważnym orzeczeniem, w którym Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się na temat wolności sumienia i wyznania w szkole, w jakim dotyczy ona prawa rodziców do wychowania dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami religijnymi i moralnymi, było orzeczenie o sygn. K 26/96<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Orzeczenie z 28 maja 1997 r., K26/96, OTK ZU 1997/2/19.



Trybunał rozpatrywał tę sprawę z wniosku grupy senatorów, którzy podawali w wątpliwość między innymi zgodność z tym prawem wprowadzenia na mocy art. 1 pkt 4 lit. b i c ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw<sup>21</sup>, do programu nauczania obligatoryjnego przedmiotu Wiedza o życiu seksualnym człowieka.

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrywał się tutaj naruszenia zasad konstytucyjnych. Stwierdził bowiem, że MEN posiada kompetencje do ustalania programów nauczania z uwzględnieniem wszystkich zasad, które wypływają z ustawy o systemie oświaty. Dlatego też samego upoważnienia ministra do wprowadzenia przedmiotu Wiedza o życiu seksualnym człowieka nie można uznać za niekonstytucyjne. Według Trybunału, dopiero realizacja przez ministra tej kompetencji może ewentualnie naruszać konstytucyjne prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z ich przekonaniem moralnym oraz religijnym. Trybunał Konstytucyjny podkreślił bowiem w uzasadnieniu swojego orzeczenia, że „przekaz wiedzy o życiu seksualnym człowieka dotyka kwestii aksjologicznych, których nie można sprowadzić w żadnym wypadku do wiedzy czysto empirycznej i niepodlegającej wartościowaniu moralnemu, nie oznacza to jeszcze, iż w sposób konieczny nauczanie takiego przedmiotu prowadzić musi do naruszenia określonych zasad konstytucyjnych”<sup>22</sup>.

Kwestia samego wprowadzenia religii do szkół, sposobu organizacji zajęć, a także wszelkich elementów z tym związanych stała się fundamentem długotrwałego sporu między zwolennikami a przeciwnikami wprowadzonych rozwiązań. TK po raz kolejny został postawiony w sytuacji, gdzie musiał rozstrzygnąć zagadnienia prawne, które

---

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 139, poz. 646.).

<sup>22</sup> Orzeczenie z 28 maja 1997 r., K26/96, OTK ZU 1997/2/19.

zarówno w nauce, jak i w opiniach społecznych budziły duże wątpliwości, będące poniekąd zarzewiem konfliktów światopoglądowych.

## **2. Stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w okresie przed uchwaleniem Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku**

Sprawa powrotu nauczania religii do szkół, na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, wywołała kontrowersje nie tylko w zakresie indywidualnie rozumianej wolności sumienia i wyznania. Obecność lekcji religii wymagała także uregulowania stosunków pomiędzy organami państwa a poszczególnymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi, głównie w zakresie organizacji tego nauczania, co nie było sprawą łatwą i oczywistą.

Po raz pierwszy tymi zagadnieniami zajął się Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 30 stycznia 1991 roku (sygn. K 11/90). Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim wniosku do TK zwrócił uwagę na fakt, że instrukcje MEN dotyczące powrotu nauczania religii do szkoły są niezgodne z art. 2 ustawy z 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania w zakresie, w jakim przewiduje on świeckość szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych, a także z art. 18 oraz 19 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w zakresie, w jakim dają one możliwość udostępniania przez szkoły pomieszczeń na prowadzenie lekcji religii. Dodatkowo we wniosku RPO pojawiły się zarzuty o naruszenie przez instrukcje zakazu dotowania i subwencjonowania kościołów i związków wyznaniowych przez państwo, co według wnioskodawcy będzie miało miejsce w chwili wypłacania wynagrodzeń nauczycielom religii. Następnym zarzutem była sprawa kwalifikacji osób nauczających religii w szkołach.

TK podzielił zarzutów, które zawierał wniosek rzecznika. Trybunał nie dopatrył się naruszenia zasady świeckości państwa (w tym szkół i placówek oświatowo-wychowawczych), argumentując to stwier-

dzeniem, że skoro lekcje religii prowadzone są przez przedstawicieli poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych, a program nauczania jest wewnętrzną sprawą tychże organizacji, zaś w państwowych programach nauczania nie występuje zjawisko nasycenia treściami religijnymi, to nie można mówić o naruszeniu zasady świeckości szkoły oraz państwa<sup>23</sup>. W przytoczonym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny powołał się również na interpretację art. 18 i 19 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego dokonaną przez Komisję Wspólną przedstawicieli rządu i Konferencji Episkopatu Polski, gdzie uznano, że oba przepisy trzeba rozumieć dosłownie, czyli że nauczanie religii odbywać się może nie tylko w punktach katechetycznych, ale również w pomieszczeniach szkolnych za zgodą dysponenta, czyli Ministra Edukacji Narodowej<sup>24</sup>. Z tą interpretacją całkowicie zgodził się Trybunał.

Inną sprawą była możliwość wprowadzenia religii nauczanej przez inne niż Kościół rzymskokatolicki kościoły i związki wyznaniowe, których dotyczyła druga z omawianych instrukcji ministra, ponieważ do nich nie odnoszą się przepisy przytoczonej ustawy. Trybunał Konstytucyjny także i w tym przypadku nie dopatrył się niezgodności z art. 2 zd. 2 ustawy z 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania, uzasadniając to brzmieniem przepisów ustawy z 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, a w szczególności art. 20 ust. 2, w którym również znajduje się przepis o możliwości udostępnienia pomieszczeń w porozumieniu z dysponentami na naukę religii<sup>25</sup>.

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił stanowiska wnioskodawcy w zakresie podważenia kwalifikacji katechetów, gdzie podważał kwalifikacje katechetów, stwierdzając, że nie spełniają one wymagań zawartych w art. 9 ust. 1 i 2 ustawy Karta nauczyciela. TK uznał, że kwalifikacje nauczycieli religii są często wyższe niż innych nauczycieli, a co więcej, „skoro sprawa nauczania religii jest wewnętrzną

---

<sup>23</sup> Orzeczenie z 30 stycznia 1991 r., K 11/90, OTK1986–1995/t3/1991/2.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Tamże.

sprawą Kościołów, to decyzje dotyczące osób katechetów, a także ich kwalifikacji należą do władz tych kościołów”<sup>26</sup>. Trybunał nie podzielił również stanowiska wnioskodawcy w sprawie złamania zakazu dotowania i subwencjonowania kościołów i związków wyznaniowych, stwierdzając, iż „wypłacania wynagrodzenia nauczycielom religii nie można utożsamiać z dotowaniem lub subwencjonowaniem kościołów albo innych związków wyznaniowych”<sup>27</sup>.

Kolejnym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, w którym poruszono problematykę stosunków pomiędzy państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi w zakresie, w jakim dotyczyły one obecności religii w szkole, było orzeczenie z 20 kwietnia 1993 roku o sygn. U 12/92. Orzeczenie to dotyczyło zbadania zgodności rozporządzenia MEN w kwestii warunków oraz sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych<sup>28</sup>. W tej sprawie pojawiły się, podobnie jak w poprzedniej, zarzuty dotyczące zatrudniania nauczycieli religii przez szkoły, a co za tym idzie ponoszenia wydatków z pieniędzy państwowych bez upoważnienia ustawowego.

Ponadto wnioskodawca zarzucił, że § 5 ust. 2 rozporządzenia, dotyczący cofnięcia skierowania nauczyciela religii do szkoły przez upoważniony podmiot (odpowiednie władze poszczególnych kościołów oraz związków wyznaniowych), równocześnie oznacza wypowiedzenie bądź zmianę stosunku pracy, przez co akt ten tworzy nowe postanowienia w zakresie praw pracy<sup>29</sup>. RPO zwrócił również uwagę na to, że „skoro nauczanie religii jest sprawą wewnętrzną kościołów i związków wyznaniowych [...] brak jest także podstaw, by wchodził oni [nauczyciele religii – A.R.] w skład rady pedagogicznej [...], a także by ciążył na nich obowiązek wypełniania

---

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach i przedszkolach publicznych (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155).

<sup>29</sup> Orzeczenie z 20 kwietnia 1993 r., U12/92, OTK 1986–1995/t4/1993/cz1/9.

dziennika szkolnego”<sup>30</sup>. RPO w późniejszym czasie uzupełnił jeszcze swój wniosek o kolejny zarzut, a mianowicie o niedochowanie w omawianym rozporządzeniu obowiązku działania ministra w porozumieniu z władzami kościołów i związków wyznaniowych, które są zainteresowane prowadzeniem religii w szkołach<sup>31</sup>.

Trybunał po zapoznaniu się z wnioskiem, a także z opiniami Ministra Edukacji Narodowej oraz Prokuratora Generalnego, jak i po przeanalizowaniu interpretacji poszczególnych przepisów ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego, o którą zwrócił się do Komisji Wspólnej, wydał stosowne orzeczenie. Co do zarzutu, odnoszącego się do trybu wydania rozporządzenia bez porozumienia ze wszystkimi zainteresowanymi, Trybunał Konstytucyjny uznał, że użyty w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty zwrot w porozumieniu nie oznacza zgody wszystkich kościołów i związków wyznaniowych, bowiem z powodu ich liczby oraz stopnia zróżnicowania niemożliwe byłoby osiągnięcie pełnego porozumienia w zakresie spraw regulowanych rozporządzeniem<sup>32</sup>. Trybunał zwrócił ponadto w uzasadnieniu orzeczenia uwagę na fakt, że wiele kościołów i związków wyznaniowych z różnych powodów nie było zainteresowanych udziałem w pracach nad tym aktem, zaś przedstawiciele tych, którzy zgłosili udział, wspólnie ustalali treść rozporządzenia, co zostało potwierdzone ich podpisami, które złożyli pod tym aktem. Z tychże powodów Trybunał uznał ten zarzut RPO za bezzasadny i stwierdził zgodność trybu wydania rozporządzenia z art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty i wychowania z dnia 7 września 1991 roku<sup>33</sup>.

Co się zaś tyczy pierwszego z przytoczonych zarzutów RPO, dotyczącego zatrudniania nauczycieli religii w szkołach, Trybunał także go nie poparł, uzasadniając, że wypłacanie wynagrodzeń nauczycielom

---

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

religii to nie to samo, co dotowanie czy subwencjonowanie kościołów i związków wyznaniowych. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, „nauczyciel religii otrzymujący wynagrodzenie za pracę nie może być traktowany jak Kościół lub inny związek wyznaniowy”<sup>34</sup>. TK odniósł się także do podnoszonej przez RPO kwestii wydawania pieniędzy publicznych, w tym przypadku przeznaczonych na wynagrodzenie dla katechetów, bez ujęcia ich w ustawie budżetowej. Trybunał wskazał w uzasadnieniu, że ustawa budżetowa ujmuje te środki w części budżetu, którą dysponuje Minister Edukacji Narodowej na wszelkie wydatki osobowe, a co za tym idzie, wniosek rzecznika jest nieuzasadniony.

W zakresie, w jakim omawiane orzeczenie odnosiło się do zarzutu RPO dotyczącego naruszenia przez rozporządzenie postanowień kodeksu pracy oraz Karty Nauczyciela, Trybunał stwierdził, że konsekwencje cofnięcia przez władze poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych skierowania do nauczania religii, czyli wygaśnięcie bądź zmiana stosunku pracy, są niezgodne z prawem pracy. Powodem tej niezgodności jest fakt, że i z przepisów kodeksu pracy, i z Karty Nauczyciela wynika, „że rozwiązanie lub zmiana stosunku pracy należy do stron tego stosunku”<sup>35</sup>.

Jeśli chodzi o zarzut wnioskodawcy dotyczący wchodzenia nauczycieli religii w skład rady pedagogicznej, a także obowiązku wypełniania przez nich dziennika szkolnego, to Trybunał nie poparł go, twierdząc, że skoro lekcje religii odbywają się i są organizowane przez szkołę, to konsekwencją tego jest konieczność uczestnictwa katechetów w radach pedagogicznych, a także dokumentowania prowadzonych zajęć poprzez wypełnianie dziennika szkolnego.

Na podstawie wyżej omówionych orzeczeń można uznać, że w kwestii organizacji nauczania religii w szkołach w zakresie, w jakim zagadnienia te dotyczyły wolności sumienia i wyznania w sensie instytucjonalnym, czyli stosunków pomiędzy państwem a kościołami

---

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

i związkami wyznaniowymi, TK poprzez swoje orzecznictwo stworzył pewien model nauczania religii w szkołach państwowych, który z niewielkimi modyfikacjami funkcjonuje współcześnie. Powyższe orzeczenia pokazują, że pomimo wspomnianej wyżej, trudnej do zdefiniowania sytuacji prawnej, podobnie jak w przypadku indywidualnie rozumianej wolności sumienia i wyznania, Trybunał Konstytucyjny musiał sobie poradzić ze zdefiniowaniem na nowo pewnych pojęć jak chociażby świecki czy neutralny charakter państwa lub też dotowanie i subwencjonowanie kościołów i związków wyznaniowych. Funkcjonowały one co prawda w poprzednim systemie, jednak były definiowane z reguły w sposób niezgodny z zasadami demokracji i z celem, jakiemu miały służyć. Na tej podstawie można uznać, że działania TK w tym zakresie miały charakter prawotwórczy, ponieważ tworząc własne definicje niektórych pojęć, a także interpretując wybrane przepisy ustaw i innych aktów, pozostawiały je w obrocie prawnym.

### **3. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wolności sumienia i wyznania po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Religia a szkoła**

Po uchwaleniu Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego kolejny raz wystąpiła kwestia obecności religii w szkołach publicznych. Wprawdzie sprawy rozpatrywane przez TK nie odnosiły się już do samej obecności religii w szkołach, ale raczej do skutków wywoływanych przez prowadzenie lekcji religii lub etyki w wymiarze indywidualnej wolności sumienia i wyznania.

Pierwszym orzeczeniem było postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 listopada 2007 roku o sygn. U 7/07, wydane w oparciu o wniosek grupy posłów na Sejm V kadencji. Wspomniany wniosek nie określał wprawdzie podstawy merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, bowiem z powodu skrócenia kadencji Sejmu TK umorzył postępowanie z powodu braku podmiotu uprawnionego

do występowania z wnioskami do Trybunału<sup>36</sup>. Niemniej dla wspomnianych rozważań celowe wydaje się pokazanie powodów, dla których wnioskodawcy wystąpili do Trybunału o zbadanie zgodności rozporządzenia MEN z 13 lipca 2007 roku<sup>37</sup> z art. 25 ust. 2, 32 ust. 1 i 2, 53 w związku z art. 48 ust. 1 Konstytucji, a także z art. 6 ust. 2, art. 10 ust. 1, art. 20 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>38</sup>, m.in. z uwagi na to, że argumenty te w pewnym zakresie pokrywały się z przedstawionymi w następnym wniosku, który wpłynął do Trybunału w tej sprawie i doczekał się merytorycznego rozstrzygnięcia.

Przytoczone rozporządzenie wprowadziło zasadę wliczania do średniej ocen z przedmiotów dodatkowych, w tym religii oraz etyki, do średniej ocen ze wszystkich przedmiotów uzyskanych przez uczniów w danym roku szkolnym. Na podstawie tego rozporządzenia wnioskodawcy zwrócili uwagę na kilka ważnych spraw. Przede wszystkim zarzucili oni rozporządzeniu sprzeczność z zasadą równości. Po wtóre, naruszenie prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem religijnymi i moralnymi. Po trzecie, naruszenie przez analizowane rozporządzenie zakazu zmuszania kogokolwiek do uczestniczenia bądź nieuczestniczenia w czynnościach i obrzędach religijnych. I po czwarte, niedopuszczalność regulowania kwestii wliczania do średniej ocen z przedmiotów dodatkowych aktem rangi rozporządzenia. W odniesieniu do pierwszego zarzutu, to zwrócił on uwagę na to, że rozporządzenie, wprowadzając obowiązek wliczania do średniej ocen z religii oraz etyki, różnicuje pozycję uczniów, którzy uczęszczają na lekcje religii, są oceniani m.in. pod kątem ich

<sup>36</sup> Postanowienie z 21 listopada 2007 r., U7/07, OTK ZU 2007/10A/147.

<sup>37</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 130, poz. 906).

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 155.).



zaangażowania w praktyki religijne, od sytuacji tych uczniów, którzy uczęszczają na lekcje etyki, są oceniani za wiedzę, ostatecznie od tych uczniów, którzy nie uczęszczają ani na religię ani na etykę<sup>39</sup>.

Kolejny zarzut sprowadzał się do obawy wnioskodawcy, że rozporządzenie może budzić rozbieżność pomiędzy wolą rodziców, mogących wywierać presję na ucznia, by uczęszczał on na wskazane zajęcia z powodu możliwości uzyskania wyższej średniej ocen, a wolnością sumienia i wyznania samych uczniów<sup>40</sup>. Następny zarzut argumentowano tym, że uczniowie uczęszczający na lekcje religii będą oceniani również za aktywność oraz postawę w czasie lekcji, a także postawę podczas modlitwy, która będzie rozpoczynała i kończyła te zajęcia, z powodu czego może być wywierana na nich presja w zakresie praktyk religijnych<sup>41</sup>. I wreszcie ostatni z zarzutów oparty został na stwierdzeniu, że ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania wymaga dookreślenia zasad nauczania religii w szkołach oraz przedszkolach publicznych, do których wnioskodawca zalicza również obliczanie średniej ocen – odrębnej ustawy. Z przepisu tego dla wnioskodawcy wynika fakt niemożności określania sprawy wliczania do średniej ocen z religii oraz etyki w akcie rangi rozporządzenia<sup>42</sup>.

Dnia 9 listopada 2007 roku do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek, w którym zostały powtórzone powyższe zarzuty. Stał się on podstawą do wydania w dniu 2 grudnia 2009 roku wyroku o zgodności rozpatrywanego rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z powołanymi w umorzony wcześniej sprawie przepisami ustawy zasadniczej, a także ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>43</sup>. Pismem z dnia 24 czerwca 2009 roku omawiany wniosek został poszerzony o zbadanie zgodności wspomnianego aktu normatywnego także z art. 92 ust. 1 Konstytucji. Wnioskodawcy

---

<sup>39</sup> Postanowienie z 21 listopada 2007 r., U7/07, OTK ZU 2007/10A/147.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07, OTK-A2009.

stwierdzili, że akt ten został wydany na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty, którego zgodność z ustawą zasadniczą TK uznał w orzeczeniu sygnalizacyjnym z dnia 31 stycznia 2007 roku, za wątpliwą<sup>44</sup>. Pomimo to postępowanie w tym przedmiocie umorzono z uwagi na fakt, że wniosek zawarty w piśmie z dnia 24 czerwca nie został poparty przez grupę co najmniej 50 postów, nie spełniając przez to wymogów proceduralnych. Ponadto nie wnosił innych zarzutów ani dowodów niż te zawarte w uzasadnieniu postanowienia w sprawie S 1/07<sup>45</sup>. Po zasięgnięciu opinii m.in. Ministra Edukacji Narodowej, a także Prokuratora Generalnego, Trybunał Konstytucyjny odniósł się do zarzutów zawartych we wniosku z dnia 9 listopada 2007 roku. Stwierdzono w nich, że w zakresie, w jakim ustawodawca uważa, iż rozporządzenie narusza zasadę równości, kryteria oceny uczniów uczęszczających na lekcje religii bądź etyki nie muszą być różne. Uczniowie powinni być więc oceniani na obu przedmiotach za wiedzę, a w sprawie równowagi między prawem rodziców do wychowywania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem religijnymi i moralnymi a wolnością sumienia i wyznania samych uczniów nie dochodzi do naruszeń Konstytucji przez przepisy rozporządzenia, gdyż każdy (pełnoletni uczeń bądź jego rodzice) może w tym względzie powziąć samodzielną decyzję odnośnie tego, czy chce uczęszczać na lekcje religii/etyki albo nie brać udziału w żadnym z tych przedmiotów. Ponadto Prokurator Generalny wskazał, że pomiędzy rozpatrywanym rozporządzeniem a zarzutami wnioskodawcy w zakresie, w jakim sprawa dotyczy art. 53 ust. 3 w związku z art. 48 ust. 1 Konstytucji, nie zachodzi żaden związek, ponieważ to przepisy innych aktów normatywnych regulują same zasady prowadzenia lekcji religii oraz etyki w szkołach publicznych<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> Postanowienie sygnalizacyjne z 31 stycznia 2007 r. S 1/07 (OTK ZU nr 1/A/2007, poz. 8).

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

Podczas rozpatrywania niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny uznał, że omawiane rozporządzenie nie jest niezgodne z poszczególnymi wymienionymi we wniosku przepisami ustawy zasadniczej. Trybunał w uzasadnieniu tego wyroku poddał głębokiej analizie konstytucyjną wolność sumienia i wyznania, powołując się na poglądy przedstawicieli nauki oraz na swoje wcześniejsze orzecznictwo. Ponadto stwierdził, że wliczanie ocen z religii i etyki do średniej rocznej wszystkich uzyskanych przez ucznia ocen jest naturalną konsekwencją obecności religii i etyki w szkołach, a także umieszczania ocen z tych przedmiotów na świadectwach szkolnych. Stanowiąc naturalną konsekwencję tych dwóch faktów, uznanych za zgodne z Konstytucją we wcześniejszym orzecznictwie Trybunału, nie dopatrzone się także niezgodności z ustawą zasadniczą kwestionowanego w tej sprawie rozporządzenia. TK odniósł się do wszystkich zarzutów wnioskodawcy w ten sam sposób, uznając, iż z różnych powodów dowody ukazane na poparcie zarzutów wnioskodawcy wykraczają poza zakres kwestionowanego rozporządzenia oraz, że „w konkretnych przypadkach, w których doszłoby do presji zewnętrznej, naruszającej swobodny wybór, byłby to efekt niskiego poziomu kultury demokratycznej. Ta ważna kwestia, dostrzegana przez Trybunał, leży jednak poza jego kognicją”<sup>47</sup>. Trybunał Konstytucyjny orzekł także, iż nauczanie religii jest prawem wynikającym z wolności religijnej, nie jest natomiast obowiązkiem.

#### **4. Orzecznictwo w zakresie stosunków między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi**

Kwestie związane z obecnością takich przedmiotów jak religia i etyka w szkołach były poruszane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zarówno w zakresie, w jakim dotyczyły indywidualnie rozumianej wolności sumienia i wyznania, ale również w zakresie

---

<sup>47</sup> Tamże.

odnoszącym się do stosunków pomiędzy państwem a kościołami oraz związkami wyznaniowymi. Zagadnienia te, po uchwaleniu Konstytucji z 1997 roku były przedmiotem dwóch orzeczeń TK. Pierwszym było wspomniane już orzeczenie o sygn. K 35/97, zaś drugim również omawiane wcześniej, ale pod kątem wolności sumienia i wyznania w wymiarze indywidualnym orzeczenie o sygn. U 10/07.

Pierwsze z omawianych orzeczeń dotyczyło zainicjowanej przez Prezydenta RP kontroli prewencyjnej art. 6 pkt 3, art. 7 pkt 4, art. 8 pkt 2, art. 9 pkt 2, art. 10 pkt 2, art. 11, art. 12 pkt 2, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1997 roku o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, a także o zmianie niektórych ustaw z art. 67 ust. 2 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy przez art. 77 Ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 roku o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą RP, a także o samorządzie terytorialnym. Powołanym wyżej przepisom ustawy wnioskodawca zarzucił, że w wyniku wejścia w życie tych przepisów część kościołów i związków wyznaniowych zostanie pozbawiona prawa do wystawiania ocen z religii na świadectwach szkolnych, naruszając w ten sposób zasadę równości. Według wnioskodawcy, problem ten dotyczy kilku kościołów i związków wyznaniowych, m.in. Kościoła katolickiego, Kościoła ewangelicko-reformowanego, Kościoła ewangelicko-augsburskiego, a także Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego<sup>48</sup>.

Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawił także Prokurator Generalny, który nie dopatrywał się naruszenia art. 25 ust. 1, a także 32 ust. 1 Konstytucji ze względu na to, że poza ustawami regulującymi stosunki pomiędzy państwem a poszczególnymi kościołami i związkami wyznaniowymi istnieją również inne podstawy prawne, które gwarantują te prawa. Prokurator Generalny wskazał przede wszystkim art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, a także § 9 rozporządzenia MEN z 14 kwietnia 1992

<sup>48</sup> Wyrok z 5 maja 1998 r., K 35/97, OTK ZU 1998/3/32.

roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych<sup>49</sup>. Jednocześnie wyraził wątpliwość, czy te uprawnienia przyznawane w akcie rangi rozporządzenia są wystarczające w porównaniu ze stanem sprzed nowelizacji, kiedy kwestie te regulowały ustawy<sup>50</sup>.

Trybunał Konstytucyjny odnosząc się do omawianego wniosku uznał, że kwestionowane przepisy nie są niezgodne z art. 25 ust. 1 i 32 ust. 1 ustawy zasadniczej, argumentując to tym, iż celem ustawy nie było pozbawienie niektórych kościołów i związków wyznaniowych prawa do umieszczania ocen z religii na świadectwach szkolnych, a tylko ujednoczenie regulacji prawnej w tym zakresie. TK stwierdził, że kościoły i związki wyznaniowe nie zostały pozbawione prawa do umieszczania tych ocen na świadectwach, a kwestie z tym związane uszczegółowia wydane na podstawie tej ustawy rozporządzenie. Według TK, sytuacja ta w praktyce „nie powoduje przeniesienia na poziom aktu wykonawczego materii konstytucyjnie zastrzeżonej do regulacji w drodze ustawowej, ani też nie narusza zasady równouprawnienia kościołów. Wskazana regulacja, czyli ustawa o systemie oświaty, dotyczy bowiem wszystkich kościołów i związków wyznaniowych, których stosunki z państwem uregulowane są w drodze ustawowej”<sup>51</sup>. Trybunał wziął także pod uwagę, czy w trakcie prac nad omawianą ustawą zostały dochowane warunki formalne wymagane przy pracach legislacyjnych, czy projekt ten był konsultowany z przedstawicielami poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych, i czy doszedł do wniosku, że ten warunek został spełniony. TK przyznał, że większość konsultowanych podmiotów wyraziła się krytycznie na temat nowelizacji, co nie miało charakteru wiążącego dla parlamentu<sup>52</sup>.

---

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> Tamże.

Drugie z orzeczeń zostało wydane w związku z wnioskiem grupy posłów o zbadanie zgodności rozporządzenia MEN z dnia 13 lipca 2007 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. nr 130, poz. 906) m.in. z art. 25 ust. 1 i 2 Konstytucji, a także art. 10 ust. 1 i 20 ust. 2 i 3 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>53</sup>.

Kwestionowanemu rozporządzeniu wnioskodawcy zarzucili, że w wyniku jego wydania władze publiczne, nie bacząc na postanowienia art. 25 ust. 2 Konstytucji, nie dochowują neutralnej postawy w stosunku do przekonań religijnych bądź filozoficznych i światopoglądowych a wręcz zachęcają do nauki religii. Stan ten spowodowany jest, zdaniem wnioskodawcy, faktem wliczania ocen z religii i etyki do średniej rocznej, zachęcając uczniów do pobierania nauki religii/etyki z powodu możliwości uzyskania z tychże przedmiotów dobrych ocen. Według wnioskodawcy, branie pod uwagę tych ocen przy obliczaniu średniej stanowi również formę wspierania określonego światopoglądu oraz traktowania religii jak innych obowiązkowych przedmiotów szkolnych. Ponadto chęć uzyskania dobrych ocen z religii jest związana z różnymi formami aktywności religijnej poza placówką szkolną<sup>54</sup>. Wnioskodawca zarzucał również rozporządzeniu naruszenie zasady świeckiego charakteru państwa przez wprowadzenie „do sfery działania władz publicznych [...] kryteriów o charakterze religijnym”<sup>55</sup>. Na domiar tego wliczanie ocen z przedmiotów takich jak religia bądź etyka do średniej wiąże się z ingerencją państwa w zasady oceniania uczniów uczęszczających na te lekcje, w konsekwencji – z wkroczeniem władz publicznych w sferę wewnętrznych

<sup>53</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania; zob. Dz. U. nr 231, poz. 1965 oraz nr 98, poz. 817.

<sup>54</sup> Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07, OTK-A2009.

<sup>55</sup> Tamże.

działań kościołów i związków wyznaniowych, do której m.in. należy nauczanie religii<sup>56</sup>. Wnioskodawca oznajmił, że zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania kwestie dotyczące zasad nauczania religii w publicznych placówkach oświatowych, do których należy również wliczanie ocen z religii do średniej, winny być regulowane aktem rangi ustawy, nie zaś rozporządzenia<sup>57</sup>. Uzupełniając swój wniosek, wnioskodawca zarzucił rozporządzeniu naruszanie zasady równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych, a także stwierdził, iż rozporządzenie to zostało wydane z naruszeniem art. 92 ust. 1 ustawy zasadniczej<sup>58</sup>.

Trybunał Konstytucyjny odnosząc się do zarzutów wnioskodawcy, wskazał, że przepisów konstytucyjnych, które stanowią wzorce kontroli w omawianej sprawie, nie można postrzegać w oderwaniu od innych postanowień ustawy zasadniczej, odnoszących się do kwestii stosunków pomiędzy państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi. TK podkreślił, jak należy rozumieć termin „równouprawnienie kościołów i związków wyznaniowych”, użyty w przepisach konstytucyjnych, podkreślając, że jego źródłem jest godność każdej jednostki, stanowiąc podstawę do zapewnienia wyznawcom każdej religii tożsamyh praw oraz ich ochrony w zakresie indywidualnej wolności sumienia i wyznania, konsekwencją czego jest właśnie „równouprawnienie instytucjonalne kościołów”<sup>59</sup>. Jak wskazał Trybunał, terminu „równouprawnienie” nie można rozumieć w sposób absolutny, co oznacza, że równe traktowanie kościołów i związków wyznaniowych jest uzależnione od charakteryzowania się przez nie pewną wspólną relewantną cechą. Posiadanie tej wspólnej cechy jest więc warunkiem równego traktowania kościołów, z czego wynika, że ustawa zasadnicza dopuszcza istnienie pewnych różnic

---

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Tamże.

w traktowaniu tych podmiotów, powodując zróżnicowanie ich sytuacji prawnej<sup>60</sup>.

Ponadto TK stanął na stanowisku, że ze względu na przyjęty w RP model rozdziału Kościoła od państwa władze publiczne nie mogą ingerować w istniejące zróżnicowania poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych i wpływać na wyrównywanie ich sytuacji, ponieważ symbolizowałoby to ingerencję państwa w sprawy wyznania i światopoglądu jednostek<sup>61</sup>. Trybunał stanął też na stanowisku, iż ogromną rolę w interpretowaniu i ustalaniu treści normatywnej kwestionowanych przepisów odgrywa konkordat, przepisy którego zostały według TK włączone do materii konstytucyjnej, powodując tym samym, że Kościół katolicki uzyskał szczególną pozycję instytucjonalno-prawną pośród innych równouprawnionych kościołów i związków wyznaniowych<sup>62</sup>.

Trybunał wyczerpująco odniósł się również do wyróżnienia dwóch podstawowych modeli kształtujących stosunki pomiędzy państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi, przyjętych w różnych państwach, wskazując, że Polska wybrała w tym zakresie model rozdziału państwa od Kościoła, którego nie można interpretować jako antywyznaniowości państwa świeckiego<sup>63</sup>.

Trybunał w sposób rozbudowany i zgodny z obowiązującą doktryną oraz poglądami nauki prawa wyjaśnił zasady równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych, ich faktycznego zróżnicowania i związanej z tym dominującej pozycji Kościoła katolickiego, a także zasady świeckości państwa i wynikającego z niej modelu, tzw. przyjaznego rozdziału.

Omówione powyżej orzeczenia podtrzymały jednolitą w zakresie omawianej problematyki linię orzeczniczą prezentowaną do tej pory przez Trybunał Konstytucyjny. Organ ten po raz kolejny oparł się na

---

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże.



uzasadnieniu spornych kwestii poprzez odwołanie się w kręgach naukowych interpretacji terminów „równouprawnienie”, a także „bezstronność światopoglądowa”.

\* \* \*

Analiza powyższych orzeczeń oraz uwagi przedstawicieli nauki w przytoczonych sprawach nie budzą wątpliwości, że każde przyjęte rozstrzygnięcie przez składy orzekające nie byłoby satysfakcjonujące dla części społeczeństwa, co jest charakterystyczne dla wszelkich spraw, gdzie w grę wchodzi uczucia, a także poglądy religijne bądź obrany światopogląd. Uznanie znalazł tu pogląd, że wolność sumienia i wyznania jest w tej kwestii jedną z najbardziej unikanych, a tym samym istotnych wolności zapisanych w Konstytucji. Warto jednak zastanowić się nad tym, jak przyjęte rozwiązania wpłynęły na wprowadzenie oraz organizację lekcji religii, a w późniejszym czasie również etyki w szkołach i jaka była w tym rola Trybunału. Analiza orzecznictwa w tym zakresie wskazuje, że orzeczenia Trybunału w tym temacie miały prawotwórczy charakter. W zakresie omawianej wolności trudno o idealne rozwiązania, dlatego z tego względu trzeba postępować niezwykle delikatnie, starając się odnaleźć złoty środek, który uwzględni potrzeby wszystkich obywateli, co z pewnością TK próbował w tej kwestii osiągnąć.

Wolność sumienia i wyznania znajduje swoje odzwierciedlenie zarówno w prawie międzynarodowym, jak i krajowym, zajmując w tych systemach prawnych szczególne miejsce, bowiem zaliczana jest do najważniejszych osobistych wolności jednostki. Istotnym elementem interpretacji, a także stosowania przepisów konstytucyjnych odnoszących się do niej jest orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, pozwalające w wielu przypadkach na dokonanie jednolitej wykładni oraz interpretacji przepisów ustawy zasadniczej. Ważnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, jest to, iż TK wydał pierwsze orzeczenie dotyczące wolności sumienia i wyznania, pięć lat po swoim powołaniu, czyli dopiero w 1991 roku. Godnym zaakcentowania jest

też fakt, że inicjatorem postępowania w tej sprawie był Rzecznik Praw Obywatelskich, który był stosunkowo nowym organem, gdyż powołanym w 1987 roku. Opisane powyżej zdarzenia niewątpliwie otworzyły TK, po 1989 roku, drogę do zapoczątkowania swojej działalności orzeczniczej w zakresie wolności sumienia i wyznania, a także doprowadziły do tego, iż orzecznictwo to, przede wszystkim w okresie przed uchwaleniem Konstytucji z 1997 roku, odegrało olbrzymią rolę w budowie szeroko pojętych stosunków wyznaniowych w Polsce i miało charakter prawotwórczy, bowiem ugruntowało występujący w Polsce model stosunków państwo – Kościół.

## ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej pracy było ukazanie samej religii jako zjawiska społecznego, jej znaczenia, modyfikacji oraz przewidywalnej przyszłości. Ponadto ukazanie nauczania religii w publicznych szkołach, które jest wyrazem wolności sumienia i religii zagwarantowanej na gruncie prawa krajowego w art. 53 Konstytucji RP, a także prawa rodziców do wychowywania dziecka zgodnie ze swoimi przekonaniem (art. 53 ust. 3 i art. 48 ust. 1 Konstytucji RP). Kolejnym celem było dokonanie oceny przepisów prawa międzynarodowego i wewnętrznego polskiego w zakresie ochrony wolności sumienia i wyznania. Wolność sumienia i wyznania nie została wprost przyznana dziecku w aktach prawa międzynarodowego. Konstytucja także nie przyznaje jej dzieciom. W doktrynie istnieje spór, czy art. 53 Konstytucji odnosi się również do dzieci, jednak niezależnie od jego rozstrzygnięcia, oczywistym pozostaje fakt, że to rodzice biorą udział w realizacji prawa do wolności sumienia i wyznania dziecka w jego pierwszych latach życia. Prawo do religijnego wychowania dziecka przyznaje rodzicom Konstytucja, a dzieje się tak, ponieważ dziecko potrzebuje wsparcia, a także właściwego wskazywania kierunku działań, zanim stanie się dojrzałym obywatelem. Nie oznacza to jednak, że rodzice mogą dowolnie kierować dzieckiem czy wymuszać na nim posłuszeństwo. Zakres władzy przysługującej rodzicom określony jest przez polskie prawo cywilne oraz przez prawo kanoniczne, chroniące dziecko przed jej nadużyciem. Głównym założeniem było zatem skupienie się na orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ukazującym praktyczne stosowanie wewnętrznych i międzynarodowych regulacji prawnych. Źródłem wiedzy stało się również orzecznictwo polskiego Trybunału Konstytucyjnego.

Na podstawie tych dokumentów dowiedziono, iż obecność religii w systemie prawnym jest trwała i nie podlega dyskusji, a głosy niektórych przeciwników religii w szkole, wzywające do jej usunięcia, należy uznać za bezpodstawne i pozbawione jakichkolwiek szans powodzenia. Przybliżenie polskich dokumentów prawnych takich jak: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, Ustawy o systemie oświaty, a także Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach jest z całą pewnością zgodne z prawodawstwem międzynarodowym. W świetle wymienionych aktów prawnych, nauka religii jest przedmiotem fakultatywnym, nauczyciele religii są pełnoprawnymi członkami rad pedagogicznych, zatrudnionymi na podstawie misji kanonicznej, wydanej przez właściwego biskupa miejsca.

Od strony prawnej można stwierdzić, że po latach zniewolenia nauczanie religii uzyskało właściwe miejsce w szkole oraz akceptację społeczną. Można się zatem pokusić o stwierdzenie, iż nauczanie w polskim szkolnictwie jest stabilne. Zwrócić uwagę należy również na to, iż po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku do chwili obecnej, zarówno przedstawiciele nauki, jak i kręgi polityczne nie wносиły propozycji zmian art. 53 Konstytucji, co często występowało w przypadku innych jej przepisów. Omawiane przeze mnie zagadnienie z tych oto względów wydaje się być unormowane w sposób dobry. Dodatkowo satysfakcję może budzić fakt, że dzięki takiej regulacji Polska poświadczyła swoje tradycyjne poszanowanie wolności religijnej.

Po dokonaniu dość dokładnej analizy aktów prawnych pod kątem stabilności obecności nauczania religii w systemie oświaty można wyciągnąć wniosek, iż edukacja religijna prowadzona jest w ramach systemu oświaty, co wynika z polskich dokumentów mówiących o nauczaniu religii.

Z analizy dokumentów wypływa wniosek, że państwo jest zobowiązane do stworzenia warunków do nauczania religii w szkołach

publicznych. Ważnym przesłaniem jest fakt organizowania przez szkoły nauki religii dla uczniów, w imieniu których wyrażono życzenie udziału w katechizacji szkolnej.

Godne podkreślenia jest to, iż Trybunał Konstytucyjny pierwsze orzeczenie dotyczące wolności sumienia i wyznania wydał pięć lat po swoim powołaniu, czyli dopiero w 1991 roku, a inicjatorem postępowania był Rzecznik Praw Obywatelskich. Trybunał nie podejmował tej problematyki przez tak długi okres, jak można wnioskować, z nie do końca akceptowanej roli TK przez ówczesne władze, pomimo że przepisy Konstytucji PRL z 1952 roku dawały szerokie pole do interpretacji.

Orzecznictwo w zakresie wolności sumienia i wyznania TK, zwłaszcza przed uchwaleniem Konstytucji z 1997 roku, odegrało dużą rolę w tworzeniu stosunków wyznaniowych w Polsce zarówno w danym momencie, jak i w przyszłości. Ponadto ugruntowało występujący w Polsce model stosunków państwo – Kościół i wpływało na dalsze prace ustawodawcze, głównie na praktykę stosowania tych przepisów.

Można również dojść do wniosku, że orzecznictwo Trybunału znalazło odbicie w literaturze naukowej oraz w poglądach doktryny z zakresu prawa konstytucyjnego i wyznaniowego. Jest ono przywoływane i najczęściej uznawane, chociaż spotyka się także z głosami krytyki, najczęściej w zakresie wolności sumienia i wyznania w wymiarze instytucjonalnym i związanych z nią zasad bezstronności światopoglądowej państwa czy też zasady równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych, jak i obecności religii w szkołach.

Z podjętej analizy przepisów prawa zarówno krajowego, jak i międzynarodowego wynika, że linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wolności sumienia i wyznania charakteryzuje się niezmiennością w badanym okresie, jest jednolita i mocno ugruntowana. Stwierdzenie to obrazuje częste powoływanie się w uzasadnieniach poszczególnych wyroków na wcześniejsze orzeczenia, zwłaszcza z lat 1991–1997 oraz malejąca liczba wniosków, a tym samym orzeczeń TK w kwestiach związanych z wolnością sumienia i wyznania.

Kolejnym wnioskiem płynącym z przeprowadzonej analizy jest fakt, że orzecznictwo Trybunału znalazło odzwierciedlenie w literaturze naukowej oraz poglądach doktryny z zakresu prawa konstytucyjnego i wyznaniowego.

Konkludując, należy stwierdzić, że aspekt prawny nauczania religii w polskim systemie oświaty w świetle obowiązującego prawa, obecnie poddawany dyskusji, wokół którego trwają spekulacje, wymaga ciągłej aktualizacji, precyzowania problemu oraz kolejnych publikacji. Zagadnienia prawne związane z nauczaniem religii należałoby systematycznie monitorować, bowiem często wnoszone są istotne poprawki do aktów prawnych, poddawane nowelizacji. Z tego powodu należałoby uświadamiać nauczycieli religii, jak wygląda obecny stan prawny, aby mogli w pełni korzystać z przyśługujących im praw.

W niniejszym opracowaniu wykazałam, iż dziecko stanowi suwerenny podmiot praw i wolności, a ich źródłem jest przyrodzona godność człowieka. W świetle obowiązujących przepisów należy przyjąć, że dziecko stało się podmiotem wolności religijnej, jednakże zakres korzystania z niej podlega ograniczeniom. Elementem, który ma wpływ na wolność sumienia i wyznania dziecka, jest korelacja uprawnień rodziców względem jego osoby. Uprawnienia te dalece ograniczają możliwość realizacji swych praw przez dziecko. Zapewnienie dziecku wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnego ze swoimi przekonaniem nie jest łatwym zadaniem, bowiem wymaga wysiłku ze strony rodziców, a także życzliwej postawy ze strony państwa. Należy jednak podkreślić, że to na rodzicach spoczywa zasadnicza odpowiedzialność za proces wychowania dzieci. Państwo może i powinno wspierać rodziców w realizacji wynikających stąd obowiązków, ale nie może ich zastępować. Powinno interesować się losem dzieci, które w niedługim czasie przejmą odpowiedzialność za losy narodu oraz państwa, ponieważ od nich będzie zależeć przyszłość ich samych, a także tych, na których spoczywały obowiązki związane z procesem wychowania.

# BIBLIOGRAFIA<sup>1</sup>

## I. Źródła prawa

### 1. Polskie akty prawne

#### 1.1. Konstytucje

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232 ze zm.).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).

#### 1.2. Międzynarodowe akty prawne

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318).

---

<sup>1</sup> W bibliografii przyjęto następującą metodę ułożenia: źródła oraz zbiory orzecznictwa w danej grupie uporządkowano chronologicznie natomiast opracowania i strony internetowe alfabetycznie.

### 1.3. Ustawy

Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. z 1961 r. Nr 32, poz. 160).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 ze zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1976 r. Kodeks Pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141 ze zm.).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 1982 r. Nr 3, poz. 19).

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 1654 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 154).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 155.).

Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 95, poz. 425).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 139, poz. 646.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69 ze zm.).

Nowelizacja ustawy o systemie oświaty z dnia 22 lutego 2009 r., przyjęta przez Sejm 19 marca 2009 roku (Dz. U. z 2009 r. Nr 56, poz. 458).



Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz. U. z 2011 r. Nr 174, poz. 1039).

#### **1.4. Rozporządzenia**

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach i przedszkolach publicznych (Dz. U. z 1992 r. Nr 36, poz. 155).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 12 lutego 2002 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 15, poz. 142).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 130, poz. 906).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz. U. z 2018 r., poz. 467).

## **2. Prawo kanoniczne i dokumenty Kościoła katolickiego**

### **2.1. Prawo powszechne**

*Codex Iuris Canonici*, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus 19 V 1917, AAS, 9(1917), II, s. 3–521, <http://www.vatican.va/archive/aas/documents/AAS-09-II-1917-ocr.pdf> [20.06.2015].

*Codex Iuris Canonici* auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus 25 I 1983, AAS, 75(1983), II, s. 1–317, <http://www.vatican.va/archive/aas/documents/AAS-75-1983-II-ocr.pdf> [25.06.2015].

*Kodeks kanonów Kościołów wschodnich* promulgowany 18 X 1990 roku przez papieża Jana Pawła II, Lublin 2002.

*Katechizm Kościoła katolickiego* (8 XII 1992), Poznań 1994.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (15 VIII 1997), Poznań 1998.

Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio* (14 IX 1998), Tarnów 1998.

## **2.2. Prawo partykularne**

Konferencja Episkopatu Polski, *Ramowy program katechizacji*, Warszawa 1971.

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* (20 VI 2001), Kraków 2001.

Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego* (8 III 2010), Kraków 2010.

Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* (8 VI 2018), Częstochowa 2018.

## **II. Orzecznictwo**

### **1. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego**

Orzeczenie z 30 stycznia 1991 r., K 11/90, OTK 1986–1995/t3/1991/2.

Postanowienie sygnalizacyjne do Sejmu RP z 13 lutego 1991 r., S 1/91, OTK 1986–1995/t3/1991/29.

Orzeczenie z 20 kwietnia 1993 r., U12/92, OTK 1986–1995/t4/1993/cz1/9.

Orzeczenie z 28 maja 1997 r., K26/96, OTK ZU 1997/2/19.

Wyrok z 5 maja 1998 r., K 35/97, OTK ZU 1998/3/32.

Postanowienie sygnalizacyjne do Sejmu RP z 31 stycznia 2007 r., S 1/07, OTK ZU nr 1/A/2007.

Postanowienie z 21 listopada 2007 r., U7/07, OTK ZU 2007/10A/147.

Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07, OTK-A2009.

Orzeczenie z dnia 7 października 2015 r., K 12/14.

## 2. Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Wyrok ETPCz z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Kjeldsen, Busk, Madsen i Pedersen przeciwko Danii* (skargi nr 5095/71; 5920/72; 5926/72).

Wyrok ETPCz z dnia 6 grudnia 1991 r., skarga nr 17089/90.

Wyrok ETPCz z dnia 13 grudnia 2001 r., *Kościół Metropolitalny Besarabii i inni przeciwko Mołdawii*, skarga nr 45701/99.

Orzeczenie *Kimlya and Others v. Russia*, Nr 76836/01 i 32782/03 z 1 października 2009 r., <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-119363> [20.10.2016].

Wyrok w sprawie *Lautsi przeciwko Włochom* z 3 listopada 2009 r. (skarga nr 30814/06).

Wyrok ETPCz z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie *Grzelak przeciwko Polsce* (skarga nr 7710/02).

## 3. Inne

Orzeczenie Sądu Najwyższego USA z 19 czerwca 1961 r., *Torcaso v. Watkins*, 367 U. S. 488 <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/367/488/> [20.10.2016].

Orzeczenie Sądu Najwyższego USA z 8 marca 1965 r., *United States v. Seeger*, 380 U. S. 163, <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/367/488/> [20.10.2016].

Wyrok Sądu Administracyjnego dla Wenecji Euganejskiej z 11 marca 2005 r., Gazz.Uff.1110.

### III. Opracowania

Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne – podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole 1958.

Bednarczyk B., *Ksiądz Walenty Gadowski w walce o lepszą metodę nauczania religii*, „Katecheta”, 2(1958), nr 2, s. 110–119.

Biskupski S., *Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 1956.

Bocheński J.M., *Logika religii*, w: J.M. Bocheński, *Dzieła zebrane*, t. 6: *Religia*, Kraków 1995, s. 32–123.

Borecki P., *Wolność sumienia i wyznania*, w: *Wolność myśli, sumienia i wyznania. Poradnik prawny*, red. M. Nowicki, Warszawa 2003, s. 2–21.

Czaja A.M., *Podstawy kanonicznej wiedzy o małżeństwie i rodzinie*, Lublin 2008.

Degenhardt J.J., *Ogólny problem zasadności nauczania religii w szkole*, „Katecheta”, 34(1990), nr 4, s. 179–209.

*Denominacja*, w: H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 62.

Dierse U., *Religion*, Basel 1992.

Drozdowicz Z., *Religia*, w: *Zarys encyklopedyczny religii*, red. Z. Drozdowicz, Poznań 1992, s. 299.

Dudziak J., *Granice wolności religijnej w Konkordacie zawartym między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą w 1993 roku*, Tarnów 2002.

- Durkheim E., *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, Warszawa, 1990.
- Dyduch J., *Postługa nauczania w świetle postanowień Konkordatu 1993*, w: *Konkordat 1993. Dar i zadanie dla Kościoła i Polski*, red. J. Dyduch, Kraków 1998, s. 64–79.
- Dziekoński S., *Współpraca środowisk katechetycznych*, AK, 142(2004), 3(571), s. 490–513.
- Exeler A., *Katechese in unserer Zeit. Themen und Ergebnisse der 4 Bischofssynode*, München 1979.
- Fitzgerald T., *The ideology of Religious Studies*, New York – Oxford 2000.
- Garlicki L., *Religia a szkoła publiczna (na tle aktualnego orzecznictwa strasburskiego)*, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czohara, T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 244–254.
- Giertych W., *Conscience and the Liberum Arbitrium*, w: *Crisis of Conscience*, red. J.M. Haas, New York 1996, s. 51–78.
- Giertych W., *Jak żyć łaską. Płodność Boża w czynach ludzkich*, Kraków 2006.
- Giuliani A., Rezzaghi R., *Jedność i pluralizm w katechezie. Sympozjum Włoskiego Stowarzyszenia Katechetycznego 1989*, „Katecheta”, 34(1990), nr 2, s. 79–87.
- Gogolik M., *Istotne zmiany w podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, „Katecheta”, 55(2011), nr 6, s. 2–18.
- Góralski W., *Małżeństwo kanoniczne*, Warszawa 2011.
- Góralski W., *Nauczycielskie zadanie Kościoła*, w: P. Hemperek, W. Góralski, F. Przytuła, J. Bakalarz, *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 3, Lublin 1986, s. 9–51.
- Grabarczyk G., *Odpowiedzialność nieletnich w polskim prawie karnym*, „Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea”, 1(2008), s. 79–86.

- Gwiazda M., *Religia w szkole – uczestnictwo i ocena*, w: Krajowe Biuro Ds. Przeciwdziałania Narkomanii, *Młodość 2016*, Warszawa 2016, s. 141–152.
- Hegel G.W.F., *Wykłady z filozofii dziejów*, t. 1, Warszawa 1958.
- Hegel G.W.F., *Zasady filozofii prawa*, Warszawa 1969.
- Hello H., *Nowoczesne wolności w oświeceniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania. Wolność prasy – wolność nauczania*, Warszawa 2020.
- Hołda J., Hołda Z., Ostrowska D., Rybczyńska J.A., *Prawa człowieka. Zarys wykładu*, Warszawa 2008.
- Jabłońska P., *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015*, Pelpin 2022.
- Jabłoński K.H., *Rzecznik Praw Obywatelskich wobec problemu nauczania religii w szkołach publicznych*, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czochara, T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 291–304.
- Janiga W., Mezglewski A., *Nauczanie religii w szkołach publicznych*, „Rocznik Nauk Prawnych”, 11(2001), z. 1, s. 131–160.
- Janssens L., *Wolność sumienia i wolność religijna*, Kraków 1998.
- Kaczmarek K., *Herbert Spencer a problemy socjologii religii*, Poznań 2007.
- Kasztelan J., *ABC katechezy w szkole*, Kraków 1994.
- Kehrer G., *Wprowadzenie do socjologii religii*, Kraków 2006.
- Kiciński A., *Tra parrocchia e scuola. L'evoluzione della catechesi in Polonia negli anni 1918–2001* (I parte), „Salesianum”, 67(2005), nr 2, s. 331–357; (II parte), „Salesianum”, 67(2005), nr 2, s. 479–505.
- Kierznowski Ł., *Egzamin maturalny w Polsce. Analiza prawna*, Białystok 2016.
- Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.

- Kokoszka A., *Teologia moralna fundamentalna*, Tarnów, 1998.
- Konfesja, w: H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 2005, s. 152.
- Korherr E.J., *Nauczanie religii w szkole służbą człowiekowi*, w: *W służbie człowiekowi*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 59–83.
- Koshy N., *Wolność religijna w zmieniającym się świecie*, Kraków 1998.
- Kozak M., *Prawo dziecka do edukacji. Założenia pedagogiczno-prawne i bariery realizacyjne*, Warszawa 2013.
- Kroczek P., *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej: Klauzule generalne*, Kraków 2017.
- Kroczek P., *Religious freedom in the context of education in Poland. Relationship between Polish State and the Catholic Church*, „*Analecta Cracoviensia*”, 47(2015), s. 197–215.
- Kroczek P., *Sumienie jako pozaprawna gwarancja niezależności organu władzy publicznej – postulat de lege ferenda na kanwie homilii Jana Pawła II wygłoszonej w Skoczowie dnia 22 maja 1995 r.*, w: *Beskidzkie Dziedzictwo*, t. 4, Łodygowice 2015, s. 7–17.
- Kroczek P., *Sumienie w prawie polskim*, w: *Sumienie. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. B. Gulla, M. Cholewa, Kraków 2015, s. 21–38.
- Krukowski J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.
- Krukowski J., *Konkordat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 638.
- Krukowski J., *Konstytucyjny system relacji między państwem a Kościołem katolickim oraz innymi kościołami i związkami wyznaniowymi*, w: *Ustrój konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej*, red. R. Mojak, Lublin 2000, s. 95–119.
- Krukowski J., *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993.
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005.
- Krukowski J., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006.

- Krukowski J., Sobański R., *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 1, Poznań 2003.
- Krukowski J., Warchałowski K., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000.
- Kulpaczyński S., *Katecheza jako nauczanie*, „Horyzonty Wiary”, 7(1996), nr 3, s. 21–37.
- Kuna A., *Wolność sumienia i wyznania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, w: *Ochrona praw człowieka w wymiarze regionalnym*, red. M. Marcinko, Kraków 2012, s. 120–132.
- Kupny J., *Godność człowieka a wymogi życia gospodarczego: przeciwieństwo czy komplementarność?*, w: *Jan Paweł II promotorem godności człowieka*, red. A. Bałabuch, Świdnica 2007, s. 97–110.
- Lempa F., *Kanoniczna ochrona karna małoletnich przed nadużyciami seksualnymi*, Białystok 2013.
- Lempa F., *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białystok 2013.
- Leszczyński P.A., *Implementacja art. 25 ust. 5 Konstytucji RP – przegląd wybranych problemów*, w: *Pro bono Reipublicae. Księga jubileuszowa Profesora Michała Pietrzaka*, red. P. Borecki, A. Czochara, T.J. Zieliński, Warszawa 2009, s. 427–449.
- Łabendowicz S., *Sprawozdanie z działalności Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski w latach 1999–2004*, <http://katecheza.episkopat.pl/sprawozd.htm> [31.07.2022].
- Łazarska A., *Gwarancje swobody sumienia sędziego w procesie cywilnym*, „Studia Prawnicze”, 2008, z. 3, s. 41–57.
- Majcher E., *Wokół nauki religii w polskiej szkole*, Warszawa 1992.
- Makarska M., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, Lublin 2005.
- Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1968.



- Marciniak Z., *O potrzebie reformy programowej kształcenia ogólnego*, w: *Podstawa programowa z komentarzami*, t. 1: *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna*, Warszawa 2009, s. 7–16.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Marek Z., *Chrystocentryzm katechezy. Do czego zmierzamy?*, w: *W poszukiwaniu kształtu katechezy*, red. B. Klaus, Tarnów 2000, s. 74–78.
- Mączyński A., *Freedom of conscience and religious Liberty In the jurisdiction of the polish Constitutional Tribunal*, w: *Constitutional Jurisprudence In the Area of Freedom of Religion and Beliefs. XIth Conference of the European Constitutional Courts*, Warszawa 2000, s. 535–541.
- Mąkosa P., *Trwałe miejsce nauczania religii w polskim systemie oświaty*, „Katecheta”, 49(2005), nr 1, s. 63–69.
- Mezglewski A., *Nauczanie religii w publicznych przedszkolach i szkołach*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 175–193.
- Mezglewski A., *Nauczanie religii*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 303–324.
- Mezglewski A., *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009.
- Mirocha Ł., *Wolność a równość w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i polskiego Trybunału Konstytucyjnego dotyczących wolności religijnej*, w: *Prawo i polityka w sferze publicznej perspektywa zewnętrzna*, red. P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak, Wrocław 2018, s. 111–123.
- Misiaszek K., *Katecheza parafialna*, w: *Wokół katechezy posoborowej. Księga pamiątkowa dedykowana ks. biskupowi Gerardowi Kuszowi, wykładowcy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. R. Chałupniak [i in.], Opole 2004, s. 201–204.
- Misztal H., *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i wyznania*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 55–67.

- Murawski R., *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, w: *Katecheza wobec wyzwań współczesności*, red. R. Czekalski, Płock 2001, s. 57–78.
- Murawski R., *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, AK, 118(1992), z. 2(498), s. 181–193.
- Murawski R., *Polskie Dyrektorium katechetyczne o nauczaniu religii w szkole*, AK, 142(2004), z. 3(571), s. 480–489.
- Muskus D.A., *Szkoła środowiskiem katechetycznym. Katechetyczne studium interdyscyplinarne*, Kalwaria Zebrzydowska 1999.
- Muszyński H., *Wstęp do metodologii pedagogiki*, Warszawa 1971.
- Najda M., Romer T., *Etyka dla sędziów. Rozważania*, Warszawa 2007.
- Nowacka M., Kopania J., *Czym jest sumienie a czym być powinna klauzula sumienia?*, „Kwartalnik Filozoficzny”, 42(2014), z. 5, s. 63–79.
- Nycz K., *Szkoła miejscem katechezy*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 13–22.
- Nycz K., *Wstęp*, w: *Konferencja Episkopatu Polski, Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, s. 3–10.
- Oko D., *Przełom – wyzwanie i szansa*, Kraków 1998, s. 188–189.
- Osewska E., Stala J., *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z dnia 8 marca 2010 roku – kontekst i przyczyny*, Kraków 2010.
- Panuś T., *Formy współpracy katechetów z nauczycielami*, AK, 126(1996), z. 3(523), s. 395–400.
- Panuś T., *Nowe dokumenty katechetyczne – nowe szanse, nowe obawy*, w: *20 lat minęło. Materiały z IX spotkania dyrektorów wydziałów katechetycznych*, Kraków 2010, s. 39–70.
- Pawłuk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2: *Lud Boży, jego nauczanie i uświęcanie*, Olsztyn 2010.
- Pawłuk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3: *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 2002.

- Piechowiak M., *Negatywna wolność religijna i przekonania sekularystyczne w świetle sprawy Lautsi przeciwko Włochom*, „Przegląd Sejmowy. Dwumiesięcznik”, 19(2011), nr 5(106), s. 37–68.
- Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2005.
- Piwowarski W., *Socjologiczna definicja religii*, w: *Socjologia religii. Wybór tekstów*, oprac. F. Adamski, Kraków 1984, s. 51–67.
- Potz M., *Granice wolności religijnej. Kwestie wolności sumienia i wyznania oraz stosunku państwa do religii w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław 2008.
- Prusak F., Sitarz M., *Propedeutyka prawa*, Warszawa 2000.
- Przybysz P., *Sytuacja prawna jednostki w zakładzie oświatowym*, w: *Jednostka wobec działań administracji publicznej. Międzynarodowa Konferencja Naukowa Olszanica 21–23 maja 2001 r.*, red. E. Ura, Rzeszów 2001, s. 371–377.
- Pyclik K., *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polski (założenia filozoficzno prawne)*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 432–459.
- Rayzacher-Majewska A., *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce z roku 2001*, „Studia Katechetyczne”, 2017, nr 13, s. 51–64.
- Religia*, w: *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 432.
- Religia*, w: *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2002, s. 836.
- Religia*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 5, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900, s. 510.
- Religia*, w: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 4, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 63.
- Rogowska A., *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie polskiego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2015.

- Schwierskott-Matheson E., *Wolność sumienia i wyznania w wybranych państwach demokratycznych*, Regensburg 2012.
- Serralheiro D., *Specyfika i cechy charakterystyczne szkolnej nauki religii*, „Communio”, 11(1991), nr 2, s. 61–79.
- Skarpetowski J., *Szkolna lekcja religii a katecheza parafialna w dokumentach Kościoła po Soborze Watykańskim II i w dokumentach Synodu Niemieckiego z 1974 r.*, „Katecheta”, 35(1991), nr 3, s. 120–146.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze 2002.
- Smith W.C., *The Meaning and End of Religion. A New Approach to the Religious Traditions of Mankind*, New York 1964.
- Sobczak J., Gołda-Sobczak M., *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales Universitatis Mariae-Curie Skłodowska, sectio K – Politologia”, 19(2012), nr 1, s. 27–65.
- Sokołowski J., *Instytucja rodziny w prawie kanonicznym*, „Studia nad Rodziną”, 17(2013), nr 1(32), s. 291–313.
- Stanisz P., *Zasada bilateralności*, w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 66–81.
- Stańdo-Kawecka B., *Podstawy prawne resocjalizacji*, Kraków 2000.
- Szczech T., *Czy wolność religijna jest wolnością od religii? Sprawa Lautsi przeciwko Włochom a kryzys wolności religijnej w Europie*, Wrocław 2011.
- Szewczyk R., *Tożsamość katechety w świetle dokumentów Kościoła w latach 1965–1991*, Warszawa 1996.
- Szymid W., *Podręcznik prawa małżeńskiego*, Kraków 1929.
- Szpet J., *Podstawa programowa katechezy*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 35–48.
- Szpet J., *Tworzenie programu nauki religii*, „Katecheta”, 43(1999), nr 3, s. 2–11.

- Sztafrowski E., *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. 2, Warszawa 1979.
- Szymanek J., *Wolność sumienia i wyznania w Konstytucji RP*, „Przegląd Sejmowy”, 14(2006), nr 2(73), s. 49–54.
- Tokarczuk I., *Wytrwać i zwyciężyć*, Kraków – Lublin – Warszawa 1987.
- Tomasik P., *Encyklika „Fides et ratio” jako inspiracja do wychowania katolickiego*, „Katecheta”, 43(1999), nr 2, s. 2–15.
- Tomasik P., *Informacja na temat przewidywanych zmian w programach i podręcznikach katechetycznych*, „Katecheta”, 53(2009), nr 6, s. 66–84.
- Tomasik P., *Katecheza a szkolne lekcje religii*, „Homo Dei”, 69(1999), nr 1, s. 60–76.
- Tomasik P., *Konieczność zmian programowych w nauczaniu religii?*, „Katecheta”, 53(2009), nr 12, s. 41–54.
- Tomasik P., *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998.
- Tomasik P., *Nauka religii wobec reformy programów nauczania w polskiej szkole*, „Bobolanum”, 1999, nr 1, s. 193–217.
- Tomasik P., *Nowe wyzwania dla katechezy i kształcenia religijnego w szkole*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 12(1999), s. 243–258.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, Londyn 1975.
- Tuleja P., *Wolność sumienia i religii*, w: *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2002, s. 69–92.
- Warchałowski K., *Nauczanie religii i szkolnictwo katolickie w konkordatach współczesnych*, Lublin 1998.
- Warchałowski K., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych wolności*, Lublin 2004.
- Wenz W., *Kancelaria parafialna jako przestrzeń kościelnego posługiwania. Studium kanoniczno-pastoralne*, Wrocław 2008.

- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 02.04.1997 r.*, Warszawa 2000.
- Wołkiewicz A., *Główne idee polskich programów katechetycznych*, Kraków 2018.
- Zdybicka Z.J., *Religia a wspieranie człowieka*, w: *Religia a sens bycia człowiekiem*, red. Z.J. Zdybicka, Lublin 1994, s. 2–27.
- Zdybicka Z., *Czym jest i dlaczego istnieje religia?*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiológicznej*, red. H. Zimoń, Lublin 2000, s. 37–62.
- Zellma A., *Nowa jakość planowania wymagań edukacyjnych w szkolnym nauczaniu religii – szanse i bariery. Analizy w świetle znowelizowanej Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, „Katecheta”, 54(2010), nr 9, s. 2–17.
- Zieliński A., *Stanowisko prawne opiekuna jako przedstawiciela ustawowego na tle zdolności do czynności prawnych pupila*, „Palestra”, 25(1981), nr 1(277), s. 14–26.
- Ziółkowska A., *Hermeneutyczna wykładnia sumienia (Heidegger – Ricoeur)*, „Diametros”, 2007, nr 13, s. 58–90.
- Zulehner P., Denz H., *Wie Europa lebt Und glaubt. Europäische Wertestudie*, Düsseldorf 1993.

#### IV. Strony internetowe

- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Wyznanie> [15.05.2020].
- <http://sjp.pwn.pl> [12.10.2014].
- <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/organizowanie-nauki-religii-i-etyki-w-roku-szkolnym-20152016.html> [15.02.2016].
- [http://katecheza.diecezja.tarnow.pl/menu/artykuly/misja\\_kan\\_religia.pdf](http://katecheza.diecezja.tarnow.pl/menu/artykuly/misja_kan_religia.pdf) [10.02.2021].

- <https://www.fronda.pl/a/nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji,146342.html> [25.06.2020]
- [https://kuria.pl/katecheza/aktualnosci/Nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji\\_4134](https://kuria.pl/katecheza/aktualnosci/Nowe-dyrektorium-o-katechizacji-wiecej-ewangelizacji_4134) [26.06.2020].
- <https://www.vacitanews.va/pl.html> [25.06.2020].
- <http://wodnskierniewice.eu.images/pliki/wmo/36/2.3.pdf> [10.02.2021].
- <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2018/467> [8.07.2018].
- [https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/historia\\_katechezy.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/historia_katechezy.html) [31.07.2022].
- <https://oko.press/masowy-odplyw-uczniow-z-lekcji-religii-nowe-badanie-cbos/> [31.07.2022].
- <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1649200,1,wszystko-czego-nie-wiemy-o-lekcjach-religii-kto-i-za-co-wlasciwie-placi.read> [31.07.2022].
- <http://dx.do.org/10.18290/rt.2018.65.11-2> [31/07.2022].
- <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/orzecznictwo-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-orzeczenia-europejskiego-trybunalu-praw-czlowieka-w-prawach-dotyczacych-innych-panstw/> [8.07.2022].
- [https://www.echr.coe.int/documents/convention\\_pol.pdf](https://www.echr.coe.int/documents/convention_pol.pdf) [12.07.2022].
- [www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl) – Informacja MEN w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki etyki w szkołach publicznych [12.07.2022].

